

XII EDYCJA **REHA** FOR THE BLIND® IN POLAND

4-5 grudnia 2014

biuletyn konferencyjny



**WIELKIE SPOTKANIE NIEWIDOMYCH,
SŁABOWIDZĄCYCH I ICH BLISKICH**

XII edycja Konferencji

REHA FOR THE BLIND® IN POLAND

4 – 5 GRUDNIA 2014 r.

WARSZAWA, PKiN

„ŚWIAT DŹWIĘKU I DOTYKU”

pod honorowym patronatem

Małżonki Prezydenta RP Pani Anny Komorowskiej

Biuletyn konferencyjny

Patronat:

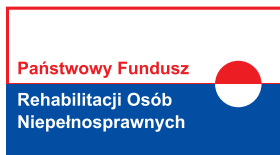
Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych – Jarosław Duda

Marszałek Województwa Mazowieckiego – Adam Struzik

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy – Hanna Gronkiewicz-Waltz

Patronat medialny:**Sponsorzy:****Projekt dofinansowany ze środków**

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

**Wszelkie prawa zastrzeżone © Fundacja Szansa dla Niewidomych**

Fundacja Szansa dla Niewidomych – Organizacja Pożytku Publicznego

Pekao SA VI O/W-wa nr konta: 22124010821111000005141795

KRS: 0000260011

Siedziba: ul. Kameralna 1/30, 03-406 Warszawa

tel./fax: 22 827 16 18

e-mail: szansa@szansadlaniewidomych.org

www.szansadlaniewidomych.org

SPIS TREŚCI

„25 lat polskich przemian. Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji.”	5
Zaproszenie na kolejną edycję Konferencji	6
Międzynarodowa wystawa tyflorehabilitacyjna	15
Nasze Muzeum	17
Łączy nas muzyka	19
Poezja śpiewana	21
Wystawa artysty	22
Kącik czytelniczy dla dzieci	23
Warsztaty pisarskie	25
Konkurs „Szlifiernia Talentów”	27
Święty Mikołaj	28
Filmy z audiodeskrypcją	28
Fundacja promuje aktywność fizyczną i intelektualną!	29
Tenis stołowy dźwiękowy	30
Turniej ping-ponga dla niewidomych wg projektu Marka Kalbarczyka	32
Chińczyk	34
Turniej w Reversi	35
Gra planszowa dla niewidomych wg projektu Dominiki Nguyen Van	37
Strzelectwo laserowe	38
Strzelectwo pneumatyczne dla niewidomych promowane przez Piotra Dudka z Towarzystwa Pomocy Całkowicie Niewidomym „Kret”	39
Kulturalny Erudyta	40
Konkurs tyflograficzny - Mapa marzeń!	41
Gabinet Dotyku i Dźwięku	42
Turniej rowerowy	43
Kącik makijażu	45
Zagrajmy w Go	46
Kto prowadził tegoroczną Konferencję?	47
Działalność Fundacji Szansa dla Niewidomych	48
Stoisko naszej fundacji	50
Panele dyskusyjne	51
Abstrakty referatów wygłoszonych podczas sesji merytorycznej	59
25 lat polskich przemian	60
Historia tyflorehabilitacji – od Ludwika Braille’a do dzisiaj	60
Osiągnięcia środowiska niewidomych i słabowidzących w ostatnich 25 latach	62
Teraźniejszość i przyszłość środowiska niewidomych i słabowidzących	63
Rola zmysłów w życiu niewidomych	64
IDOLE 2014	65
IDOL ŚRODOWISKA	66
Lista tegorocznych kandydatów	66
IDEALNY URZĘDNIK/URZĄD	67
PRZEDSTAWICIEL MEDIÓW	68
PLACÓWKA OŚWIATOWA	68
FIRMA PRZYJAZNA NIEWIDOMYM	69
Kandydaci w konkursie IDOL 25-lecia	70
Wyniki konkursu	72
Alfabetyczna lista wystawców	78
Informacje o niektórych wystawcach	80
Konkurs na PRODUKT DLA NIEWIDOMYCH 2014	91
Konkurs na PRODUKT DLA SŁABOWIDZĄCYCH 2014	95
Wyniki głosowania na IDOLI w kategorii FIRM/WYSTAWCÓW oraz PRODUKTÓW	98
Fotorelacja	100



„25 lat polskich przemian. Wielki technologiczny skok niewi- domych - od izolacji do integracji.”

REHA stanowi świetną okazję, by wejść w świat dotyku i dźwięku. Od kilkunastu lat, jako spotkanie środowiska niewidomych, słabowidzących oraz ich bliskich, jest największym tego typu wydarzeniem w Europie, a od kilku bodaj największym na świecie. Warszawa jest zatem nie tylko w centrum uwagi Polski i Europy, ale także świata. Co roku spotykamy się z gośćmi z kraju oraz z zagranicy – ze Wschodu i Zachodu. Spotykamy się, by zmanifestować wolę budowania świata otwartego dla niewidomych, w którym kwestia niewidzenia nie jest bolesnym problemem, a jedynie trudnością do pokonania. Taką możliwość daje nowoczesna technologia: medycyna, elektronika i informatyka „razem wzięte”.

W ciągu 15 lat gościliśmy przedstawicieli wielu krajów, a w tym roku przyjechali do nas po raz pierwszy reprezentanci następujących krajów: Tadżykistan, Azerbejdżan i Gwinea. Liczba krajów, które zechciały poznać nasz kraj i REHĘ wynosi już 25.

Konferencyjna statystyka:

52 wystawców (wyrównanie konferencyjnego rekordu),

2750 uczestników,

25 krajów reprezentowanych podczas wszystkich edycji Konferencji,

670 obiadów wydanych dla naszych gości,

122 oficjalnych uczestników naszych turniejów, nie licząc tych, którzy jedynie się bawili i zapoznawali z poszczególnymi dyscyplinami,

naszych gości przywiozło: 10 samolotów, 8 autokarów i 7 pociągów.



Zaproszenie na kolejną edycję Konferencji

**3 i 4 grudnia 2015, PKiN
Warszawa, pod hasłem:**

„Jak widzieć więcej – medycyna, technologia, rehabilitacja idą nam z pomocą”

To wielkie spotkanie środowiska i naszych przyjaciół od lat odbywa się w pierwszy czwartek i piątek grudnia każdego roku. Podobnie będzie w roku 2015. Nie zmienimy także miejsca tego spotkania. Czwarte piętro Pałacu Kultury ma swoje wady, ale znajduje się w miejscu, które jest dla niewidomych dostępne – centrum Warszawy, różne sposoby dotarcia do niego, wiele środków komunikacji publicznej, bliskość Dworca Centralnego itd. Powierzchnia, którą dysponuje Fundacja jest duża, nie ma tłoku mimo niemal trzech tysięcy osób, które do nas przychodzą w ciągu dwóch dni.

Co planujemy w następnym roku?

- Manifestacja odbędzie się o godzinie 13.00, a nie wcześniej. Chcemy umożliwić udział grupom przyjezdnym, które nie mogą do nas dotrzeć rano.

- Uroczyste otwarcie konferencji o godzinie 11.00 – jak zwykle.

- Sesja merytoryczna o godzinie 12.00 – wyraźnie skrócona – na życzenie naszych gości.

- Więcej paneli dyskusyjnych – to również na życzenie gości.

- Jeszcze więcej atrakcji: bezwzrokowe dyscypliny sportowe, gry planszowe, turnieje

wiedzy (już nie tylko Kulturalny Erudyta), spotkania z wybitnymi osobami i gośćmi specjalnymi (w rozszerzonej formule).

- Koncerty i prezentacje.

Załatwimy więcej bezpłatnych noclegów, obiadów i catering.

Zapraszamy!

25 lat polskich przemian.

Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji.

Tegoroczną edycję Konferencji poświęciliśmy tematowi, który zasługuje na szczególną uwagę. 25 lat temu nasza ojczyzna zmieniła się z kraju pełnego smutku i zawodu, na kraj szans i nadziei. Nie wszystko się udało, nie wszystko wyszło, ale entuzjazm sprzed 25 lat był tak wielki, że dużo z niego pozostało nawet teraz. Tak się składa, że w tym samym czasie polscy niewidomi doczekali się rehabilitacyjnej rewolucji. Nawet w tej dziedzinie musieliśmy się otworzyć na świat, szczególnie świat zachodnich demokracji, by i u nas niewidomi mogli wziąć udział w rozwoju społeczeństwa informacyjnego. I nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, powstały rozmaite urządzenia niwelujące skutki inwalidztwa wzroku: syntezytory mowy, brajlowskie monitory, elektroniczne powiększalniki obrazu, brajlowskie drukarki, stanowiska pracy intelektualnej - przy komputerach. Pierwszym na rynku urządzeniem, które zmieniło warunki egzystowania w naszym środowisku, był mój syntezytor mowy Readboard. Niewidomi, którzy go dostali, zaczęli jakby nowe życie. Okazało się, że możemy pisać tak, jak inni i czytać to, co oni napisali. My słuchamy syntezytora mowy i czytamy na specjalnych monitorach w brajlu, a oni to samo na zwykłych ekranach komputerowych monitorów. Dzisiaj to nie zaskakuje, ale wtedy nasze środowisko odbierało to jak ratunek od dawna oczekiwany. Entuzjazm sięgał szczytu, gdy spotykaliśmy się na pierwszych prezentacjach. Włączaliśmy komputer, który wypowiadał pierwsze słowa powitania: „Witam, jestem mówiącym komputerem”. Ludzie zaczęli „pulsować”. Jedni rozgadywali się jak mało kiedy, inni wstawali z miejsc i pytali, co to jest?! Tak było na przykład w Ministerstwie Edukacji, gdy odbywało się prezentacyjne spotkanie pod jego kierownictwem. Trudno się dziwić, że właśnie ono dokonało pierwszego zakupu. Zamówiło syntezytor Readboard (dzisiaj Speak) dla szkół specjalnych. Dla mnie jako współautora tego syntezytora oraz dla grupy moich przyjaciół był to ogromny sukces i zaszczyt. Syntezytor był tak potrzebny, że korzystali z niego nawet ci, którzy nas i naszych prac nie popierali. A potem ruszyła lawina wynalazków: kolejne syntezytory i inne urządzenia, programy komputerowe, osiągnięcia polskie i zagraniczne.

Po 10 latach od tego momentu zorganizowaliśmy pierwszą edycję Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND. Nie sądziliśmy, że stanie się tak ważnym wydarzeniem. A jednak się stała. Wtedy uczciliśmy dziesięciolecie tego rewolucyjnego wydarzenia. Teraz pragniemy uczcić 25 lat, które upłynęły od tamtego czasu. Warto powiedzieć, że jesteśmy w zupełnie innym miejscu na politycznej i gospodarczej mapie świata i na mapie osiągnięć rehabilitacyjnych dotyczących niewidomych i niedowidzących. Mamy wiele powodów do narzekań, ale - co by nie rzec - żyje się nam naprawdę inaczej.

Marek Kalbarczyk – społeczny prezes zarządu Fundacji Szansa dla Niewidomych

PROGRAM SPOTKANIA

4 grudnia - dzień pierwszy

10:00 – Manifestacja środowiska ph. „My nie widzimy nic, a Wy – czy widzicie nas?”

(spotkanie przed Salą Kongresową PKiN)

To druga manifestacja naszego środowiska. Rok temu spotkaliśmy się również przed rozpoczęciem Konferencji REHA. Przybyło wtedy kilkaset osób. Niestety, w tym roku wiele osób nie zdążyło dojechać. Manifestacja rozpoczęła się kilka minut po 10, gdy było nas zaledwie 50 osób. Dziennikarze, którzy zainteresowali się naszą sprawą, byli zawiedzeni. Gdy już się zbierali, nadeszło kilka przyjezdnych grup. Za późno! Życie nie jest łatwe. Niełatwe są też media. Mają swoje terminy i cele. Poświęcili nam 20 minut i gdy było nas około 200, przedstawiciele mediów już odeszli. To ogromna strata dla naszego środowiska. Musimy wspólnie znaleźć metodę na to, by zaistnieć w mediach. Bez tego nikt nie będzie nas popierał, ani nam pomagał. Nasze problemy są dla wielu ludzi niezrozumiałe. Co ma na to powiedzieć matka 10-letniego chłopca, gdy dowiaduje się od urzędniczki PCPR, że nie może dostać dotacji w wysokości 2000 złotych na brajlowską maszynę do pisania, bo jest zbyt droga? A cóż ona może poradzić na ceny rynkowe? Zadaniem mediów jest wyjaśnianie urzędnikom, że tego rodzaju pomoc jest niezbędna. W innym razie niewidomi nie będą mogli żyć jak widzący oraz jak niewidomi w innych krajach na Zachodzie.

O co więc nam chodzi? Nasza konferencja gromadzi mnóstwo osób, ale odbywa się w zamkniętej przestrzeni. Zapraszamy gości specjalnych i media, ale z oczywistych powodów mało kto, również w tych dniach, słyszy o niewidomych, słabowidzących i ich otoczeniu. Manifestacja ma za zadanie wyjście na zewnątrz, pokazanie się całemu społeczeństwu. Odczuwamy pewną poprawę naszej sytuacji, ale jeszcze bardziej odczuwamy wszelkie braki. Co by nie rzec, mimo to, co już nam się udało, nie są załatwione sprawy, które są przeszkodą na drodze do normalnego życia. Czy obiekty użyteczności publicznej są dostosowane do naszych potrzeb? Niepełnosprawni wywalczyli zmiany dotyczące architektury. Inwalidzi na wózkach mogą dotrzeć do coraz większej liczby miejsc. A niewidomi? Wszyscy mogą brać udział w wyborach samodzielnie, a my? Każdy petent w urzędach może zapoznać się z przedstawianymi mu dokumentami, a my? Każdy może czytać co chce, oglądać filmy, chodzić do kina, teatru, na zawody sportowe, a niewidomi?

Powtórzmy zatem ważne dla nas pytanie: My nie widzimy nic, a Wy – czy widzicie nas?



CZĘŚĆ OFICJALNA SPOTKANIA

(Sala Skłodowskiej)

11:00 – Otwarcie Konferencji – Marek Kalbarczyk, Prezes Fundacji Szansa dla Niewidomych

11:05 – Wystąpienia gości specjalnych:

Jan Filip Libicki (Senator RP)

Joanna Fabisiak (Poseł na Sejm RP)

Teresa Hernik (Prezes Zarządu PFRON)

Władysław Gołąb (Prezes Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach)

dr Joanna Staręga-Piasek (społeczny doradca Prezydenta RP, Instytut Rozwoju Służb Społecznych)

prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz (UKSW)

Małgorzata Pacholec (Dyrektor PZN)

Barbara Planta (Dyrektor SOSW w Krakowie)

Vaclav Polasek (Member of EBU, Czech Republic)

Krzysztof Kosiński (Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych)

11:35 – IDOLE 25-lecia oraz IDOLE 2014 (w kategoriach: Środowisko, Media, Urząd, Edukacja, Firma/Instytucja).

Po raz kolejny wręczyliśmy wyróżnienia osobom i instytucjom, które przyczyniły się do rozwoju naszego środowiska. Ostatecznego wyboru dokonała kapituła konkursu, ale brała pod uwagę głosy oddane na kandydatów poprzez Internet, telefonicznie lub listownie.

Sesja merytoryczna - prowadził Rafał Nowicki, SOSW w Owińskach

(Sala Skłodowskiej)

12:00 – 25 lat polskich przemian. Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji – Marek Tankielun (Politechnika Wrocławska)

12:15 – Historia tyflorehabilitacji – od Ludwika Braille’a do dzisiaj - dr Jan Omieciński (Politechnika Łódzka)

12:30 – Osiągnięcia środowiska niewidomych i słabowidzących w ostatnich 25 latach

– Mateusz Ciborowski

12:45 – Teraźniejszość i przyszłość środowiska – Andrzej Zaremba

13:00 – Świat według Braille’a - Paweł Wdówik, BON Uniwersytet Warszawski

13:15 – Rola zmysłów w życiu niewidomych - prof. dr hab. Marzenna Zaorska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

13:30 - Projekt gry planszowej dla niewidomych – Dominika Nguyen Van

13:35 – Prezentacja rozwiązań technologicznych dla niewidomych i słabowidzących: Optelec, Perkins, Kreator 3D, Shinano Kenshi

14:20 – Tenis stołowy dźwiękowy versus ping-pong dla niewidomych wg Marka Kalbarczyka – Leszek Szmań (SOSW w Owińskach) i Adam Kalbarczyk (Fundacja Szansa dla Niewidomych)

18:00 – 19:00 – Łączy nas muzyka: Koncert Kwartetu Anthimos & Skowron United

Sala Rudniewa A

14:30 – 16:00 – Panel dyskusyjny I - Piotr Biegasiewicz, dr Józef Placha (UKSW oraz TONO Łaski) Małgorzata Pacholec (Dyrektor PZN), Antonina Adamowicz-Hummel (APS)

25 lat polskich przemian. Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji, a w tym:

PRL i sytuacja niepełnosprawnych w ówczesnym systemie,

Rok 1989 i zmiany w traktowaniu niepełnosprawnych,

Historia środowiska – organizacje, działalność gospodarcza, wykształcenie, medycyna, rehabilitacja w kontekście 25 lat przemian,

Sytuacja niewidomych w kraju i za granicą w ujęciu historycznym: czy zmniejszamy dystans?

16:00 – 18:00 Pokaz filmu z audiodeskrypcją pt: „Nietykalni”

Sala Rudniewa B

14:30 – 16:00 – Panel dyskusyjny II - Monika Cieniewska (Dział Zbiorów dla Niewidomych, GBPiZS), Maciej Dydo (Zastępca Dyrektora w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów MKiDN)

Lepszy dostęp do materiałów drukowanych – traktat z Marrakeszu

Prawo autorskie i obowiązujące rozwiązania prawne

Co zmieni traktat z Marrakeszu?

Konsekwencje rozwiązań traktatowych dla osób Niewidomych”

16:00 – 17:30 – Turniej Kulturalny Erudyta

Sala Rudniewa C

14:30 – 16:00 – Warsztaty pisarskie

16:00 – 18:00 – Turnieje gier planszowych: Reversi, Chińczyk, Warcaby i gra Nguyen Van

Sala Starzyńskiego

14:30 – 18:00 – Międzynarodowa wystawa tyflorehabilitacyjna - urządzenia, oprogramowanie, książki wydane z myślą o inwalidach wzroku; prezentacja działalności instytucji i organizacji pozarządowych;

Na wystawie zorganizowane były również:

Nasze Muzeum,

Wizaż nie tylko dla pań,

Wystawa malarska Urszuli Rychlińskiej.

Sala Kruczkowskiego

14:30 – 17:00 Gabinet Dotyku i Dźwięku

Turniej strzelectwa bezwzrokowego

Turniej tenisa stołowego dźwiękowego i ping-ponga dla niewidomych

Konkurs tyflograficzny: Mapa marzeń

Turniej rowerowy

14:30 - Catering

5 grudnia - dzień drugi

Sala Rudniewa A

10:00 – 11.30 Panel dyskusyjny III - Marek Kalbarczyk, Jacek Kwapisz, Igor Busłowicz, Jan Gawlik

Historia rehabilitacji niewidomych – od Ludwika Braille’a do dzisiaj, a w tym:

Jak żyli niewidomi do II wojny światowej,

Sytuacja niewidomych przed dobą komputerów,

Znaczenie IT w tyflorehabilitacji - na Zachodzie i u nas,

Sprzęt tyflorehabilitacyjny.

11.30 – 13:00 Panel dyskusyjny IV - Magdalena Chmielewska, Elena Świątkowska, Barbara Planta (SOSW w Krakowie), Hanna Pracharczyk (Stowarzyszenie na Rzecz Rehabilitacji Niewidomych i Słabowidzących), Roman Uhlig (PFRON), Vaclav Polasek (Member of EBU)

Osiągnięcia niewidomych i słabowidzących w ostatnich 25 latach, a w tym:

Wkład Fundacji Szansa dla Niewidomych,

Szkoły specjalne i integracyjne w Polsce,

Najlepsze polskie uczelnie dla niewidomych,

Rola organizacji społecznych dla niewidomych,

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – zasługi i niedostatki,

Świat otwarty dla niewidomych - współpraca zagraniczna.

13:00 - 14:00 Panel dyskusyjny V - Marta Węglarczyk

Idole Fundacji Szansa dla Niewidomych: Jacek Kwapisz, Igor Busłowicz, Henryk Wereda, Grzegorz Kozłowski oraz Grzegorz Złotowicz.

14:00 – 14:40 – Poezja śpiewana – koncert Katarzyny Nowak

14:45 – 17:00 – Pokaz filmu z audiodeskrypcją pt: „LEGO: Przygoda”

Sala Rudniewa B

10:00 - 11:30 Panel dyskusyjny VI - Ilona Nawankiewicz, Renata Pawlak, Katarzyna Wiśniewska (Fundacja Eudajmonia), Bernadetta Wahał, Paulina Dzwonkowska, Hubert Grzegorzczak

Dostępność przestrzeni wspólnej dla osób z niepełnosprawnością wzrokową, a w tym:

Dostosowanie przestrzeni publicznej do potrzeb osób niewidomych,

Muzeum Śląska Opolskiego dostępne dla niewidomych i niedowidzących,

Działania Muzeum Miasta Łodzi na rzecz osób niepełnosprawnych,

Gdański Dwór Artusa - także dla osób z dysfunkcją wzroku.

11:30 - 13:00 Panel dyskusyjny VII - Joanna Szafrńska, prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz, Małgorzata Książek (TPG), Justyna Rogowska, dr Anna Bieganowska (UMCS)

Edukacja osób z niepełnosprawnością na miarę XXI w., a w tym:

Historia edukacji osób z niepełnosprawnością,

Kształcenie dzieci niewidomych i słabowidzących,

Wczesna interwencja w rozwoju dzieci z niepełnosprawnością sprzężoną,

Edukacja dzieci głuchoniewidomych,

Udział nowoczesnych technologii w kształceniu dzieci i młodzieży,

Społeczny kontekst nowoczesnej edukacji dzieci z niepełnosprawnością.

13:00 - 14:00 Panel dyskusyjny VIII – Elena Świątkowska, Krzysztof Galas, Katarzyna Bury (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa), Elżbieta Plucińska, Marta Walewska

Rola zmysłów w życiu niewidomych, a w tym:

Muzeum naprawdę dla wszystkich - Fabryka Emalia Oskara Schindlera,

Dotknij odległych światów - działania wolontariuszy UTW przy Olsztyńskim Planetarium,

Wilanów na wyciągnięcie ręki.

14:30 – 17:00 – Turniej Kulturalny Erudyta

14:30 – 17:00 – Turnieje gier planszowych: Reversi, Chińczyk, Warcaby, gra Nguyen Van

Sala Rudniewa C

10:00 – 13:00 Panel dyskusyjny IX Karolina Sura

Najstarsza, najtrudniejsza i najwspanialsza gra świata - GO - jest już wśród nas - Andrzej Jakubowski

Wirtualne Contact Center - nowe stanowisko pracy dla niewidomych – Jan Gawlik (Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi – Łaski)

Niech Cię słuch prowadzi – wykorzystanie słuchu w orientacji przestrzennej – Henryk Wereda, (SOSW w Owińskach)

Smacznie, zdrowo i bezpiecznie z bluetoothem w AMC – Mirosław Graczyk (AMC Polska)

13:00 – 15:00 – Kącik czytelniczy dla dzieci

15:00 – 18:00 – Mapa marzeń – konkurs

Sala Kruczkowskiego

10:00 – 12:00 Panel dyskusyjny X - Andrzej Zaremba, Marek Tankielun, Stanisław Kotowski, Henryk Rzepka, Paweł Wdówik (BON Uniwersytet Warszawski)

Teraźniejszość i przyszłość środowiska niewidomych i słabowidzących, a w tym:

Nowoczesna edukacja,

Zawody wykonywane przez niewidomych i niedowidzących,
Aktualne oprzyrządowania oraz zapowiedzi na przyszłość,
Niepełnosprawność wczoraj i dziś – zmiany w percepcji zjawiska.

12:00 – 14:00 Panel dyskusyjny XI - Janusz Mirowski

Wynalazki wszech czasów w dziedzinie rehabilitacji niewidomych

14:30 – 17:00 Gabinet Dotyku i Dźwięku

Turniej strzelectwa bezwzrokowego

Turniej tenisa stołowego dźwiękowego i ping-ponga dla niewidomych

Turniej rowerowy.

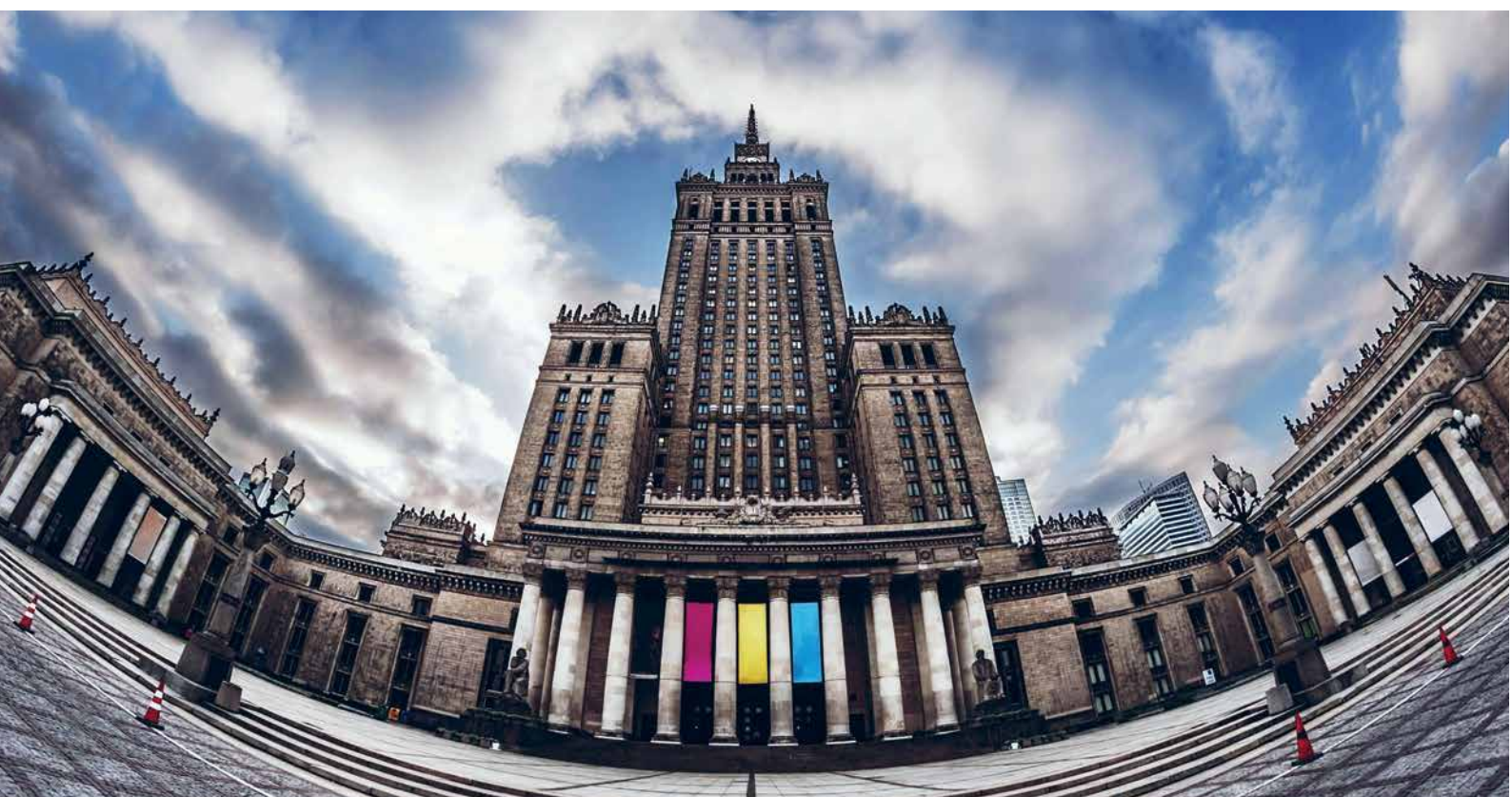
Sala Starzyńskiego

10:00 – 18:00 – Międzynarodowa wystawa tyflorehabilitacyjna - urządzenia, oprogramowanie, książki wydane z myślą o inwalidach wzroku; prezentacja działalności instytucji i organizacji pozarządowych

Nasze Muzeum

Wizaż nie tylko dla pań.

14:00 – Catering





Międzynarodowa wystawa tyflorehabilitacyjna

Towarzyszy Konferencji od jej pierwszej edycji. I tym razem wystawili się na niej zarówno producenci i sprzedawcy sprzętu tyflorehabilitacyjnego, usługodawcy wytwarzający usługi dedykowane inwalidom wzroku, jak również instytucje i organizacje, które działają dla naszego środowiska. Wystawcy zaprezentowali najnowsze swoje osiągnięcia. Wiele firm przygotowuje się specjalnie na warszawską wystawę, by właśnie tutaj odbyła się premiera nowości. Było tak i tym razem. Wynika to z faktu, że naszą wystawę odwiedza dużo osób, a wśród gości jest wielu przedstawicieli władz oraz gości z innych krajów.

Wystawcy są omówieni w osobnej części, zatem tutaj jedynie skrótowo – wystawa była bardzo udana. Gdy niewidomi i niedowidzący mogą zobaczyć kilka nowych propozycji, organizatorzy mogą być zadowoleni. Gdy jest ich jeszcze więcej, mogą być dumni. Szlagierem niewątpliwie były wytwory drukarek 3D. W głosowaniu na idealny produkt 2014 właśnie one wygrały. Jednak kolejne propozycje były też niebywałe. Urządzenie nawigacyjne dla niewidomych NaviEye z systemem GPS, rozpoznawaniem głosu i mapami budzi zainteresowanie nie tylko w Warszawie i Polsce, ale także w wielu krajach świata. A wypukłe nakładki na mikrofalówkę czy pralkę, udźwiękowione terminale informacyjne dla niewidomych, specjalne gry dla niewidomych itd., książki naszej fundacji z grafiką wypukłą, nowe modele powiększalników i programów – krótko mówiąc: rewelacja.





Nasze Muzeum

Nasze Muzeum zorganizowaliśmy w nawiązaniu do głównego tematu Konferencji. Zaprezentowaliśmy mnóstwo przedmiotów, publikacji i urządzeń, świadczących o rozwoju naszej dziedziny, który dokonał się w ostatnich 25 latach. Gdy ogląda się rozwiązania opracowane kilkadziesiąt lat temu, nabiera sensu sformułowanie „nowoczesna rehabilitacja”. Co to właściwie jest? To po prostu rehabilitacja, ale rozumiana najszerzej jak tylko się da, a więc uwzględniająca wszystko, co jest wymyślane i wytwarzane dla niwelowania skutków braku wzroku na bieżąco. Ogromne znaczenie ma fraza: „na bieżąco”, gdyż właśnie w niej tkwi sedno. Sformułowanie „nowoczesna” nie pomniejsza roli rehabilitacji konwencjonalnej. Przeciwnie – podkreśla jej znaczenie, ale nieco go modyfikuje. Kiedyś przyuczano niewidomych do wykonywania codziennych czynności i samodzielnego poruszania się po mieście. Dzisiaj to nie wystarczy. Z jednej strony niewidomi mają wykonywać o wiele więcej zadań, a mają im w tym pomagać rozmaite rozwiązania techniczne i metodologiczne. Z drugiej strony to świat ma się otworzyć na nasze potrzeby. Nie wystarczy, by niewidomy potrafił chodzić z białą laską, lecz musi być wyposażony w urządzenie nawigacyjne, wykorzystujące system satelitarny, np. GPS, podobnie w urządzenie informacyjne, jak na przykład smartfon lub notebook, by nawiązać kontakt ze światem. Mamy prawo wymagać, by otoczenie było dostosowane do naszych potrzeb, a w szczególności by obiekty użyteczności publicznej były wyposażone w terminale informacyjne (ubrajlowione i udźwiękowione), by każda informacja była dla nas dostępna poprzez system audio lub system brajlowski, byśmy po wyjściu z domu mogli na nich polegać i trafiać do celu. Tak samo w dziedzinie wykonywania codziennych czynności. Nie tylko chodzi o umiejętności niewidomych, ale o dodatkowe oprządkowanie, które powoduje, że te czynności da się wykonać bez pomocy wzroku.

A zaczęło się około 30 lat temu od dosyć prostych urządzeń. Pojawiły się pierwsze powiększalniki elektroniczne, potem synteza mowy, brajlowskie monitory itd. Nasze Muzeum zaprezentowało je chronologicznie, by uzmysłowić, jak wielką pracę wykonali projektanci i producenci.

Na stoisku fundacji wystawiliśmy wiele rozwiązań dzięki uprzejmości różnych instytucji, m.in.:

Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego Nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabowidzącej i Niewidomej im. L. Braille’a

w Bydgoszczy, Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, Polskiego Związku Niewidomych itd. Zaprezentowaliśmy też sprzęt wielu prywatnych osób. Wystawiliśmy rozwiązania niemal z innej epoki. Dzięki nim dowiedzieliśmy się jak bardzo zmieniała się otaczająca niewidomych rzeczywistość i ich rehabilitacja. Na wystawie było można obejrzeć m.in.:

maszyny brajlowskie do pisania z lat 50., które porównamy z nowoczesnym elektronicznym urządzeniem Smart Brailler firmy Perkins,

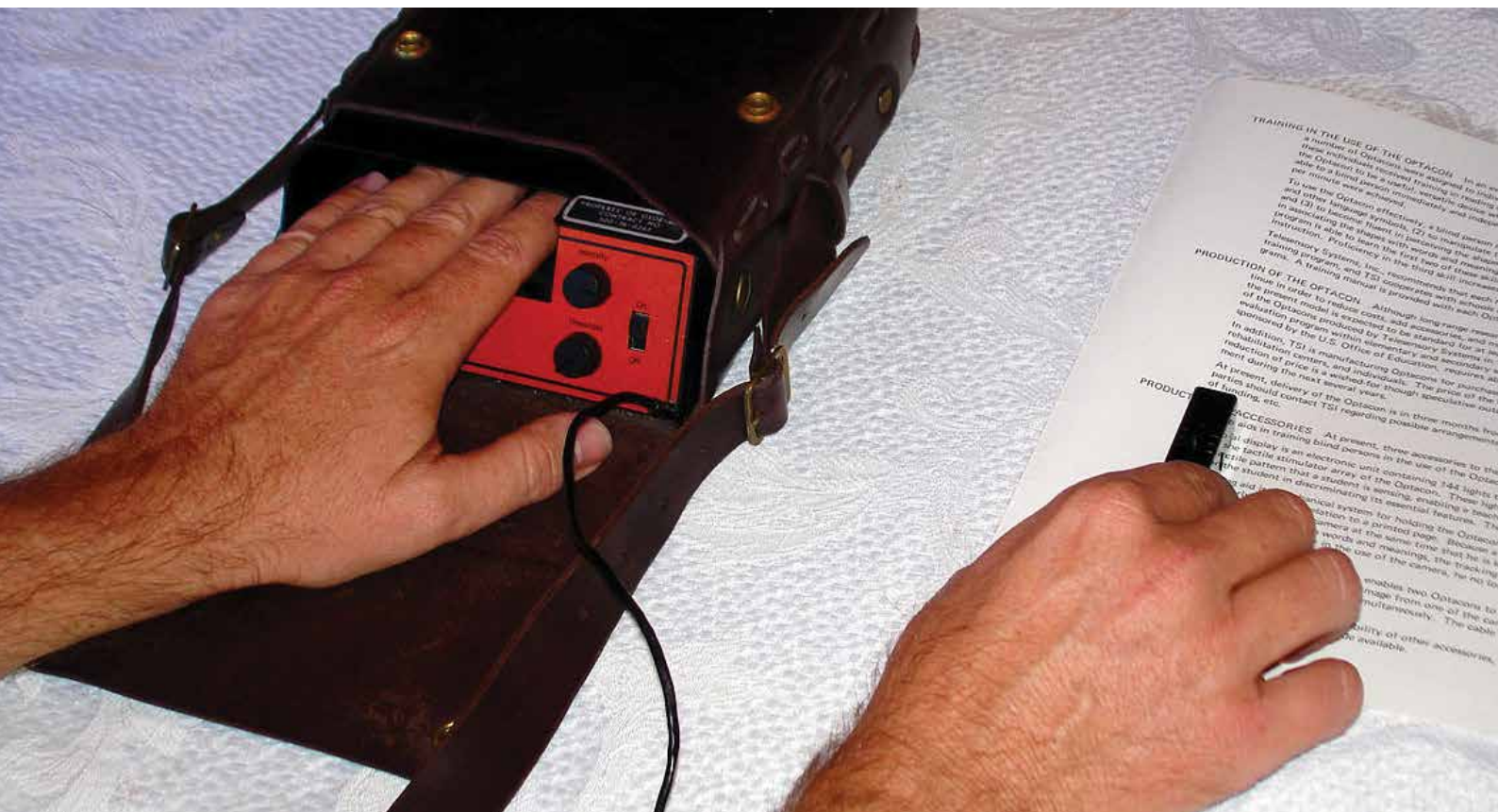
powiększalniki stacjonarne z lat 80., którym przeciwstawimy współczesne powiększalniki obrazu,

urządzenia ułatwiające orientację przestrzenną np. Ultrafonik, które porównamy z okularami iGlasses, działającymi na zasadzie echolokacji oraz z NaviEye, GPS dla niewidomych,

wypukłe mapy starego typu, a obok nich najnowsze tyflograficzne mapy,

pierwszy na rynku syntezytor polskiej mowy, tzw. wtyczka wytworzona w roku 1989 z syntezą mowy Jana Grębeckiego i Marka Kalbarczyka,

Optacon firmy Telesensory, urządzenie służące do oglądania uwypuklonej grafiki z lat 80. itd.



Jak co roku, na stoisku fundacji zaprezentowaliśmy najnowsze publikacje i poradniki rehabilitacyjne wydane w brajlu, w formie interesująco ilustrowanych albumów, jak również w tzw. druku transparentnym, gdzie brajlowskie znaki są wytłoczone na tle czarnodrukowych liter.



Łączy nas muzyka

Koncert Janusza Skowrona z zespołem „Kwartet Anthimos & Skowron United”

Na REHA występowali różni artyści. Co więcej – byli różnorodnej specjalności. Mieliśmy okazję wysłuchać koncertu chopinowskiego i to „na chwilę” po rozstrzygnięciu ostatniego konkursu. Grał dla naszych gości Marcin Koziak. Dwa lata temu śpiewał dla nas Mieczysław Szczepiński, rok temu Natalia Niemen ze swoją interpretacją niemenowskiego „Dziwny jest ten świat”. Grał dla nas wybitny niewidomy węgierski pianista Tomas Ergie.

W tym roku gościliśmy wybitnych muzyków jazzowych. Zagrał Kwartet Anthimos & Skowron United w składzie:

Apostolis Anthimos (gitara/perkusja)

Janusz Chryniewicz (śpiew)

Michał Barański (gitara basowa)

Janusz Skowron (instrumenty klawiszowe).

To już trzeci występ pana Skowrona na naszych konferencjach. Trudno się dziwić, że nasza fundacja zaprasza go częściej niż innych muzyków. Jest Idolem naszej fundacji, niewidomym muzykiem. Jest wybitnym pianistą jazzowym i od ponad 20 lat zajmuje pierwsze miejsce w swojej kategorii w rankingu Jazz Forum. Janusz Skowron brał udział w nagraniu ponad 60 płyt. Gdybyśmy chcieli posłuchać całej stworzonej przez niego muzyki, zajęłoby to pewnie ponad miesiąc.

Koncert był nietypowy, no, ale czy jazzowe koncerty w ogóle bywają sztamkowe? Muzycy rozpoczęli cudownym bluesem, w którym Apostolis Anthimos zaprezentował taki kunszt gry na gitarze elektrycznej, że słuchaczom zapierało dech w piersiach. Potem przesiadł się za perkusję i zaskoczył nas – to już nie tylko gitara, lecz więcej. Potem „zaczepliał” nas ostrymi brzmieniami Janusz Skowron. Miał przed sobą dwa syntezatory i operował różnymi barwami. Za każdym razem zaskakuje wyobraźnię. Nie są to dźwięki, jakich mogliby się słuchacze domyślać, lecz inne, jakby grane nie wprost. I to wykazuje mistrzostwo tego muzyka. Gdy wszyscy sądzili, że spotkamy jedynie świat dźwięków gitary, basu, perkusji i przede wszystkim klawiszy, odezwał się Janusz Chryniewicz. Tak się zdarzyło, że go nie znałem. Nigdy nie słyszałem go w radio, a tutaj – rewelacja. To chyba najfajniejszy głos bluesowy i countrowy w naszym kraju. Publiczność oszalała z radości, gdy usłyszała znane wszystkim przeboje „Georgia on my Mind” Reya Charlesa, „You are the sunshine of my life”, czy What a wonderful world! O ile na początku publiczność wyczekiwała, na koniec obdarzyła muzyków dużymi brawami i zmusiła ich do bisów.



Poezja śpiewana

Koncert Katarzyny Nowak

Przyjechała do nas po raz drugi. Mimo, że jest niewidomą artystką, dużo jeździ, odwiedza rozliczne miasta i sale koncertowe - i śpiewa. Występowała m.in. z Ireną Santor, Zbigniewem Wodeckim i Michałem Bajorem. Znana jest tak samo dobrze na scenach stołecznych, jak i w krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Do swojego recitalu wybiera przede wszystkim poezję śpiewaną, najczęściej piosenki grupy Pod Budą i Seweryna Krajewskiego. W swoim repertuarze ma również trzy - napisane specjalnie dla niej - utwory Romana Romańczuka. Podczas ubiegłorocznej edycji Konferencji REHA, nasi goście byli oczarowani jej koncertem. Właśnie z tego powodu zaprosiliśmy panią Kasię raz jeszcze.

Jest magistrem kulturoznawstwa i filologii polskiej. Włada kilkoma językami: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Ukończyła szkoły muzyczne: I-go i II-go stopnia w klasie gitary, laureatką festiwalu: poezji śpiewanej, piosenki żeglarskiej, piosenki angielskiej, francuskiej, a także piosenki słowiańskiej. Dowiedzieliśmy się, że za największy swój sukces uważa występ na koncercie telewizyjnym z okazji 750-lecia miasta Krakowa, gdzie wykonała piosenkę z repertuaru Ewy Demarczyk „Skrzypek Hercowicz” z towarzyszeniem orkiestry kameralnej filharmonii krakowskiej „Sinfonietta Cracovia”. Występ ten został wysoko oceniony przez wymagających artystów krakowskich. Wystąpiła także w Sali Kongresowej w koncercie jubileuszowym Ireny Santor w grudniu 2009 roku, a także z recitalem piosenek poetyckich w teatrze „Ateneum” w Warszawie.



Ulubionym jej rodzajem jest piosenka poetycka. Jest laureatką Festiwalu Zaczarowanej Piosenki.

Pół roku temu ukazała się książka „12 kropel życia”, której jest współautorką i w której opowiada o swoim życiu i dotychczasowych doświadczeniach. Obecnie promuje tę książkę na koncertach na terenie całego kraju. Wykonuje recitale piosenki poetyckiej, ballad staro rosyjskich, a także piosenek Bułata Okudźawy. Od niedawna w czasie występów towarzyszy jej gitarzysta z zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”- Ryszard Żarowski.

Nadzieje nie były płonne – pani Kasia śpiewa po prostu pięknie. Akompaniuje sobie na gitarze klasycznej, ale przemawia do słuchaczy głównie tekstem i ładnym głosem. Widać, a może raczej słysząc, że wybiera teksty, które uważa za swoje. Publiczność była więc zachwycona.



Wystawa artysty

Zaprezentowaliśmy sztukę pani Urszuli Rychlińskiej. Na jej twórczość składają się: obrazy malarskie, prace wykonywane z gliny oraz wyszywanki. Część z nich było można zobaczyć podczas naszej konferencji. To nie pierwsza prezentacja prac pani Urszuli. Jej dorobek artystyczny można było podziwiać już podczas wystawy w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. Było można porozmawiać z artystką, która nie stroni od swoich sympatyków. Chętnie się dzieli własnymi refleksjami i doświadczeniami. Nasi goście przyjęli to z radością.



Kącik czytelniczy dla dzieci

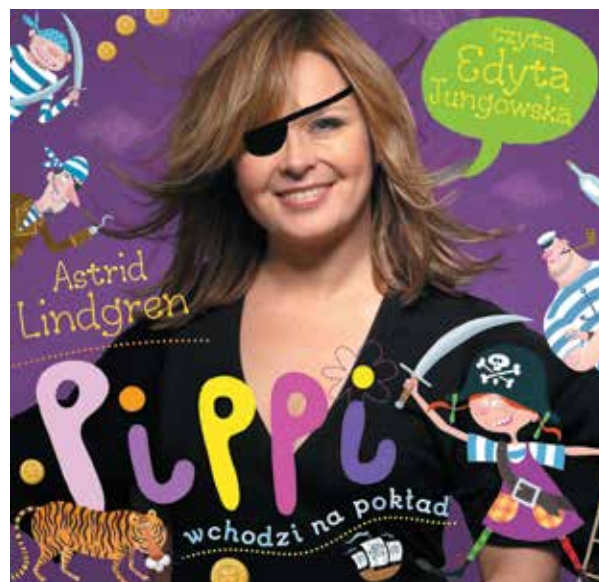
Od kilku lat staramy się zachęcić dzieci i ich opiekunów do przyjścia na nasze spotkanie. Nowoczesna rehabilitacja jest hasłem, które jest dla nich jeszcze niezrozumiałe. Gdy jednak wcale nie widzą lub widzą mało, za kilka lat stanie się ich najważniejszym życiowym wyzwaniem. Co więcej, zachęcenie dzieci do czytania jest niezbędnym elementem mądrego i efektywnego wkroczenia w świat dorosły, w którym właśnie dzięki odczytaniu można zniwelować skutki inwalidztwa. Gdy przyznajemy, że jest to bardzo ważne, chcemy rozwijać akcję rozpoczętą kilka lat wcześniej, pt.: „Cała Polska czyta dzieciom”. Właśnie z tych powodów czytamy i my. Bardzo cieszy nas fakt, że w tej misji chcą brać udział wybitne i sympatyczne osoby.

Gościem specjalnym kącika czytelniczego była pani Edyta Jungowska, która razem z nami zaprosiła najmłodszych uczestników konferencji i ich bliskich (dorosłych) do wkroczenia w świat niesamowitych przygód i niespodzianek. Jedną z atrakcji kącika były dźwiękowe animacje.

Wydawnictwo Jung-Off-Ska powstało z inicjatywy aktorki Edyty Jungowskiej, która - zafascynowana twórczością Astrid Lindgren - postanowiła wydać najważniejsze dzieła szwedzkiej pisarki w formie książek do słuchania.

POWSTAŁO JUŻ DZIESIĘĆ AUDIOBOOKÓW

„Pippi Pończoszanka”, „Pippi wchodzi na pokład”, „Pippi na Południowym Pacyfiku”, „Dzieci z Bullerbyn”, seria o przygodach Karlssona z Dachy, „Bracia Lwie Serce” oraz - dla najmłodszych - „Lotta z ulicy awanturników” i „Emil ze Smalandii”. Każdy z nich z dodatkowo dołączoną „Książką do Nieczytania” będącą inspiracją do zabawy dla dziecka na kanwie słuchanej opowieści.



„Zbawienne” działanie audiobooka

Wydawnictwo promuje swoje akcje. Projekt ma się stać pretekstem do nawiązania dialogu międzypokoleniowego. W dzisiejszych czasach nawyk czytania zanika. Audiobook może pomóc zapracowanym rodzicom w codziennym kontakcie ich dzieci z dobrą literaturą. Słuchanie audiobooków może stać się pierwszym krokiem do sięgnięcia po książkę w przyszłości.

Psychologowie twierdzą, że słuchanie bajek nie tylko poszerza zakres słownictwa, rozwija pamięć czy wspiera dzieci w czytaniu ze zrozumieniem, ale też pogłębia ich inteligencję emocjonalną, czyli rozwija empatię. Słuchanie audiobooków uczy prawidłowego akcentowania, poprawnej wymowy i oswoja od najmłodszych lat z melodią ojczystego języka. Dlatego tak ważna jest dbałość o jakość interpretacji i warstwy dźwiękowej audiobooka. Ambicją Wydawnictwa Jung-off-ska jest stworzenie projektu będącego czymś na kształt jednoosobowego słuchowiska w doskonałej interpretacji i specjalnie przygotowanej oprawie muzycznej.



Audiobooki są szczególnie pomocne w klasach integracyjnych dla dzieci z problemami dysleksyjnymi i ADHD. Są nieocenione w pracy z dziećmi niewidomymi.

Edyta Jungowska czyta Astrid Lindgren czyli zdań kilka o głównym pomysłodawcy całego zamieszania....

Edyta Jungowska ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Rok później brawurowo zagrała Pannę Maliczewską w spektaklu „Zapolska, Zapolska” w reżyserii Adama Hanuszkiewicza. Równie znakomita jak w teatrze, jest na małym ekranie: zarówno w Teatrze Telewizji (zagrała ponad 30 ról), jak i w serialach: „Na dobre i na złe” oraz „Ja wam pokażę!”. Od początku kariery zajmuje się również twórczością dziecięcą. Przez lata występowała w programie dla dzieci „Ala i As”, użyczała głosu wielu postaciom animowanym („Toy Story”, „Kacper”, „Smerfy”, „Rodzina Adamsów”), nagrała wiele piosenek i bajek dla dzieci na płytach audio.

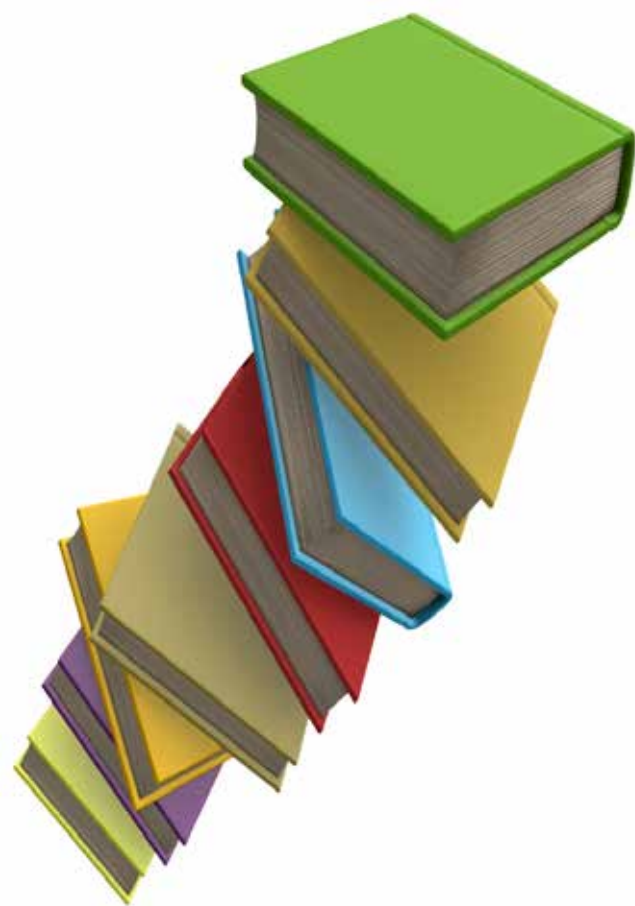




Warsztaty pisarskie

To najnowsza atrakcja konferencji. Warsztaty kierowane są do osób, które chcą zdobyć nowe doświadczenie pisarskie. Swoją wiedzę podzieliła się z nami prowadząca warsztaty - pani Joanna Onoszko - pisarka i dziennikarka. Absolwentka studiów scenopisarskich Adaptacja w Warszawskiej Szkole Filmowej oraz warsztatów kreatywnego pisanie organizowanych przez Instytut Badań Literackich PAN. W latach 90-tych reporterka związana na stałe z tygodnikiem Kobieta i Życie. Publikowała także w tygodniku Polityka oraz miesięcznikach: National Geographic Polska, Traveler i PANI. W 2011 roku Znak wydał jej debiutancką powieść obyczajową „Sekretne Życie Motyli”. Książka szybko znalazła się w dziesiątce TOP Empik.com, a także na liście bestsellerów sierpnia 2011 dziennika Rzeczpospolita. Obecnie kończy swoją drugą powieść i rozpoczęła pracę nad projektem scenariusza filmowego.

Pierwszego dnia konferencji zorganizowaliśmy warsztaty kreatywnego pisanie. Zaczęliśmy w składzie sześciuosobowym, a skończyliśmy w grupie kilkudziesięciu osób. Warsztaty otworzyła praca w parach, polegająca na przedstawieniu swojego imienia. Jak się okazało, tak prozaiczna sprawa jak imię mówi o nas bardzo wiele. Może stać się załącznikiem poważnej opowieści. Dyskutowaliśmy na forum o tym, co jest opowieścią, a co nią nie jest. Ustaliliśmy wspólnie, że aby powstała opowieść, musi istnieć bohater, który w drodze do celu napotyka rozmaite przeszkody. Im więcej przeszkód, tym ciekawsza jego walka. O ile pierwsze ćwiczenie odwoływało się do faktów z życia, o tyle kolejne uruchomiło wyobraźnię uczestników. Za pomocą różnych przedmiotów przenieśliśmy się na przykład do Afryki i wysłuchaliśmy historii słonia, którego przyjacielowi odpadła trąba, poznaliśmy



wzruszającą relację okularów, które są wiernymi towarzyszami swojej właścicielki oraz weszliśmy w świat emocji kostek do gry. Jedna z uczestniczek - Aleksandra - brawurowo zadeklamowała swój tekst, co zostało nagrodzone gromkimi brawami. Przeszliśmy do przesłuchiwanie oskarżonej w zabawie w Sąd Ostateczny. Dzięki zaangażowaniu oskarżonej oraz sądzącej ją grupy, przekonaliśmy się, o ile więcej mówi nam o bohaterze to, w jaki sposób się zachowuje, niż to, jakimi cechami jest określany. Wspólnymi siłami namalowaliśmy sylwetkę kobiety leniwej, która to najchętniej maluje paznokcie, w pracy kręci się w pobliżu ekspresu do kawy, a w domu kawę parzy jej mąż. Ćwiczenie stanowiło praktyczne wprowadzenie zasady Show, don't tell, czyli Pokazuj, a nie opowiadaj. Zgodziliśmy się, że ludzie pod tymi samymi pojęciami rozumieją różne rzeczy, szczególnie zaś przymiotniki mogą prowadzić do nieporozumień. Dlatego należy zastępować nic nie mówiące przymiotniki opisem działań bohaterów. Inteligentny czytelnik nie lubi dosłowności i przesady.

Na pożegnanie wysłuchaliśmy fragmentu książki „Świat według Garpa”, w której John Irving zaprezentował swój pisarski warsztat. W trakcie zajęć uczestnicy tak bardzo wczuli się w rolę, że o mały włos popełniliby czyn o charakterze kryminalnym.

Kilkoro uczestników pochwaliło się literackimi sukcesami. Udało się wysłuchać wiersza pani Bożeny Gniazdowskiej pt. „Ślepy los”.

Alina Krzywiec (ur. 1977), autorka powieści „Długa zima w N.” (Świat Książki, 2013), „Kolebka. Teraz, kiedyś, później” (Prószyński i S-ka, 2014), „Tu jeszcze nie raj” (Prószyński i S-ka, 2015). Ukończyła kurs scenariopisarstwa, kurs kreatywnego pisania, kurs redakcji merytorycznej. Współpracuje w zakresie warsztatów literackich m.in. ze szkołą Maszyna do pisania oraz SWPS. Więcej informacji: www.tuwena.pl





Konkurs „Szlifiernia Talentów”

Temat tegorocznego konkursu brzmiał: „Młody wynalazca. Jak wyobrażasz sobie świat technologii w przyszłości.” Otrzymaliśmy mnóstwo pięknych prac od dzieci z całej Polski. Wybór nie należał do najłatwiejszych, na obradach komisji zostały wybrane 3 prace i jedno wyróżnienie.

Wyróżnienie w Konkursie Szlifiernia Talentów otrzymał:

Alan Stando za pracę plastyczną „Robot jak człowiek, przyjazny przyrodzie”. Alan jest podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 8 dla Dzieci Słabowidzących im. dr Zofii Galewskiej w Warszawie.

III miejsce zajął Szymon Gryndziak za pracę plastyczną. Szymon jest podopiecznym Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku.

II miejsce zajął Adrian Dąbrowski za pracę plastyczną „Pojazd przyszłości”. Adrian jest podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Suwałkach.

I miejsce zajął Tercet Cantare za nagranie muzyczne pt: „Tropiciel”, w którego skład wchodzi: Gabrysia Wilga, Klaudia Muzińska, Julia Cieśniewska i Rafał Chwalczuk.

Wszyscy są podopiecznymi Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 8 dla Dzieci Słabowidzących im. dr Zofii Galewskiej w Warszawie. Dzieci otrzymały piękne nagrody: gry Chińczyk, audiobooki i słodkości. Nagrodą główną był mini akordeon, przywieziony prosto z Grecji, z Akropolu w Atenach.



Święty Mikołaj

Czerwony kaptur, biała broda, czarny pas – to nikt inny jak Święty Mikołaj. Dotrzymał złożonej w zeszłym roku obietnicy i odwiedził naszą konferencję ponownie. Jak zwykle - nie zawiódł przyjeżdżając do nas z workiem pełnym pyszności. Każdy, kto go spotkał, nie odszedł bez słodkiego podarunku.



Filmy z audiodeskrypcją

Odtworzyliśmy dwa filmy z audiodeskrypcją opracowaną na nasze zamówienie:

„LEGO® PRZYGODA” – film przedstawiający perypetie postaci ze świata klocków LEGO. Mini figurki LEGO muszą ocalić świat! To była fantastyczna rozrywka dla dzieci i ich opiekunów.

„Nietykalni” – niezwykła historia o zaufaniu i przyjaźni bez barier. Sparaliżowany milioner zatrudnia do opieki młodego mężczyznę, który właśnie wyszedł z więzienia. Ta historia zdarzyła się naprawdę. Kilka lat temu nasza fundacja, chyba jako pierwsza, zaprezentowała tak dużej widowni specjalnie przygotowane filmy. Teraz, gdy audiodeskrybowanie staje się normą, nasza akcja ma mniejsze znaczenie. Przyciąga jednak nadal wielu widzów. Dopóki mamy na REHA gości, którzy nie są jeszcze do tej idei przekonani, będziemy takie filmy wyświetlać.





Fundacja promuje aktywność fizyczną i intelektualną!

Kilka lat temu zainicjowaliśmy pomysł prezentowania specjalnych dyscyplin sportowych, w których można brać udział bez względu na to, jak się widzi, czyli dyscyplin bezwzrokowych. W trakcie kolejnych edycji Konferencji REHA „pobawiliśmy się” w show-down, który jest odmianą tenisa stołowego dla niewidomych. Zorganizowaliśmy mecz, w którym wzięli udział dwaj profesjonalni sportowcy z Czech i Polski. Sprawozdawcą meczu był nasz gość specjalny - sam Dariusz Szpakowski. Rok później odbył się turniej w randze mistrzostw Polski. Wzięło w nim udział wielu zawodników z całego kraju.

W tym samym czasie zainteresowaliśmy się strzelectwem laserowym, czyli dźwiękowym, bezwzrokowym. To był „strzał w dziesiątkę”. W zawodach chciało wziąć udział tyle osób, że kolejka oczekujących nie mieściła się w wynajętej do tego celu sali. Zaprezentowaliśmy golf dla niewidomych i ponownie osiągnęliśmy sukces. W bieżącym roku kontynuowaliśmy tę ideę. Rozgrywaliśmy mecze w różnych dyscyplinach, nie tylko sportowych, ale także quasi sportowych - grach planszowych.





Tenis stołowy dźwiękowy

Pomysłodawcą tej wersji gry jest Leszek Szmań, nauczyciel w-f w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. To on opracował i opisał zasady tenisa dźwiękowego, w którym odbyło się na przestrzeni lat na terenie całego kraju wiele turniejów. We wrześniu odbyły się mistrzostwa Polski w tej grze.

W tenisie stołowym dźwiękowym rozgrywa się zawody indywidualne, deblowe i drużynowe. Gra polega na podawaniu rękami piłeczki ping-pongowej w taki sposób, aby odbiła się minimum dwukrotnie na polu podającego i nie została złapana przez przeciwnika. Poniżej kilka przydatnych uwag o tej grze:

Zawody należy przeprowadzać w pomieszczeniach zamkniętych - najlepiej w salach gimnastycznych, halach sportowych oddalonych od zewnętrznych źródeł hałasu typu: ruch uliczny, lotnisko, autostrada, głośne obiekty przemysłowe.

Do gry potrzebny jest stół do tenisa stołowego (bez siatki) z zaznaczonymi punktami orientacyjnymi wyznaczającymi środki krótszych boków stołu (na krawędzi stołu znak wypukły o szerokości 5 mm, długości 10 mm, wysokości 0,3 mm) piłeczka do tenisa stołowego, dwa płotki lekkoatletyczne ustawione w odległości 15 cm przed krótszymi bokami stołu (górna krawędź płotki powinna być równa wysokości stołu), dwie pary gogli z zaciemnionymi okularami. W zależności od charakteru zawodów, zasady gry w tenisa dźwiękowego nieco różnią się od siebie. Łączą je: osoba sędziego, który prowadzi zawody posługując się formalnymi komendami oraz cel: osiągnięcie 5 lub 15 punktów przez jednego z zawodników.

W zawodach deblowych i w mikście uczestniczą dwa zespoły, po dwóch zawodników w każdym. Gra się do 5 lub do 15 punktów. W zawodach drużynowych 3-osobowe drużyny grają systemem sztafetowym, każdy z każdym, tzn.: kolejna para grających przejmie wyniki pary poprzedniej. Kolejne pojedynki następują co 5 punktów, do uzyskania przez jeden z zespołów 45 punktów.

Tenis stołowy dźwiękowy (sound table tennis) to niezwykle interesująca dyscyplina sportowa, posiadająca jednocześnie cechy nawiązujące i wspomagające realizację celów terapeutycznych, jakie stawiamy naszym niewidomym i niedowidzącym uczniom w ramach różnych form i metod rewalidacji. Można by powiedzieć, że stanowi on w dużym stopniu rodzaj terapii przez sport.

Z punktu widzenia rewalidacji, dyscyplina ta spełnia kilka podstawowych, niezwykle istotnych warunków do zbudowania podwalin optymalnej rewalidacji dziecka niewidomego, także słabowidzącego.

„Pomysł zrodził się w październiku 2011 roku na lekcji w-f w S.O.S.W. dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, w którym jestem nauczycielem od ponad 20 lat.

Opracowałem szczegółowe przepisy i zasady gry. Zapoznałem z nimi pedagogów z innych Ośrodków propagując nową dyscyplinę.

Zaletą gry jest to, że aktywizuje ruchowo i wdraża do rywalizacji sportowej również uczniów, którzy są całkowicie zwolnieni z lekcji w-f. Jej uczestnikami mogą być również osoby niepełnosprawne zarówno ruchowo, jak i intelektualnie.

Uczestnictwo w grze daje możliwość rywalizacji indywidualnej, deblowej i drużynowej (bez względu na wiek i płeć). Tennis stołowy dźwiękowy stworzony został z myślą o osobach niewidomych, jednakże zasady gry umożliwiają rywalizację również słabowidzącym i widzącym, ponieważ każdy uczestnik ma obowiązkowo założone na oczach gogle z zaciemnionymi okularami.

Ta wielozmysłowa gra pozwala rozwijać pasje i samego siebie, dostarcza wiele satysfakcji.

Leszek Szmań”.



A close-up photograph of ping-pong equipment on a table. In the foreground, a red paddle with a blue handle is prominent. Behind it, a black paddle is visible. Two ping-pong balls, one orange and one white, are also on the table. The background shows a blurred ping-pong table and net.

Turniej ping-ponga dla niewidomych wg projektu Marka Kalbarczyka

Do gry w naszego ping-ponga potrzebny jest zwykły stół do tenisa stołowego, chociaż ze zdjętą siatką, dwie paletki i zwykłe piłeczki do ping-ponga. Gracze są ustawieni na swoich końcach stołu. W meczu biorą udział dwaj zawodnicy i sędzia, który obserwuje grę, kwalifikuje podania, ocenia ich prawidłowość i oblicza punkty. Dobry dla niewidzących graczy sędzia „gania” dookoła stołu i podaje im piłeczkę, która z każdym zdobytym (względnie straconym) punktem, wypada na podłogę. Zawodnicy trzymają paletki, którymi odbijają piłeczkę. Niewidomi gracze lub widzący, którzy zdecydowali się grać z zasłoniętymi oczami, posługują się tylko słuchem. Obie te grupy obowiązują zasady grania bezwzrokowego. Tych graczy nazywamy niewidzącymi. Osoby widzące, które nie zasłaniają oczu, mają trudniejsze warunki, dzięki czemu szanse obu grup zawodników (niezależnie od tego, czy widzą pole gry, czy nie) są wyrównane. W czasie rozgrywki musi panować względna cisza, tzn. widownia musi tak się zachowywać, by niewidzący gracze słyszeli odbijającą się od stołu piłeczkę. W praktyce jest więc mniej więcej tak, jak w zwykłym ping-pongu. Podczas rozgrywki sala musi się wyciszyć. Po zakończeniu wymiany można „odetchnąć”.

W związku z tym, że można grać na dwa sposoby - wzrokowo oraz bezwzrokowo - wyróżniamy trzy możliwe warianty gry.

Mogą grać ze sobą dwie osoby niewidzące. Każda z nich musi uderzać piłeczkę w taki sposób, by trzykrotnie odbiła się od stołu, zanim dotrze do przeciwnika.

Może niewidomy grać z widzącym, a wtedy obowiązują ich nieco inne zasady. Widzący gracz ma dodatkowe utrudnienia, proporcjonalnie do większych możliwości.

Wreszcie mogą grać ze sobą dwaj widzący, ale wtedy mają fajny wybór - mogą grać na nasz sposób, albo w zwykły ping-pong z siatką i standardowymi zasadami tego olimpijskiego sportu. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że najlepiej wychodzą mecze niewidomych z widzącymi. Nie jest to ujmą dla naszego projektu, gdyż właśnie o taki cel nam chodziło.

Goście często nie mają co robić w ośrodkach wczasowych, sanatoriach, hotelach, gdy na przykład jest zła pogoda. Widzący idą na bilard, piłkarzyki, Air Hockey, kręgle albo właśnie na ping-pong. A niewidomi? Nie wszystko da się zaadaptować do potrzeb niewidomych, ale ping-pong się dał.

Zmodyfikowane zasady nie są zbyt sztywne i mogą być dopracowane, jednak grać, czyli bawić się, ruszać, odchudzać, integrować itd., można już teraz. Zasady są takie, że można je przedstawić i wyjaśnić w ciągu paru minut. Gra sprzyja aktywności fizycznej, wyrabianiu refleksu i rozwija korelację ruchowo-słuchową.

Informacje o zasadach szczegółowych można znaleźć na naszej stronie i w materiałach dotyczących ping-ponga.

Podczas XII edycji Konferencji ping-pong dźwiękowy cieszył się dużym zainteresowaniem. Zostały zaprezentowane 2 sposoby uprawiania tej dyscypliny sportu.

Pierwszy sposób zaprezentował Pan Leszek Szmał – wychowawca ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Owińskach. Uczestnicy do odbijania piłeczki nie używali rakietek, ale dłoni. Ogólne zasady gry polegały na tym, aby piłeczka odbiła się minimum 2 razy na polu podającego, a przeciwnik powinien ją złapać. Gracz nie mógł pomagać sobie innymi częściami ciała, ani opierać łokci na stole. Zasady gry wzbudziły duże zainteresowanie. Wymagały od graczy dużej koncentracji uwagi na słuchu, gdyż każdy zawodnik miał założone gogle.

Drugie zasady gry zostały zaprezentowane przez pracownice Fundacji Szansa dla Niewidomych Gabrielę Rubak i Iwonę Nawankiewicz, które objaśniły zasady gry w ping-ponga według reguł Marka Kalbarczyka – prezesa Fundacji. Gracze również mieli założone gogle i - aby odbić piłeczkę - kierowali się zmysłem słuchu. Różnica była taka, że używali do tego rakietek do ping-ponga, a piłeczka musiała odbić się co najmniej 3 razy w taki sposób, aby przeciwnik mógł się zorientować jaki jest kierunek lotu piłeczki.

Uczestnicy zgodnie twierdzili, że gra w ping-ponga dźwiękowego z zasłoniętymi oczami nie jest prosta, ale jest bardzo emocjonująca i sprawia dużo satysfakcji jeśli już się uda odbić piłeczkę prawidłowo i zdobyć punkt.

Podczas turnieju w ping-ponga nie zabrakło dobrej zabawy oraz nutki rywalizacji. Osoby, które uzyskały najlepsze wyniki, zostały nagrodzone. Otrzymały słodkie upominki.





Chińczyk

Gra znana na całym świecie pod nazwą Ludo, w Polsce jako Chińczyk, od dziesięcioleci bawi zarówno młodszych, jak i starszych. Cel gry jest prosty - jak najszybciej umieścić swoje cztery pionki w przeznaczonym dla nich „domku”, względnie „garażu”. Pionki startują z osobnych pól zwanych „startowymi” i przemieszczają się po planszy wzdłuż trasy, na którą składa się 40 pól – 40 otworków, w które wsadza się wystający ku dołowi bolec. Dzięki temu bolcowi pionki się nie wywracają pod wpływem dotyku. Aby pionki mogły pojawić się na trasie, na jej pierwszym polu, trzeba wyrzucić kostką 6 lub 1. Inaczej stoją niecierpliwie w polach startowych. Przesuwa się je do przodu o taką liczbę pól, jaką wyrzuca się kostką do gry. Należy trzymać kciuki i uważać, aby nasze pionki nie zostały zbite przez pionki innych graczy! Zbicie ma miejsce, gdy ruch przeciwnika powoduje, że jego pionek wpada na pole zajęte przez nasz. Gdy wyrzucimy 6, możemy rzucać powtórnie, a wynik kolejnego rzutu dodajemy do tej szóstki. Można to powtarzać aż rzucimy coś innego niż 6.

Losowość dostarcza wielu emocji, toteż nie bez przyczyny Chińczyk w niektórych krajach nosi nazwę „Człowieku, nie irytuj się”. Nasza wersja tej planszowej gry ma wypukłe oznaczenia planszy, pionków oraz kostki. Taką brajlowską wersję gry produkuje firma Altix, nasz generalny sponsor, a jej projektantem jest Adam Kalbarczyk.





Turniej w Reversi

Zasady ogólne

W Reversi grają ze sobą dwie osoby - nie zależy to od płci, wieku, stażu pracy, grupy inwalidzkiej, rodzaju niepełnosprawności, wykonywanego zawodu lub bezrobocia. Gra jest dla każdego!

Rozgrywka odbywa się na kwadratowej planszy z okrągłymi otworkami - 8 x 8 pól. Jest 64 pionków do dyspozycji graczy (tyle samo, co otworków), które są na jednym końcu wypukłe, a na drugim wklęsłe. Oba końce mają też odmienne kolory. Każdy gracz wybiera dla siebie jeden kolor, co jest tożsame z wyborem jednej z dwóch stron pionków. Nie można zmieniać tego wyboru w trakcie rozpoczętej gry. Można natomiast losować stronę, czyli kolor, poprzez rzut monetą przed rozpoczęciem rozgrywki, gdy gracze nie mogą dojść do porozumienia. Gdy wykonują ruch, wkładają kolejne pionki do otworków w taki sposób, by nad planszą wystawał wybrany przez nich kolor, czyli koniec pionka (wklęsły lub wypukły). Przed rozpoczęciem wszystkie pionki leżą obok. Normalnie każdy gracz wykona 32 ruchy, 32-krotnie wstawi pionek swoim kolorem do góry. Jednak, gdy okaże się, że na jakimś etapie gry nie może wykonać prawidłowego ruchu, traci tę możliwość.

Gra rozpoczyna się od umieszczenia na środku planszy czterech pionków - po dwa pionki każdego gracza (koniecznie po skosie). W jednym ruchu wkłada się do planszy jeden pionek przemienne, gracz po gracz, aż do wypełnienia planszy, albo zablokowania możliwości wykonania jakiegokolwiek prawidłowego ruchu.



Co to jest prawidłowy ruch?

Gracze mogą wkładać pionki na trzy akceptowalne sposoby: w liniach poziomych, pionowych lub ukośnych, wyłącznie tam, gdzie:

1. w bezpośrednim sąsiedztwie wypełnianego otworu znajduje się pionek przeciwnika,
2. w tej samej linii może być więcej pionków przeciwnika, a na końcu ich grupki stoi pionek gracza, który wykonuje ruch,
3. pomiędzy nowo ustawianym pionkiem i tym ostatnim mogą być jedynie pionki przeciwnika.

Tak więc w każdym ruchu gracze zamykają (jakby nawiasem) pionki przeciwnika, które natychmiast zamieniają na swoje, poprzez odwrócenie ich „do góry nogami”. Zamiana pionków na własne dotyczy wszystkich trzech kierunków, jeśli są spełnione powyższe kryteria. Zamiana w jednej linii nie może przekroczyć miejsca, w którym już stoi pionek gracza wykonującego ruch. W ten sposób wkłada się jeden własny pionek, a uzyskuje się ich na planszy o wiele więcej. Zamiana pionków przeciwnika dotyczy wszystkich kierunków: poziomo, pionowo i ukośnie, zgodnie z wymienioną już zasadą: do pierwszego własnego pionka w linii.

Cel gry

Wygrywa gracz, który na koniec, tj. po całkowitym zapełnieniu planszy lub wyczerpaniu się możliwości wykonania ruchu, zbiera na planszy więcej pionków.

Rady dla jeszcze nieporadnych:

Warto zauważyć, że:

1. Przeciwnik nigdy nie zdoła zamienić naszego pionka na swój, gdy ten stoi w rogu planszy.
2. Fajnie jest zająć otworki na brzegu planszy, gdyż one są bezpieczniejsze niż stojące w innych miejscach, choć w tym przypadku nie ma już takiej gwarancji.
3. Należy myśleć strategicznie, bo nie każda zamiana się opłaca. Czasem zamieniamy kilka pionków na swoje, powodując zamianę odwrotną w kolejnym ruchu przeciwnika.
4. Gdy staramy się zająć róg planszy, musimy oddać przeciwnikowi co najmniej jeden otworek w jego sąsiedztwie. Bez tego warunku nie uda się nam włożyć naszego pionka do rogu.
5. Trzeba sprawdzać pionki we wszystkich kierunkach, by zamieniać jak najwięcej pionków przeciwnika na swoje.
6. Należy grać prowokacyjnie i „kusić” przeciwnika, by stawiał swoje pionki w miejscach dających nam szansę na jak największą zdobycz.

Na koniec gry zliczamy pionki na planszy: przeciwnika i nasze. Kto ma więcej, ten wygrywa. Nie można być zaskoczonym, gdy na kilka ruchów przed zapełnieniem planszy znacząco prowadzimy, a na koniec sytuacja zmienia się diametralnie. W jednym mądrym ruchu można zamienić wiele pionków.



Gra planszowa dla niewidomych wg projektu Dominiki Nguyen Van

Zaprzyjaźniliśmy się z Dominiką, a mieliśmy ku temu kilka istotnych powodów. Jej babcia jest niewidomą działaczką PZN, przez co ona zna nasze środowisko. Właśnie najpierw dla babci, a potem dla nas, zaprojektowała grę planszową. Dominika jest na pół Polką, a na pół Wietnamką. Stąd jej zaskakujące nazwisko. Gdy o tym się dowiedzieliśmy, poprosiliśmy o wiadomości o Wietnamie. Jak tam się żyje wszystkim, jak niewidomym, o których nic nie wiemy. Jej artykuły można znaleźć w kwartalniku Help wydawanym przez naszą fundację.

Podczas Konferencji graliśmy w jej nową grę. Jak się gra, poinformowała podczas sesji merytorycznej sama autorka. W skrócie gra polega na jak najszybszym wypełnieniu swojej planszy. Jest dwóch graczy, a każdy ma kwadratową tabliczkę, planszę. Jest obramowana, a jej wewnątrz nieco wklęsłe. Zadaniem graczy jest wypełnienie tego zagłębienia różnymi figurami, które leżą luźno obok. Mają różne kształty. Należy dopasowywać je do wolnych miejsc, by jak najszybciej wykonać zadanie. Wśród figur są kwadraty, trójkąty, prostokąty, koła, figury mniejsze i większe. W sumie na pewno umożliwiają zasłanie całej planszy. Na początku gry przeciwnicy ustawiają sobie nawzajem jedną figurę, wyznaczając poziom trudności drugiemu graczowi.

To prosta gra, ale podoba się niewidomym. Jest dedykowana wszystkim, ale przede wszystkim dzieciom. Usprawnia dłonie, ćwiczy wyobraźnię przestrzenną, nakazuje pośpiech i uczy radzić sobie ze stresem.

Gra kompozycyjna (nazwa robocza: „Triagle”) została stworzona z myślą o niewidomych i niedowidzących. Początkowo był to jedynie drobny projekt, który powoli udoskonaliliśmy, aż do momentu, w którym został zaprezentowany na Konferencji REHA FOR BLIND. Gra ta ma wiele możliwości jeśli chodzi o ustalenie zasad oraz typu rozgrywki, ponieważ składa się ona z prostych geometrycznych elementów, np. kwadratów, kół, trójkątów, które można składać na wiele sposobów. Jest to pomocne w wyczuciu przestrzeni, poznaniu zasad kompozycji oraz w rehabilitacji. W zależności od potrzeb, czy indywidualnego upodobania, można wybrać co i gdzie chce się stworzyć z dostępnych figur.

Zawiera element rywalizacji, ponieważ do gry można zaprosić drugą osobę i wtedy robi się o wiele ciekawiej. Zawodnicy siadają naprzeciw siebie, a pośrodku rozsypują wszystkie elementy. Zasady są proste: wygrywa ten, kto pierwszy uzupełni swoją planszę, przy czym pierwsza figura wybierana jest i ustawiana przez przeciwnika. Trzeba pamiętać o uważnym dobieraniu figur, ponieważ niektóre z nich się nie powtarzają lub pewne luki można uzupełnić tylko jednym rodzajem figury.



Strzelectwo laserowe

Z wielkim zainteresowaniem, zarówno osób widzących jak i niewidomych, spotykają się zawody w strzelaniu laserowym. Wiele osób, zwłaszcza widzących, nie miało okazji zetknąć się z tą dyscypliną i konkurować zarówno między sobą, jak i z niewidomymi. To znakomity sposób na wspólną zabawę. Od kilku lat promujemy ten sport na Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND® oraz przy każdej nadarzającej się okazji.

Strzelectwo bezwzrokowe rozgrywa się przy użyciu tarczy połączonej z komputerem. Tarcza generalnie jest zwyczajna - ma zaznaczone pierścienie. Każde pole ma inną wartość - od 1 do 10 punktów. Jej środek ma wartość 10. Im dalej od środka, tym przyporządkowana wartość jest mniejsza: 9, 8, 7 itd. Mało tego, skala ocen jest bardziej precyzyjna i sięga dziesiątych części punktu. Zawodnik bierze do rąk karabinek lub pistolet i celuje do tarczy. Zarówno karabinek, jak i pistolet są laserowe. Nie strzela się nabojami, lecz świetlnym (laserowym) promieniem. Zawodnicy nakładają na uszy słuchawki i słuchają piskliwych dźwięków generowanych przez komputer połączony z tarczą. Zależą od tego, jak daleko od środka tarczy trafia świetlny punkcik. Gdy jest w samym środku, dźwięk jest najcieńszy - mamy dziesiątkę. Gdy trafiamy dalej, dźwięk się obniża, aż wreszcie staje się gruby. Wtedy jesteśmy na straconej pozycji. Oddanie celnego strzału, tak jak w strzelectwie osób widzących, wymaga osiągnięcia wysokiego skupienia i ustabilizowania broni, czyli mięśni rąk. Aby wyrównać szanse, wszyscy zawodnicy mają założone gogle przysłaniające oczy. Wygrywają ci, którzy potrafią najlepiej wykorzystać zmysł słuchu.

Strzelanie bezwzrokowe, zapewne tak jak i zwyczajne, nie jest proste. Gdy dobrze ustawimy karabinek - i tak, jeszcze przed naciśnięciem spustu, zadrży nam ręka. Świetlny punkcik przesunie się na tarczy. Strzelamy więc obok miejsca, o którym marzyliśmy. Kto więc wygrywa? Najczęściej jednak widzący, bo często mają do czynienia z tego typu zabawami. Najważniejsze jest przecież nie to, czy dobrze widzimy lub słyszymy, lecz czy mięśnie naszych rąk potrafią być stabilne. Wtedy strzelamy tak, jak zaplanowaliśmy i możemy uzyskać dziesiątkę.

Pierwszego dnia zainteresowani mogli zapoznać się ze sprzętem i regulaminem konkursu. Byli podekscytowani i zdziwieni jak trudno strzela się z takiej broni. Staraliśmy się odpowiedzieć na

wszystkie pytania. Przez dwa dni przez stanowisko strzelectwa laserowego przewinęło się około 80 osób. W konkursie, który rozegraliśmy drugiego dnia, wzięło udział 30 osób. Każdy uczestnik miał do dyspozycji 3 strzały próbne. W sumie można było zdobyć 30 punktów.

Nagrodziliśmy 3 pierwsze miejsca w dwóch kategoriach wiekowych:

- dzieci do 18 lat
- 18+.

Za 1 miejsce wręczyliśmy grę REVERSI, za 2 miejsce grę CHIŃCZYK, a za 3 miejsce – audiobooki.

Podsumowując, śmiało można powiedzieć, że strzelectwo laserowe warto jest popularyzacji, ponieważ świetnie rozwija nie tylko zdolności motoryczne, ale też integruje różne środowiska i daje dużo radości.



Strzelectwo pneumatyczne dla niewidomych promowane przez Piotra Dudka z Towarzystwa Pomocy Całkowicie Niewidomym „Kret”

Strzelectwo pneumatyczne jest jedną z dyscyplin olimpijskich, uprawianą zarówno w środowisku osób pełnosprawnych, jak i osób z niepełnosprawnością. Dla potrzeb niewidomych karabin sportowy jest wyposażony w specjalny celownik przesyłający sygnały dźwiękowe do uszu zawodnika. Sygnał, przekazywany za pomocą słuchawek, jest tym wyższej częstotliwości, im lufa karabinu jest bliższa celu. Karabin strzela pociskiem śrutowym wyrzucanym przez sprężone powietrze o ciśnieniu ok. 200 barów. Energia pocisku to 17 J. Nad typową tarczą strzelniczą umieszczony jest dodatkowo jasny punkt oświetlany przez lampę halogenową. Odbite od tego punktu światło wpada do celownika i poprzez urządzenie elektroniczne zamieniane jest na odpowiedni dźwięk, słyszany przez strzelającego. Sam karabin jest identyczny jak dla pełnosprawnych sportowców. Celność

strzelania jest również porównywalna jak dla korzystających z celownika optycznego. W strzelaniu dla osób niewidomych nie ma potrzeby zasłaniania oczu osobom z resztkami wzroku, gdyż karabin pozbawiony jest typowych przyrządów celowniczych.

Dyscyplina ta uprawiana jest już w wielu krajach świata, na niemal wszystkich kontynentach. W Polsce rozwinęła się ona dzięki Związkowi Kultury Fizycznej Olimp. Aktualnie zarejestrowano już ponad 100 zawodników. Nasi reprezentanci startowali na wielu zawodach międzynarodowych, zdobywali też tytuły Mistrzów Europy.



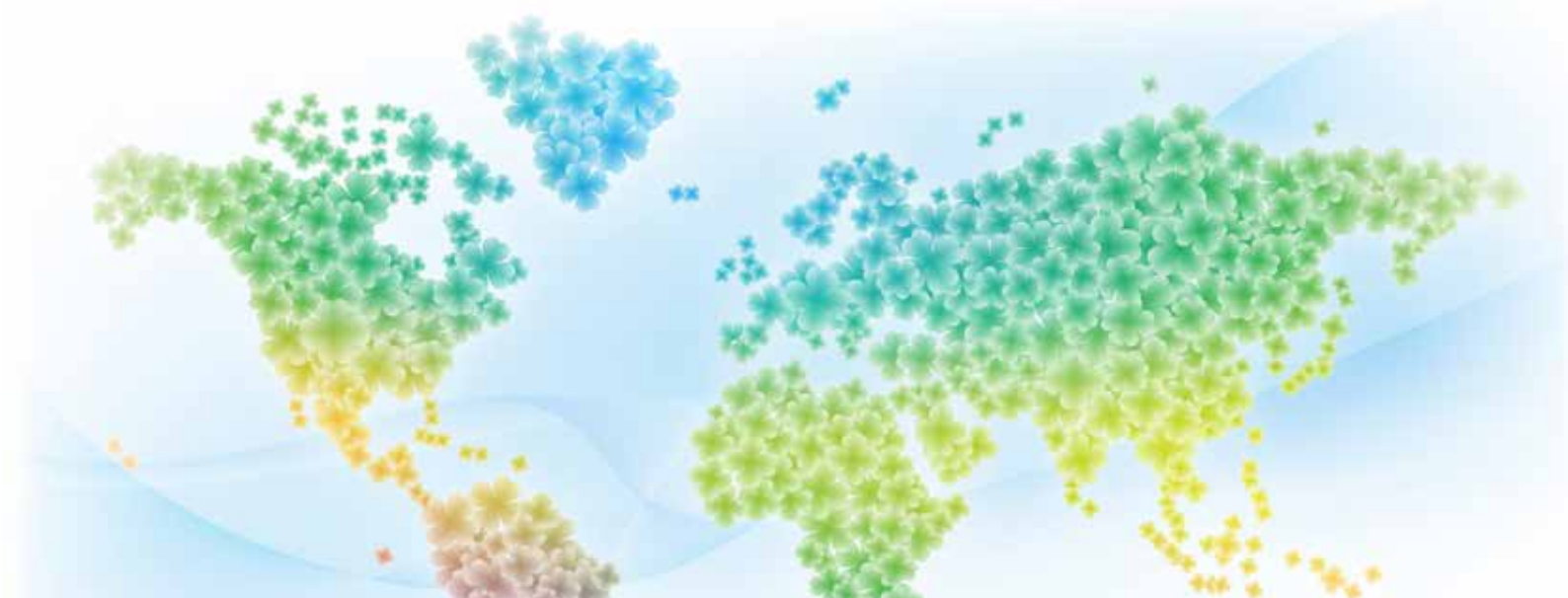
Kulturalny Erudyta

W ciągu dwóch dni konferencyjnych odbywał się konkurs „Kulturalny Erudyta” – quiz obejmujący szeroki wachlarz zagadnień z dziedziny kultury i nauki. To pierwsza tego typu gra na komputer i telefon komórkowy. Jest w pełni udźwiękowiona dzięki wbudowanej profesjonalnej syntezie mowy (LOQUENDO i SPEAK). Można w nią grać zarówno zwyczajnie (patrzac na ekran), jak i bezwzrokowo! Gra powstała dla dzieci, młodzieży, studentów, sportowców, naukowców, osoby zafascynowane filmem, muzyką, historią, geografią. Quiz ma trzy poziomy trudności: dla początkujących, zaawansowanych i wytrawnych – nikt nie będzie się nudził.

Autorami programu są: Michał Bałamut i Henryk Rzepka z firmy Altix. Autorem pomysłu jest Marek Kalbarczyk. Pierwszą wersję tej gry stworzył sam autor ponad 20 lat temu. Kiedyś grał z innymi dziećmi w dobrze znaną jego pokoleniu grę „Mózg elektronowy”. Na jej zasadach stworzył grę komputerową, którą zatytułował „Zgaduj zgadula”. Po 20 latach została ona znakomicie odświeżona, rozszerzona i dostosowana do systemu Windows oraz smartfonów. Gra się w nią za pośrednictwem Internetu.

Tak jak w „Mózgu elektronowym” i „Zgaduj zgaduli”, również w „Kulturalnym Erudycie” gracz wybiera merytorycznie planszę z tematyki, w której czuje się mocny. Łączy w pary hasła spośród haseł pogrupowanych w dwóch podzbiorach. Jak dobrać stolicę spośród 20 miast do państwa, gdy w drugim podzbiorze jest także 20 propozycji? Warszawie należy przyporządkować Polskę, a Helsinkom Finlandię. Proste, prawda?

Gra jest całkowicie udźwiękowiona, a osiągnięte wyniki są zapisywane w bazie internetowej. Za każdą dobrą odpowiedź dostaje się punkty, a wygrywa gracz, który zgromadzi ich najwięcej.



Konkurs tyflograficzny - Mapa marzeń!

Konkurs polegał na rozpoznaniu na podstawie wypukłych rycin wizerunków znanych obiektów architektonicznych z Polski i świata oraz wskazaniu ich położenia na mapie świata. W tym celu przygotowaliśmy kilkadziesiąt tyflografik, czyli wypukłych rycin sławnych zabytków oraz tyflograficzną i udźwiękowioną mapę świata. Takiej „planszy” jak dotąd nigdzie nie ma.

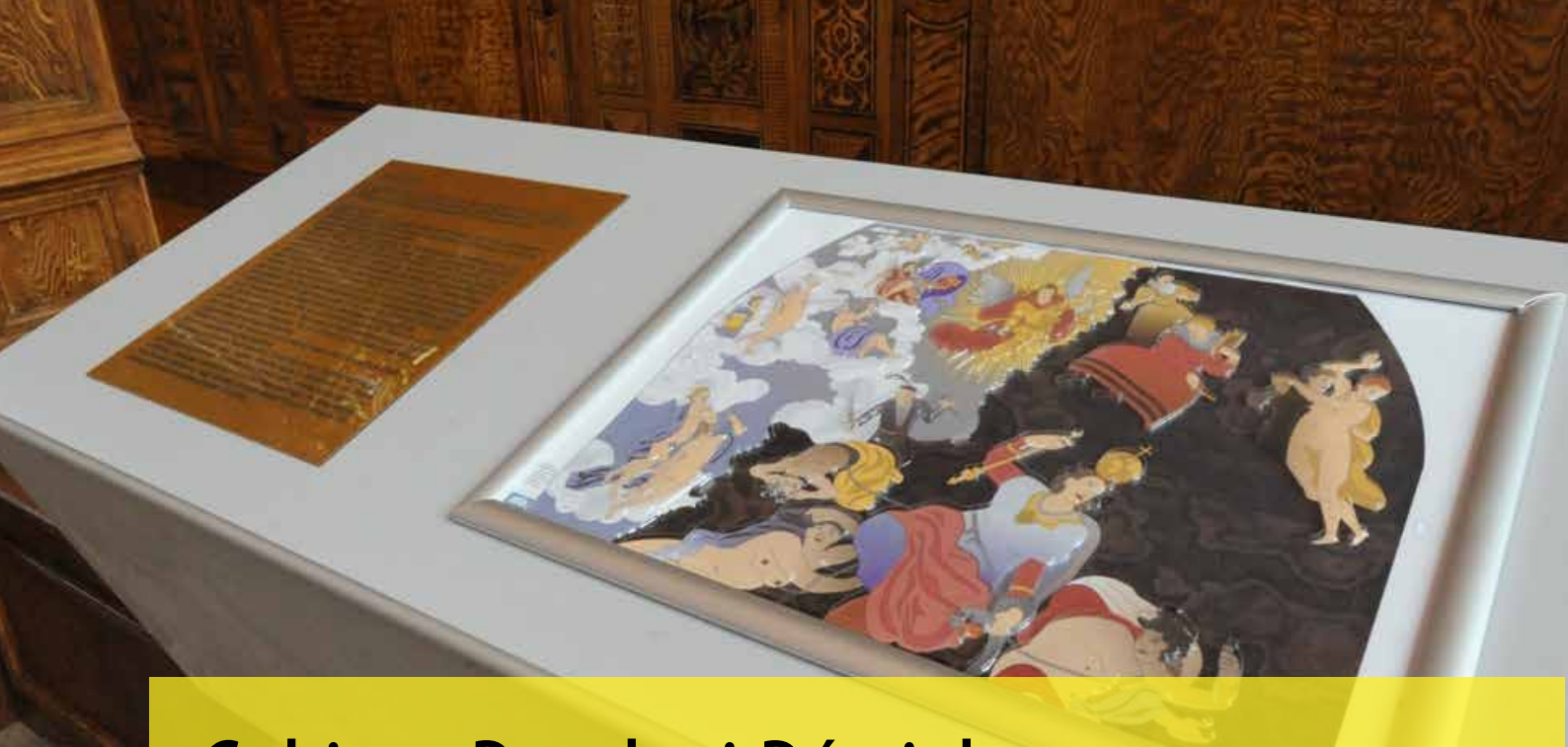
Konkurs składał się z dwóch części. Pierwsza polegała na zapoznaniu się uczestników z wypukłymi rycinami. Ryciny zostały wykonane w technologii Tiger (druk na brajlowskich drukarkach graficznych). Na każdej z rycin umieszczono napisy brajlowskie i czarnodrukowe. Przedstawiały charakterystyczne budowle i obiekty z całego świata: Stonehenge, Sfinks, Biały Dom, Opera w Sydney, Empire State, Piramida przed Luwrem, Brama Brandenburska, Wieża Eiffla, Statua Wolności, Posąg z Wyspy Wielkanocnej, Krzywa Wieża w Pizie, Żołnierz z armii terakotowej, Burj Khalifa, Pomnik Chrystusa z Brazylii, Koloseum, Tadž Mahal, Cerkiew Wasyla Błogosławionego, Wiatrak holenderski, Sagrada Familia i Big Ben. Każdy z uczestników miał na zapoznanie się z rycinami około 30 minut. Kolejnym etapem konkursu było losowanie 5 spośród wszystkich rycin - tym razem bez brajlowskich i czarnodrukowych napisów. Następnie uczestnik musiał odgadnąć co przedstawiają wylosowane ryciny. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymywał 1 punkt. W tej części konkursu można było uzyskać maksymalnie 5 punktów.

Druga część konkursu polegała na wskazaniu, z którego rejonu świata pochodzą rozpoznane ryciny. Można było to pokazać na:

- termoformowanej mapie świata,
- dotykowym globusie,
- dotykowym atlasie świata.

Za każde poprawne przyporządkowanie uczestnik otrzymywał 2 punkty. W tej części konkursu można było uzyskać 10 punktów.

Konkurs Mapa Marzeń w pierwszym i drugim dniu konferencji cieszył się dużym zainteresowaniem.



Gabinet Dotyku i Dźwięku

U nas można choć przez chwilę poczuć jak ważny jest z jednej strony wzrok, a drugiej dźwięk i dotyk, gdy znajdziemy się w całkowitej ciemności. Odwiedzający Gabinet mogli:

- zapoznać się z podstawowym sprzętem, którego na co dzień używają niewidomi;
- dotknąć eksponatów, wypukłych obrazów, zabytków i map, i sprawdzić jak pomocna jest tyflografika, opisy brajlowskie oraz udźwiękowienie otoczenia;
- przekonać się, jak ważne dla niewidomych są: specjalne dotykowe tabliczki informacyjne na drzwi, terminale informacyjne, brajlowskie książki, udźwiękowiony Internet, audiodeskrypcja wszystkiego, co wymaga komentarza itd.

Można było własnoręcznie sprawdzić dotykowe plany, tyflograficzne adaptacje obrazów i posłuchać ich audiodeskrypcji.

Pierwsza część Gabinetu prezentowała jak można przystosować muzeum do potrzeb osób niewidomych. Dzięki uprzejmości Muzeum Historycznego Miasta Gdańska pokazaliśmy rozwiązania zastosowane w Dworze Artusa. Przygotowana została foto reprodukcja dzieła „Orfeusz wśród zwierząt” i jego dotykowa adaptacja wykonana metodą termoformowania. Kolejnym eksponatem była figurka „Małego Króla”, którą można było dotknąć, sprawdzić kształt i poczuć wagę. Do figurki przygotowano audio deskrypcję, która odtwarzana była na urządzeniu Milestone z wykorzystaniem funkcji speakout. Działa to w bardzo prosty sposób: wystarczy przyłożyć urządzenie do specjalnej etykiety, po czym odpowiednie nagranie odtworzy się samoczynnie. Uzupełnieniem ekspozycji były opisy czarnodrukowe i brajlowskie oraz przewodnik „Dwór Artusa bez barier” wykonany w druku transparentnym, tj. czarnodruk równoległe z pismem brajla. W tej publikacji umieszczono wiele tyflografik – rycin, które można eksplorować poprzez dotyk.

Druga część Gabinetu dotyczyła przystosowania przestrzeni użyteczności publicznej do potrzeb niewidomych. Tu zaczęliśmy od oznaczeń poziomych umieszczanych na podłogach, chodnikach, czy schodach. Pokazaliśmy przykłady takich oznakowań i rozmawialiśmy jak prawidłowo je stosować, wyeksponowaliśmy również wiele dotykowych planów budynków czy obiektów, takich jak plan stacji metra Rondo Daszyńskiego czy Łazienek Królewskich w Warszawie. Dodatkowo

prezentowaliśmy dotykowe tabliczki informacyjne, które umieszcza się na drzwiach. Ciekawym eksponatem była poręcz, na której umieszczono brajlowski opis. Za pomoc dźwiękową odpowiadał system Step-Hear, składający się z bazy i pilota. Bazy przechowujące nagrane informacje instalowane są w kluczowych lokalizacjach budynku w taki sposób, aby udźwiękować najważniejsze miejsca. Gdy użytkownik znajdzie się w zasięgu bazy, pilot zaczyna sygnalizować dźwiękiem i wibracją. Naciśnięcie przycisku na pilocie spowoduje odtworzenie nagranych komunikatów z bazy. Skieruje to osobę do określonej lokalizacji, czy powiadomi o miejscu zamocowania dotykowego planu.

Ostatnim elementem Gabinetu był pokaz meczu piłki nożnej z audiodeskrypcją, nagrany na stadionie PGE ARENA Gdańsk. W trakcie meczu komentarz emitowany jest na żywo poprzez nadajnik radiowy na falach FM, dzięki czemu audiodeskrypcji można słuchać z radia zainstalowanego np. w telefonie. Za pomocą tej prezentacji chcieliśmy pokazać, że przy odpowiednim wsparciu można w znacznym stopniu rekompensować brak wzroku i umożliwić niewidomym aktywny udział w imprezach masowych.



Turniej rowerowy

Ustawiliśmy na Sali Kruczkowskiego treningowy rower, na którym odbyły się rozmaite konkurencje: kto osiągnie największą chwilową szybkość, kto pokona najdłuższą odległość w ciągu 3 minut itp.

Wszystkie nasze turnieje kończyły się wręczeniem nagród, a - żeby było sprawiedliwie - były zorganizowane osobne konkurencje dla kobiet i mężczyzn, dorosłych i dzieci, osób „wielkich” i „małych”.

Jazda na rowerze jest najczęściej uprawianą w Polsce formą aktywności fizycznej. Rowerem mogą cieszyć się również osoby niewidome oraz słabowidzące. Świetnym pomysłem na poprawę zdrowia oraz kondycji fizycznej jest np. rower stacjonarny, z którego można bezpiecznie korzystać niezależnie od stopnia widzenia.

Postanowiliśmy zaproponować uczestnikom tegorocznej Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND wielkie wyścigi na takim właśnie sprzęcie.

Turnieje Rowerowe podczas konferencji cieszyły się od początku bardzo dużym i nie słabnącym zainteresowaniem. Praktycznie każdy, kto chociaż raz wziął udział w zmaganiach, pytał kiedy będzie następny konkurs i jakie będą jego zasady, bardzo wiele osób nie opuściło żadnego z wyścigów.

Turnieje były różne, każdy wymagał innych umiejętności, jednak wszystkim towarzyszyły wielkie emocje. Możliwość ścigania się z czasem lub bicia rekordu prędkości wśród dopingujących kolegów i koleżanek, dostarczała uczestnikom niezapomnianych wrażeń.

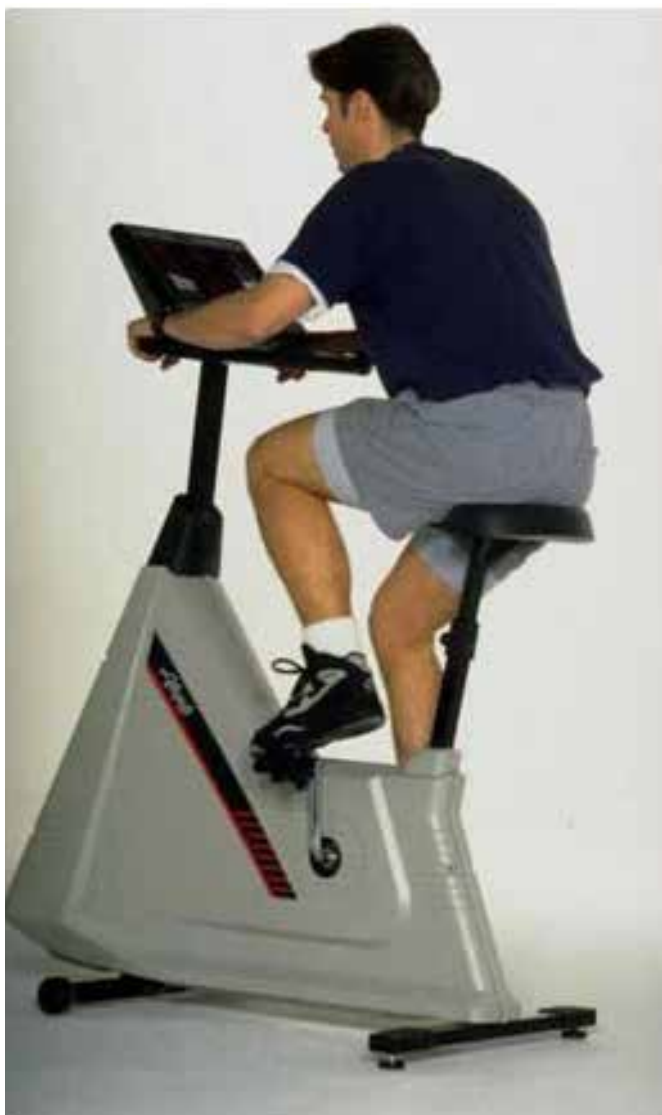
Do szczególnych wybuchów radości dochodziło, gdy o pierwszym miejscu lub podium decydowała przysłowiowa długość koła.

W sprincie na 500 m zwycięzca wygrał o jedyne 23 setne sekundy.

Wielkim hitem okazał się konkurs Król Prędkości, w którym należało po prostu jak najbardziej się rozpędzić. Mimo, iż niektórzy zawodnicy podejmowali wyzwanie wielokrotnie, nikt nie był w stanie pobić wyniku Pana Karola Romanowskiego, który rozpędził się do niewiarygodnych 56 km/h.

Przy okazji zmagania uczestnicy opowiadali o swoich doświadczeniach z jazdą na rowerze. Pewien Pan dzięki codziennemu korzystaniu z rowerka treningowego schudł w ostatnim roku aż 25 kg!

Wielu startujących obiecało zakupić sobie do domu rower, jedna rodzina pożyczyła ode mnie plan turniejów deklarując, iż urządzi sobie podobne zmagania w domu.





Kącik makijażu

Jak zadbać o skórę i jakie kosmetyki są dla nas najodpowiedniejsze? Jakich produktów powinniśmy używać do pielęgnacji ciała? Na te i inne pytania było można uzyskać odpowiedzi od reprezentantów firmy Oriflame, znanej w Polsce i na całym świecie kosmetycznej marki. Od lat staramy się przekonać naszych beneficjentów, że wizerunek ma ogromne znaczenie. Najczęściej mówimy w kontekście poszukiwania pracy i o organizowanych z tego powodu interview, ale nie tylko o to chodzi. Czy możemy sobie pozwolić, by źle wyglądać na rodzinnych lub przyjacielskich spotkaniach? A w szkole, w kinie, teatrze? A na naszej Konferencji REHA? Nie! Inwalidztwo wzroku utrudnia własną samoocenę, przez co łatwo jest się zagapić i mieć plamę na swetrze, rozerwany szew, niedopasowane kolory poszczególnych elementów garderoby, źle wykonany makijaż itd. Tym bardziej MY musimy uważać. Gdy się to nam udaje, wzbudzamy większy szacunek, niż gdy się to udaje osobom widzącym. Z tego właśnie powodu nasza fundacja organizuje coroczne spotkania ze specjalistami w tej dziedzinie, także na rozmaitych naszych szkoleniach. Zadbajmy o siebie sami, to i inni o nas zadbają!

Gdy chodzi o znaczenie w życiu niewidomych innych zmysłów niż wzrok, co było jednym z głównych tematów konferencji, dbałość o wizerunek sensownie się z tym łączy. Chodzi bowiem nie tylko o wygląd, ale i o jak najmiłsze zapachy, delikatność skóry, dłoni, twarzy, o kosmetyki ochronne, np. wody po goleniu itd.

W tym roku gościliśmy profesjonalistów z firmy Oriflame. Była to doskonała okazja zapoznania się z najnowszymi kosmetycznymi trendami, przetestowania nowych, niezwykłych zapachów, a przede wszystkim niepowtarzalna szansa spróbowania sztuki makijażu. Jak zwykle, inicjatywa ta wzbudziła ogromne zainteresowanie. Jak się okazuje tego rodzaju pomysły są bardzo oczekiwane.





Zagrajmy w Go

Go jest starożytną, orientalną grą strategiczną. Na Dalekim Wschodzie gra ta ma dużo wyższy status niż szachy czy brydż w kulturze europejskiej. Pomimo bardzo prostych zasad, których nawet dziecko może nauczyć się w ciągu kilkunastu minut, jest najbardziej skomplikowaną grą strategiczną świata. Rozwija nie tylko zdolność logicznego myślenia, ale i kreatywność oraz zmysł estetyczny i intuicja. Dlatego Go jest wielkim wyzwaniem dla programistów sztucznej inteligencji. Sposobów podejścia do tej gry jest tyle, ilu graczy. Niektórzy zajmują się nią zawodowo, utrzymując się z nagród w turniejach i uczenia słabszych. Inni grają tylko od czasu do czasu, dla zabawy. Niezależnie od poziomu gry, można czerpać z Go wiele przyjemności. Codziennie można zagrać w Internecie z przeciwnikami z całego świata, a także uczestniczyć w turniejach na żywo, które są tyleż wydarzeniami sportowymi, co towarzyskimi.



Polskie Stowarzyszenie Go [<http://www.psg.go.art.pl>] zrzesza goistów w całej Polsce, działając na rzecz popularyzacji gry. Organizuje turnieje mistrzowskie, wspiera rozwój klubów w całym kraju, wysyła reprezentantów na turnieje międzynarodowe.



Kto prowadził tegoroczną Konferencję?

Tegoroczną sesję merytoryczną Konferencji i główne panele dyskusyjne prowadził pan Rafał Nowicki - tyflopedagog, który od 20 lat pracuje w SOSW w Owińskach. Jest absolwentem kierunku pedagogika specjalna na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz studiów podyplomowych z zakresu wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka. W ośrodku dla dzieci niewidomych prowadzi specjalistyczne zajęcia z wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka niewidomego i słabowidzącego. W swojej pracy wykorzystuje elementy metody ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne. Pan Rafał posiada duże doświadczenie w prowadzeniu konferencji i imprez organizowanych w naszym środowisku. W październiku tego roku prowadził I Wielkopolski Kongres Rodziców Dzieci Niewidomych pod hasłem: „Niezwykli rodzice niezwykłych dzieci.” Warto wspomnieć, że Pan Rafał Nowicki był uczestnikiem wszystkich edycji Konferencji REHA, które odbyły się dotychczas. Fundacja angażowała do wykonania tej pracy różne osoby i doświadczyła, że dobrze wykonują je osoby związane ze środowiskiem. Chodzi zapewne o orientację w naszej dziedzinie. Wypada jak najwięcej wiedzieć o niewidomych, niedowidzących, ich bliskich, o szkołach specjalnych, o edukacji inkluzywnej, nowoczesnej rehabilitacji, o wydawanych w tym środowisku publikacjach, o najnowszych wynalazkach niwelujących skutki inwalidztwa wzroku itd.

Pan Rafał spełnił oczekiwania gości. Wydaje się, że wszyscy byli zadowoleni, a rola, której się podjął, była bardzo istotna.





Działalność Fundacji Szansa dla Niewidomych

10 stycznia 2015 r. Fundacja będzie miała 23 lata! To wystarczająco długi czas, by można było określić prawdziwy charakter tej instytucji. Powstała, by pomagać wszystkim niepełnosprawnym, a gdy okazało się, że pomagać wszystkim może oznaczać nikomu, ograniczyła swoje działanie do środowiska osób niewidomych, słabowidzących i ich bliskich, czyli do spraw, w których jej działacze mają najlepszą orientację. Fundację o pierwotnej nazwie Unia Pomocy Niepełnosprawnym Szansa stworzyła firma Altix sp. z o.o., firma niewidomych dla niewidomych, razem z grupą przyjaciół. Wśród nich na specjalne wyróżnienie zasługuje pan Jacek Kwapisz, którego poznaliśmy w Laskach, jako naszego wychowawcę. Pracuje dla niewidomych od bodaj dziewiętnastego roku życia, a to oznacza, że pomaga nam właściwie od zawsze. Został pierwszym Prezesem Zarządu naszej Fundacji. Po jego odejściu do Ministerstwa Edukacji Narodowej, prezesem został Marek Kalbarczyk, który pełni tę funkcję społecznie do tej pory. Pan Jacek został w tym roku wyróżniony tytułem Idola 25-lecia. Informacja o idolach znajduje się w osobnej części biuletynu.



Zmieniali się kierownicy Fundacji i jej pracownicy. Dzisiaj kieruje nią pani Magdalena Chmielewska, która wykonuje to zadanie z dużymi sukcesami. Fundacja zatrudnia niemal 40 osób, w tym zawsze więcej niż połowę inwalidów wzroku. Pracują w 17 biurach wynajmowanych na terenie całego kraju. Fundacja jest w każdym mieście wojewódzkim, najczęściej blisko biur Polskiego Związku Niewidomych i instytucji, które pomagają niewidomym.

Fundacja ma charakter ekspercki. Zbiera informacje z całego świata i przekazuje je środowisku w formie porad. Wiele z nich zostało zamieszczonych w naszych publikacjach. Gdy ktoś poszukuje informacji o niewidomych w innych krajach, o nowych metodach usprawniania inwalidów wzroku, powinien udać się do jednej z naszych placówek. Najślawniejszym naszym dziełem



jest omawiana tutaj konferencja, ale to, co pozostanie po nas przez najdłuższy czas, to nasze publikacje. Fundacja wydała kilkadziesiąt książek, pośród których są książki naprawdę ważne, często pionierskie. „Smak na koniuszkach palców” to zdaje się pierwsza próba spisania procedur, jak radzić sobie w kuchni, gdy się nie widzi. „100 najpiękniejszych miejsc...” to pierwsza kompleksowa próba pokazania wypukłych rycin polskich zabytków. „16 kolorów w talii” to kompendium o nowoczesnej rehabilitacji niewidomych, gdzie kolory to poszczególne aspekty, jak doprowadzić do sytuacji, gdy inwalidztwo to tylko utrudnienie, a nie dyskwalifikacja z normalnego życia. Notacja matematyczna opracowana dla naszej fundacji mówi o sposobie zapisu treści matematycznych w systemie brajlowskim. Nasze przewodniki turystyczno-rehabilitacyjne wyznaczają nowoczesne kryteria, jak mają być przygotowane obiekty do przyjęcia gości, którzy nie widzą oraz jak przygotować niewidomych turystów do korzystania z nich. Wreszcie „Dotykownik”, w którym przedstawiamy setki wypukłych rycin, by pokazać niewidomym, jak wygląda świat, a w szczególności zabytki, które zna każdy, ale wcześniej nie znali niewidomi.

„Szansa” realizuje dziesiątki mniejszych i większych projektów. W ubiegłych latach było ich około trzydziestu rocznie, a w tym roku już ponad 40. Jesteśmy obecni w mediach i ciałach doradczych. Walczymy o świat otwarty dla niewidomych, w którym to zadaniu pomaga nam ponad 600 partnerów. Oby tak dalej.





Stoisko naszej fundacji

Wystawa tyflorehabilitacyjna stanowi serce każdej edycji Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Dla pracowników i sympatyków Fundacji Szansa dla Niewidomych najważniejszym punktem na sali im. Stefana Starzyńskiego było stoisko z publikacjami wydawanymi przez naszą fundację, na którym zgromadzono czarnodrukowe, brajlowskie i transparentne wydawnictwa. Znane i lubiane tytuły, m.in.: „Smak na koniuszkach palców” (przewodnik kulinarny); „Brajlowska notacja matematyczna - Jak to zapisać, a jak odczytać?”; „Świat otwarty dla niewidomych – szanse i możliwości” (poradnik); „Dotknij Wrocławia”, „Dotknij pięknej Opolszczyzny”; „Tyfloprzewodnik po zamojskim ZOO” (przewodniki regionalne) czy atlasy, np.: „Atlas 100 najpiękniejszych miejsc w Polsce” - to tylko kilka spośród kilkudziesięciu prezentowanych pozycji.

Ciekawe ryciny, tyflografiki i druk transparentny zachęcały do odwiedzania stoiska i stanowiły zaczątek do poważnych rozmów, wymieniania się doświadczeniami, dzielenia opiniami na temat realizowanych przez fundację projektów, wskazywania braków oraz gratulowania sukcesów. Podczas rozmów okazywało się, że naszymi rozmówcami są dyrektorzy muzeów, menagerowie dworców PKP, pracownicy instytucji państwowych, rektorzy uczelni, wykładowcy, profesorowie czy pracownicy organizacji pozarządowych itp. – wszyscy zaciekawieni naszą działalnością, historią oraz ideą.



Panele dyskusyjne



PANEL I

W panelu pt.: **„25 lat polskich przemian. Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji”** uczestniczyli: dr Antonina Adamowicz-Hummel (APS), Władysław Gołąb (prezes TOnO w Laskach) dr Józef Placha (UKSW oraz TOnO w Laskach), Małgorzata Pacholec (dyrektor PZN oraz Instytutu Tyflogicznego PZN) oraz Piotr Biegasiewicz (Fundacja Szansa dla Niewidomych) jako moderator.

Dyskutanci poruszyli następujące zagadnienia: PRL i sytuacja niepełnosprawnych w ówczesnym systemie, rok 1989 i zmiany w traktowaniu niepełnosprawnych, historia środowiska – organizacje, działalność gospodarcza, wykształcenie, medycyna, rehabilitacja w kontekście 25 lat przemian, a także podsumowano dyskusję omawiając sytuację niewidomych w kraju i za granicą.

Ponadto poruszono szereg tematów luźno związanych z tematyką dyskusji – zmianę nazwy Polskiego Związku Niewidomych na taką, która bardziej akcentowałaby udział w tym stowarzyszeniu osób słabowidzących, kwestie szkolnictwa otwartego oraz specjalistycznego (segregacyjnego), jak również rolę Włodzimierza Dolańskiego w tworzeniu transgranicznych stowarzyszeń inwalidów wzroku.

PANEL II

Panel pt.: **„Dostępność kultury i publikowanych utworów”**. Dyskusje prowadziła Pani Monika Cieniewska – Zastępca Dyrektora Działu Zbiorów dla Niewidomych i Maciej Dydo - Zastępca Dyrektora w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów MKiDN. Podczas spotkania zaproszeni goście poruszali następujące tematy z uczestnikami konferencji:

Lepszy dostęp do materiałów drukowanych – traktat z Marrakeszu.

Prawo autorskie i obowiązujące rozwiązania prawne.

Co zmieni traktat z Marrakeszu?

Konsekwencje rozwiązań traktatowych dla osób niewidomych.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Beneficjenci i prowadzący byli zadowoleni z pomyślnego przebiegu spotkania.

PANEL III

Panel pt.: **„Historia rehabilitacji niewidomych – od Ludwika Braille’a do dzisiaj”** poprowadził Marek Kalbarczyk, a pomagali mu Jacek Kwapisz, Igor Busłowicz i Jan Gawlik. Marek Kalbarczyk przypomniał historię rehabilitacji niewidomych – od starożytności i od czasów Ludwika Braille’a aż do dzisiaj. Po bardzo trudnych wiekach, zaczęto się interesować niewidomymi w wieku XVIII. Zorientowano się, że mogą czytać dotykiem i uwypuklano zwykłe litery. Było to bardzo nieoptyczne, gdyż wypukłe litery muszą być duże, by były rozpoznawalne. W związku z tym projektowano alfabety oparte na kluczowych punktach, a nie całych literach, a więc uwypuklano końce kresek, albo ich skrzyżowania. Braille nie wynalazł metody na uwypuklanie znaków, wytwarzanie

wypukłych punktów w papierze, lecz zaprojektował prosty kod: 6 punktów wystarczy do zapisu wszystkich znaków. Jego wynalazek otworzył możliwość kształcenia niewidomych, produkowania książek, organizowania bibliotek i zakładów pracy. Ludwik Braille wymyślił też zapisy oznaczeń matematycznych i muzycznych.

Jak żyli niewidomi do II wojny światowej? Dzięki temu wynalazkowi powstało w wieku XIX wiele szkół dla niewidomych, w tym szkoły na terenie Polski: w Bydgoszczy, Owińskach, we Wrocławiu. Na początku XX wieku także w Łaskach. Sytuacja niewidomych przed dobą komputerów poprawiała się z czasem, jednak polegała na organizowaniu środowiska w specjalnych enklawach. Dobrym na to przykładem były spółdzielnie pracy dla niewidomych.



Jan Gawlik omówił znaczenie IT w tyflorehabilitacji zarówno na Zachodzie, jak i u nas. Przypomniawszy wynalazki w tej dziedzinie oraz wskazał na zagrożenia, z którymi musi sobie poradzić środowisko. Dookoła rozwija się świat wzrokowy, z dotykowymi ekranami, z grafiką niedostępną dla osób niewidzących. Pocieszeniem jest fakt, że rozwija się także rozpoznawanie głosu ludzkiego oraz obrazów, dzięki czemu można w niedługim czasie liczyć na audiodeskrybowanie wielu rzeczy.

Sprzęt tyflorehabilitacyjny i nowoczesną orientację w przestrzeni omówił pan Jacek Kwapisz. Zwrócił uwagę na różnice w kształceniu niewidomych w szkolnictwie specjalnym oraz inkluzywnym, gdzie chciałby się znaleźć każdy uczeń, ale jak do tej pory niewielu nauczycieli wie, jak pomóc w edukacji inwalidom wzroku.

Igor Busłowicz opowiedział o swoich doświadczeniach z urządzeniami, które są dostępne na rynku, które nie nadają się do używania bezwzrokowego, co ogranicza prawo do wyboru nawet w tak prostych sprawach, jak zakupy.

PANEL IV

Panel pt.: **„Osiągnięcia niewidomych i słabowidzących w ostatnich 25 latach”**. Podczas panelu dyskusję rozpoczęliśmy od tematu związanego z nauczaniem w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych oraz szkołach integracyjnych. Prowadzące ten temat panie Jolanta Narewska i Joanna Palej z SOSW w Krakowie starały się podkreślić rolę odpowiedniego wykształcenia i przygotowania pedagogicznego, jaką jest w stanie zaoferować specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy. Głosy z sali natomiast wyrażały wątpliwości co do odległości jakie muszą pokonywać rodzice wysyłający swoje dzieci do tego typu ośrodków, jest ich bowiem niewiele w całym kraju.

Ciekawą prezentację na temat polskich uczelni dla niewidomych przedstawił Pełnomocnik ds.



Osób Niepełnosprawnych z Politechniki Wrocławskiej Jerzy Borowiec, który również przygotował zainteresowanym szereg materiałów informacyjnych w brajlu i czarnodruku. Wysiłki, jakie uczelnia we Wrocławiu podjęła, aby również niewidomi i słabowidzący mogli się tam kształcić, zasługują na docenienie.

O roli organizacji społecznych dla niewidomych opowiedziała w swoim wystąpieniu Pani Hanna Pracharczyk, Przewodnicząca Stowarzyszenia na Rzecz Rehabilitacji Niewidomych i Słabowidzących. Wymieniła ok. 50 głównych stowarzyszeń działających dla niewidomych na terenie kraju, podkreśliła jednak, że sytuacja ta ciągle się zmienia: wiele nowych organizacji powstaje z dnia na dzień, a wiele z nich nie przetrwało próby czasu.

Gościł u nas przedstawiciel Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - Roman Uhlig - Doradca Prezesa PFRON do spraw programowych, który omówił zadania, jakie realizuje Fundusz w ostatnich latach, ich efekty oraz plany Funduszu na przyszłość.

Nie zabrakło głosów gości zagranicznych. Gościliśmy organizację dla niewidomych z Republiki Tadżykistanu, którzy wypowiedzieli się na temat sytuacji niewidomych w ich kraju, natomiast o współpracy zagranicznej opowiedział Pan Vaclav Polasek, członek Europejskiej Unii Niewidomych (European Union of the Blind).

Po każdym z prezentowanych tematów w dyskusji brała udział zgromadzona publiczność.

PANEL V

Panel pt.: **„Idole Fundacji. Sylwetki najciekawszych naszych bohaterów oraz wywiady z nimi”.**

Uczestnikami panelu dyskusyjnego byli panowie: Jacek Kwapisz, Igor Busłowicz, Henryk Wereda, Grzegorz Kozłowski oraz Grzegorz Złotowicz, wyróżnieni w konkursie „Idol 25-lecia”. Podczas dyskursu goście opowiedzieli o swoich najszybszych marzeniach, rozwiązaniach technologicznych, z których korzystają na co dzień, największych - w ich przekonaniu - odkryciach technologicznych ostatniego ćwierćwiecza, a także podzielili się ze słuchaczami osobistymi historiami, których uczestnikami byli w trakcie swojej kariery zawodowej.

Z ogromną radością słuchaliśmy, jak marzenia wszystkich panów z biegiem lat stawały się rzeczywistością. Pan Jacek Kwapisz (wybitny rehabilitant i wychowawca) doczekał czasów, w których niewidomi uczniowie mogą być całkowicie samodzielni; Igor Busłowicz (niewidomy informatyk) z uśmiechem wspominał, jaką radość sprawia mu dostępność, mnogość i innowacyjność urządzeń ułatwiających życie niewidomym.



Henryk Wereda (nauczyciel w SOSW dla dzieci niewidomych w Owińskach) przybliżył nam czasy, w których do nauki Braille'a wykorzystywano jedynie tabliczkę i dłutko, po czym wyraził ogromną aprobatę dla licznych rozwiązań usprawniających naukę i rehabilitację niewidomych. Grzegorz Kozłowski (niewidomy informatyk) jest zadowolony z powodu



ciągłego rozwoju programów mających na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób niewidomych i głuchych, natomiast pracownikowi Działu Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Panu Grzegorzowi Złotowiczowi zależy najbardziej na rozwijaniu technologii ułatwiających niewidomym pełny i łatwy dostęp do informacji.

Tegoroczna Konferencja REHA FOR THE BLIND® IN POLAND przebiegała pod hasłem: „25 lat polskich przemian w środowisku niewidomych” i nie da się ukryć, że temat był strzałem w dziesiątkę! Każda wypowiedź paneli stów, czy zadających pytania słuchaczy, zawierała kilka słów, wskazujących na zadowolenie z ogromnego postępu technologiczno-rehabilitacyjnego i tęsknotę za „nowym” przełomem, który przerwałby trwający od kilku lat zastój w środowisku wynalazców. Co przyniesie nam kolejne 25 lat? Czy przyszłe ćwierćwiecze wspominać będziemy z równym rozrzewnieniem? Czy następny prototyp urządzenia usprawniającego życie okaże się przełomowym? Nie bójmy się marzeń – te szczere zawsze się spełniają – zapytajcie naszych panelistów!

PANEL VI

Panel pt.: **„Dostosowanie przestrzeni publicznej do potrzeb osób niewidomych”** prowadziły Ilona Nawankiewicz oraz Renata Pawlak – przedstawicielki regionalnych oddziałów Fundacji Szansa dla Niewidomych z Opola i Łodzi.

Panel podzielony został na dwie części: pierwszą były wystąpienia zaproszonych prelegentów, natomiast druga część została poświęcona na dyskusję uczestników. Grono zaproszonych referentów tworzyli:

- Katarzyna Wiśniewska - Fundacja Eudajmonia,
- Dobromir Kożuch - Muzeum Śląska Opolskiego,
- Paulina Dzwonkowska - Muzeum Miasta Łodzi,
- Hubert Grzegorzczuk - Gdański Dwór Artusa.

Wszystkie wystąpienia okazały się niezwykle interesujące i wzbudziły wiele emocji wśród uczestników panelu. Zebrało się ponad 80 osób, wielu uczestników z powodu tak dużego zainteresowania tematem nie mogła znaleźć miejsca siedzącego.

Dyskusja i prelekcje nawiązywały do ogólnie pojętych zagadnień dostosowujących przestrzeń publiczną dla niewidomych i niedowidzących – plany już zrealizowane oraz te będące w fazie pomysłów. Wymiana informacji, doświadczeń, propozycje udoskonalenia podejmowanych inicjatyw

to tylko nieliczne efekty zrealizowanego panelu. Niecałe dwie godziny poświęcone na w/w panel okazały się zdecydowanie niewystarczające. Panel zakończono obietnicą, iż podczas kolejnej edycji REHY temat dotyczący dostępności przestrzeni będzie z pewnością kontynuowany.

PANEL VII

Joanna Szafrńska poprowadziła panel pt.: „**Edukacja na miarę XXI wieku**”.

Jako pierwsza w panelu wystąpiła Marta Bielawska, pracownik Fundacji Usłyszeć Afrykę. Jej prezentacja dotyczyła ośrodków dla dzieci niewidomych prowadzonych w Afryce oraz ich porównania do ośrodków w Polsce. Okazuje się, że możemy czerpać wiele inspiracji oraz ciekawych rozwiązań z ośrodków afrykańskich, które zdawałoby się są na niższym poziomie niż nasze. Przede wszystkim wychowankowie ośrodka w Akropong w Ghanie są bardziej samodzielni i wiele czynności dnia codziennego (włączając w to pranie, czy przygotowywanie posiłków) wykonują od początku swojego pobytu sami, ucząc się tych czynności od starszych uczniów. Większa dyscyplina i zdecydowanie większa motywacja również cechują uczniów z Afryki. Jeśli chodzi o sprzęt, nie ma między naszymi krajami zasadniczych różnic. Można wysunąć wniosek, iż zatraciła się u nas podstawowa wartość wiedzy i nasi uczniowie traktują swoją edukację jako przykry obowiązek niż jako najważniejszą wartość w życiu czy nagrodę.

Po refleksjach z Czarnego Łądu przyszła pora na warunki edukacji osób głuchoniewidomych w Polsce, o czym opowiedziała Małgorzata Książek z Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym. Okazuje się, że charakterystyka sprzężonej niepełnosprawności wzroku, jak i słuchu jest niesamowicie trudna, ponieważ grupa osób, które zbiorczo można określić jako głuchoniewidome, jest bardzo niejednorodna. Mamy do czynienia z różnymi ubytkami słuchu, jak i wzroku. Z tej heterogeniczności wynika specyfika potrzeb tej grupy niepełnosprawnych na wielu płaszczyznach, w tym na polu edukacji. Na pierwszy plan wysuwają się dwa najważniejsze nurty, w których istnieje potrzeba zmian: edukacja przyszłych nauczycieli i opiekunów osób głuchoniewidomych (odmienna jakościowo od kształcenia osobno tyflopedagogów, osobno surdopedagogów) jak i zmiana zapisów w ustawach mówiąca o dofinansowaniu potrzebnych pomocy naukowych oraz samego toku nauczania.

Kolejną prelegentką była Justyna Rogowska, pracownik Fundacji Szansa dla Niewidomych, która opowiedziała o problemach, jakie napotyka w realizacji swoich projektów dotyczących edukacji szkolnej dzieci z dysfunkcjami wzroku. Zauważa przede wszystkim rolę nowoczesnych technologii i potrzebę poświęcenia więcej czasu na naukę specyficznych dla tej niepełnosprawności umiejętności w toku nauczania szkolnego. Podkreślona została rola brajla, jako ciągle niezastąpionego narzędzia czytania dla osób niewidomych i potrzeba jego nauczania dzieci i młodzież niewidomą, mimo obecnych trendów idących w kierunku odsłuchiwania treści. Jako ostatnia wystąpiła Anna Bieganowska - adiunkt w instytucie pedagogiki UMCS, opowiadając o roli Internetu w kształtowaniu pozytywnego obrazu osób niepełnosprawnych. Podkreśliła ona wpływ przekazu audiowizualnego na kształtowanie się prawidłowych postaw wobec osób niepełnosprawnych, co z kolei stwarza właściwe warunki dla ich rozwoju i nauki. Wiedza o niepełnosprawności posiadana przez otoczenie osób z dysfunkcjami, zdecydowanie ułatwia i umożliwia korzystanie w pełni z procesu edukacyjnego, gdyż rola rówieśników jest nieoceniona w kształtowaniu się osobowości jednostki oraz jej samooceny. Należy więc dbać o przekazywanie wiedzy na temat niepełnosprawności osobom pełnosprawnym, aby bez lęku czy uprzedzeń nawiązywały satysfakcjonujące obie strony relacje.

PANEL VIII

Panel pt.: **„Rola zmysłów w życiu niewidomych”**. Był to czas na przedstawienie przez instytucje i organizacje z całej Polski w jaki sposób podczas wystaw, prezentacji, pokazów, można przekazać wiedzę niewidomym i słabowidzącym w takim samym stopniu jak widzącym. Naszym celem było ukazanie jak różnorodne dziedziny z szeroko pojętej kultury mogą być dostępne dla osób z niepełnosprawnością i przekazanie takiej wspólnej myśli: że każdy człowiek przy pomocy różnych zmysłów jest w stanie być pełnoprawnym uczestnikiem kultury, że nie ma co do tego żadnych ograniczeń. W nawiązaniu do tej idei podczas panelu przedstawiono tematy z dziedziny tyflokultury i sztuki, m.in. „Muzeum naprawdę dla wszystkich – Fabryka Emalia Oskara Schindlera”. Swoje wystąpienie pani Kustosz Katarzyna Bury wzbogaciła muzealnym rekwizytem - prawdziwym pistoletem! Równie interesująca była prezentacja przestrzennych modeli planet Układu Słonecznego wykonanych przez olsztyńskich wolontariuszy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w ramach wystąpienia „Dotknij odległych światów”. Panel rozpoczął się od poruszenia przez Pana Krzysztofa Galasa zagadnień ogólnych dotyczących m.in. kompensacji zmysłowej, a zakończył na omówieniu „Audiodeskrypcji dzieł sztuki jako nowego wyzwania dla historii sztuki” przez Panią Anetę Pawłowską z Uniwersytetu Łódzkiego.

PANEL IX

Panel był poświęcony firmom polskim i zagranicznym oraz ich produktom dla niewidomych lub słabowidzących. Pojawiło się na nim wiele bardzo ciekawych tematów, m.in.: Wirtualne Contact Center, czyli nowe stanowisko pracy dla niewidomych; Najstarsza, najtrudniejsza i najwspanialsza gra świata – GO; Reading what you want, how you want – prezentacja produktu firmy Dolphin; Urządzenia elektroniczne typu Beacon w nawigacji dla niewidomych, Smacznie, zdrowo i bezpiecznie z bluetoothem w AMC, a także prezentacja produktów firmy 3D Kreator oraz sposoby wykorzystania słuchu w orientacji przestrzennej.

Wszystkie tematy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, jednakże największe emocje wzbudził referat Pana Andrzeja Jakubowskiego na temat gry GO. Udowadnia to, że osoby z dysfunkcją wzroku nie przestają szukać różnych form rozwijania swoich pasji oraz wyobraźni. Drugim pod kątem zainteresowania okazało się wystąpienie Pana Henryka Weredy na temat zmysłu słuchu w orientacji przestrzennej. Okazuje się, że osoby niewidome i słabowidzące wykorzystują słuch zaledwie w kilkudziesięciu procentach, a jest on przecież drugim - po dotyku - bardzo ważnym elementem podczas nauki orientacji przestrzennej.

Pomimo różnorodności tematów podczas panelu sponsorskiego, sala była cały czas pełna, co dowodzi, iż niewidomi i słabowidzący uczestnicy konferencji łakną wiedzy i w pełni wykorzystują momenty, kiedy mogą ją zdobyć.

PANEL X

Panel pt.: **„Teraźniejszość i przyszłość środowiska niewidomych i słabowidzących”** prowadzony przez Andrzeja Zarembę cieszył się sporym zainteresowaniem. Nie bez znaczenia było to, że na udział w nim, w roli gości specjalnych, zgodziły się znane i szanowane w środowisku osoby. Pan Marek Tankielun – absolwent Politechniki Wrocławskiej, a obecnie jej pracownik – podzielił się z uczestnikami panelu doświadczeniami związanymi ze studiowaniem na tej uczelni. Zapraszał do pójścia w swoje ślady, dowodząc, że Politechnika Wrocławska jest świetnie przygotowana na



przyjęcie osób niewidomych i słabowidzących – posiada nowoczesną pracownię tyfloinformatyczną ze specjalistycznym oprogramowaniem, monitorami brajlowskimi, graficznymi itp. Podkreślał, jak istotna jest nowoczesna edukacja. Głos zabrał także pan Jerzy Borowiec – Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych Politechniki Wrocławskiej. Wspominał czasy, gdy pan Marek pojawił się na uczelni jako student pierwszego roku i jakie od tamtej pory podjęto liczne działania na rzecz zapewnienia równego dostępu do edukacji studentów niewidomych. Pan Stanisław Kotowski – wydawca internetowego miesięcznika tyflospołecznego „Wiedza i Myśl” nakreślił sytuację osób niewidomych na rynku pracy w przeszłości i teraźniejszości, co wywołało żywą dyskusję na temat dzisiejszych możliwości podjęcia przez nich zatrudnienia w różnych zawodach. O aktualnym oprządkowaniu oraz zapowiedziach na przyszłość opowiedział pan Henryk Rzepka. Szczególny nacisk położył na kwestię biegłej obsługi specjalistycznego oprogramowania i urządzeń, bo tylko w takim wypadku można korzystać ze wszystkich potrzebnych funkcji w sposób „automatyczny”, „transparentny” – koncentrując się w całości na zadaniu do wykonania, bez konieczności myślenia o tym, jak z nich skorzystać. Jak dokonać ważnych zmian w postrzeganiu przez społeczeństwo osób niepełnosprawnych mówił pan Paweł Wdówik – Kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego. Przekonywał, że bardzo wiele zależy od tego, jak na co dzień mówi się o osobach niewidomych i słabowidzących, że zbyt często podkreśla się to, że są niepełnosprawni, co wpływa na ich społeczny odbiór. Wyraził pogląd, że używanie form językowych takich jak: osoby z dysfunkcją wzroku, niewidomi itp. wpływają negatywnie na postrzeganie całego środowiska i że należy je zastąpić raczej takimi określeniami jak: osoby z niepełnosprawnością.

PANEL XI

Panel pt.: **„Wynalazki wszech czasów”** prowadzony był przez Janusza Mirowskiego.

Był to wykład przekrojowy, dotyczący techniki w służbie osób niewidomych. Poprowadził go Janusz Mirowski z firmy Altix, który opowiedział, jak od czasów Ludwika Braille’a po dzień dzisiejszy powstawały nowe urządzenia, a potem także programy komputerowe, służące osobom niewidomym.

Na wykładzie poruszono takie tematy, jak: czym jest dostępność, system zapisu brajlowskiego, pierwsze urządzenie do odczytu tekstu czarnodrukowego za pomocą dotyku - OPTACON, prace nad mówiącymi komputerami w latach 80., oprogramowanie mówiące dla systemów DOS i Windows, powstanie monitorów brajlowskich i urządzeń lektorskich oraz rewolucja w podejściu do projektowania produktów dla niewidomych (tzw. projektowanie otwarte), którą spowodował IPHONE. Po wykładzie rozpoczęła się dyskusja, czy osoba niewidoma nadal jest wykluczona informacyjnie. Głównym postulatem była instalacja większej liczby urządzeń elektronicznych oraz specjalnych dotykowych i mówiących map w miejscach publicznych.



Abstrakty referatów wygłoszonych podczas sesji merytorycznej

25 lat polskich przemian

Wielki technologiczny skok niewidomych - od izolacji do integracji

Od 1989 wydarzyło się tak wiele, że w tym krótkim podsumowaniu niestety nie sposób wymienić wszystkich wydarzeń, podejmowanych reform oraz omówić tak dużej liczby wynalazków powstałych w ostatnim ćwierćwieczu.

Jednak dla osób słabowidzących i niewidomych najważniejsze jest to, że wszelkie zmiany ustawodawcze, sprzęty technologiczne i wiele więcej pozwoliły naszemu środowisku przejść tak długą drogę od izolacji do integracji.

W czasach PRL, gdy niewidomi pracowali w spółdzielniach oraz gdy mogli mieszkać m.in. w internatach niedaleko miejsca zatrudnienia, niestety bardzo często żyli odizolowywani od reszty społeczeństwa.

W związku z tym, że dla sporej grupy reprezentującej tamte pokolenie wszystko co PRL-owskie wydawało się tak naturalne i dające pozorne bezpieczeństwo, trudnym do uwierzenia było to, że „nowe” jest lepsze dla kraju i dla nich samych.

Jednak z czasem świadomość samych zainteresowanych zaczęła się zmieniać i aktualnie wiele osób zmieniło poglądy na swoje funkcjonowanie w jeszcze nie tak dalekiej przeszłości.

Utworzenie w 1991 urzędu Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych i PFRON pozwoliło zorganizować dobrze funkcjonujący system wsparcia na wielu płaszczyznach osób z dysfunkcją wzroku.

Gdy mówimy o drodze od izolacji do integracji nie można pominąć rozwiązań tyfloinformatycznych, tj. w pierwszej kolejności musimy docenić polskich niewidomych informatyków oraz ich przyjaciół, którzy wnieśli ogromny wkład w zakresie dostępu do informacji cyfrowej oraz syntezy mowy i udźwiękawiania komputerów.

Marek Tankielun

Historia tyflorehabilitacji – od Ludwika Braille’a do dzisiaj

Rehabilitacja (rewalidacja) jest procesem złożonym, który ma na celu przywrócenie w możliwie wysokim stopniu sprawności organizmu oraz poczucia własnej wartości społecznej, zawodowej i rodzinnej.

Jednym z najważniejszych zadań rehabilitacji jest opanowanie technik posługiwania się pismem.

Próby zmierzające do stworzenia pisma dostępnego bez udziału wzroku podejmowane były już w czasach starożytnych, a nasiliły się w Renesansie, w wyniku wynalezienia druku.

Proponowano grawerowanie liter alfabetu na drewnianych tabliczkach lub na płytce z kości słoniowej lub metalu, odlewanie liter z ołowiu, wykonywanie z drutu, wykuwanie na papierze lub wbijanie szpilek w tablice.

Przełom nastąpił w roku 1784, gdy Walentyn Hauey założył w Paryżu pierwszą w świecie szkołę dla niewidomych, co można uznać za początek szkolnictwa dla niewidomych. W 1786 r. wydał Podręcznik o wychowaniu dzieci niewidomych, wydrukowany wypukłymi, powiększonymi literami alfabetu łacińskiego.

Podejmowano wiele prób udoskonalania tego pisma, stosowano różne rodzaje czcionek, a zamiast linii ciągłej szeregi wypukłych punktów lub pismo perełkowe, w którym kształty liter wyciskano linią łączącą okrągłe punkty uwypuklone szerzej i wyżej.

Ludwik Braille (1809-1852, niewidomy od 3 r. życia) niewidomy uczeń Instytutu Niewidomych w Paryżu, w 1824 r. przedstawił kapitanowi Barbierowi plan zreformowania jego pisma - szyfru wynalezionego dla wojska. Efekty swojej pracy ogłosił 1829 r.

Zredukował znak Barbiera do sześciu punktów, ustawiając je pionowo w dwóch rzędach. Taki sześciopunkt mieści się pod opuszką palca, więc jest łatwo wyczuwalny. Ponadto zapis był zgodny z obowiązującą pisownią.

Po kilku latach rozbudował swój system, przystosowując go do notacji matematycznej, muzycznej, różnych języków, specjalnych symboli, itp.

Za właściwą datę powstania pisma brajlowskiego można uznać rok 1837, w którym ukazało się drugie wydanie instrukcji Braille'a opisującej zasady pisma punktowego.

Podstawową cechą każdego pełnowartościowego systemu zapisu jest możliwość odczytania informacji również przez osobę piszącą, co spełnia pismo punktowe Ludwika Braille'a, a czego wielu pomysłodawców pisma dla niewidomych brakowało. Wadą jest to, że nie jest zrozumiałe dla potrafiących czytać czarny druk. Jednak jest ono tak łatwe, iż można się go nauczyć w tydzień.

Nowe pismo punktowe umożliwiło kształcenie niewidomych, więc w XIX w. powstało wiele szkół dla niewidomych w Europie.

Pierwsze szkoły na ziemiach polskich to:

Instytut Głuchoniemych w Warszawie, gdzie od 1842 r. był oddział dla niewidomych;

Zakład Ciemnych we Lwowie, który powstał w 1851 r.;

Zakład dla Dzieci Niewidomych otwarty 6 lipca 1853 r. w Wolsztynie, który 1872 r. przeniesiono do Bydgoszczy.

Zasady notacji brajlowskiej dla języka polskiego ustalono na pierwszym krajowym zjeździe nauczycieli szkół specjalnych, w 1925 r. Zatwierdził je, wraz ze skrótami brajlowskimi, 24 maja 1934 r. Dekret Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Punktowe pismo Braille'a w zapisach matematycznych

Prawidłowy zapis wyrażeń matematycznych w notacji brajlowskiej nie jest prosty, bo w piśmie punktowym wszystkie symbole mają jednakową wielkość i zapisywane są na jednym poziomie. Dlatego trzeba sprowadzić wielopoziomowy, czarnodrukowy zapis matematyczny do jednej linii, używając wieloznaków.

Proste zapisy matematyczne ustalił sam Ludwik Braille. Jednak na pełen brajlowski zapis matematyczny trzeba było czekać ponad 100 lat.

Dopiero w latach 1929-1937 pracowała nad tym międzynarodowa komisja notacji matematycznej. W oparciu o jej prace Colonel Stafford opublikował w roku 1941 w Anglii międzynarodową brajlowską notację matematyczną i chemiczną. Jego system nie tworzył ze zwykłym systemem brajlowskim jednolitego zbioru oznaczeń, toteż prace musiały być kontynuowane. W roku 1950 zaproponowano wykonanie tej pracy Helmutowi Epheserowi. Efektem była opublikowana w 1955 r. międzynarodowa notacja matematyczna dla niewidomych, a w 1986 r. jej druga, zmodyfikowana wersja, która jest używana w Polsce.

Konieczność oznaczenia zbioru ASCII stosowanego w komputerach, który składa się z 256 znaków, wymusiła wprowadzenie zapisu ośmiopunktowego. Taki brajl jest stosowany w notatnikach i monitorach brajlowskich, zwanych też linijkami brajlowskimi.

Obecnie niewidomi mają kilka możliwości zapisu i odczytu wyrazu: pismo punktowe (tradycyjna tabliczka lub maszyna), notatniki cyfrowe lub brajlowskie, użycie komputera czy innego urządzenia elektronicznego. Niewidomy może być pod tym względem niemal samodzielny.

Powszechne możliwości korzystania z komputerów i innych urządzeń elektronicznych są z jednej strony wielkim dobrodziejstwem, ale z drugiej ogromnym zagrożeniem - zagrożeniem analfabetyzmem. Powszechnie uważa się, że niewidomemu wystarczy udźwiękowiony komputer!!! Owszem, do pozyskiwania pobieżnych informacji wystarczy, ale do efektywnej pracy, nauki, a nawet estetycznego pisania maili już nie. Korzystanie tylko z tekstów/materiałów odsłuchiwanym prowadzi do analfabetyzmu.

Komputer używany przez niewidomego musi być wyposażony zarówno w mowę syntetyczną, jak i brajlowski monitor.

Dr Jan Omieciński

Osiągnięcia środowiska niewidomych i słabowidzących w ostatnich 25 latach

Rok 2014 to czas podsumowań ostatnich 25 lat w różnych dziedzinach naszego życia. Niniejsze opracowanie jest próbą krótkiego podsumowania osiągnięć środowiska osób z dysfunkcją wzroku zwłaszcza w aspekcie technologicznym.

Za ojca polskiej tyfloinformatyki, czyli informatyki zajmującej się technologiami dla osób niewidomych, uznaje się dr Stanisława Jakubowskiego, który jako pierwszy w Polsce najszerzej zajmował się tymi zagadnieniami oraz przywoził z Zachodu najnowsze informacje o postępach

technologicznych w tej dziedzinie. W latach 80-tych XX w. wraz z również niewidomym informatykiem Igozem Busłowiczem brali udział w komputeryzacji brajlowskiej drukarni Polskiego Związku Niewidomych.

W 1989 r. Jan Grębecki wraz z innym niewidomym informatykiem Markiem Kalbarczykiem stworzyli pierwszy polski syntezator mowy, do którego rok później Marek Kalbarczyk napisał oprogramowanie udźwiękawiające system operacyjny DOS.

Kolejnym przełomem lat 90-tych była komputeryzacja Biblioteki Centralnej PZN oraz opracowanie przez Igoz Busłowicza specjalistycznego oprogramowania do obsługi bibliotecznej czytelników przez niewidomych bibliotekarzy.

Początek XXI w. przyniósł opracowanie brajlowskiej notacji matematycznej oraz specjalistycznego oprogramowania komputerowego do jej obsługi – Euler.

Do wyprodukowanych w Polsce przez niewidomych informatyków i inżynierów urządzeń można zaliczyć urządzenia do odczytu cyfrowych książek mówionych „Czytak” i „Autolektor”.

W 2007 r. dzięki staraniu autora niniejszego opracowania w Bibliotece Centralnej PZN powstała pierwsza na świecie wypożyczalnia cyfrowych książek mówionych dla niewidomych. Za te działania w roku 2014 autor otrzymał nagrodę Forum Dostępnej Cyber Przestrzeni.

Mateusz Ciborowski

Teraźniejszość i przyszłość środowiska niewidomych i słabowidzących

Czasy współczesne spowodowały emancypację środowiska niewidomych na niebywałą skalę. Tak, jak wynalazkiem epokowym był system zapisu Ludwika Braille’a, tak kolejny – komputer – sprawił, że niewidomi dostali szansę na samorealizację w zakresie dostępnym wcześniej tylko dla widzących. To czasy ogromnych możliwości, ale także i socjalnych zagrożeń. Dziś nikt nie gwarantuje pracy – nie ma spółdzielni, albo prawie nie ma – trzeba o nią zabiegać. Należy zdobywać wiedzę i kompetencje, aby zostać zauważonym i mieć możliwość jej uzyskania i utrzymania. Lepszy dostęp do edukacji to też osiągnięcie naszych czasów. Niewidomi mogą się swobodnie kształcić – nie ma odgórnych zakazów, jak czasem bywało w PRL-u – decydują zdolności i chęci. Odpowiednio wyposażone stanowisko komputerowe umożliwia dostęp do podręczników i informacyjnych zasobów Internetu.

A jak wyglądać będzie przyszłość? Czekają nas z pewnością lepsze udostępnianie obrazu. W tej chwili wykorzystuje się do tego celu różnorakie środki: tyflografię – wypukłe mapy, plany, rysunki, obrazy, w domenie komputerowej – graficzne monitory brajlowskie. W niedalekiej przyszłości zastosowanie tu mogą znaleźć drukarki 3D, które już teraz pobudzają wyobraźnię. Gdzieś słysząc, że ktoś wydrukował samochód, gdzie indziej, że protezę dłoni. Jeśli ta technologia będzie tania, to będzie można tworzyć wydruki 3D dosłownie wszystkiego. W przestrzeni publicznej pojawi

się z pewnością więcej treści w systemie brajlowskim, urządzeń mówiących – naprowadzających i informujących.

Społeczeństwa krajów rozwiniętych i zamożnych są skłonne do wydawania sporych sum na to, aby wszyscy obywatele mieli te same prawa i możliwości. Pozostaje nam życzyć sobie, aby Polska należała do tych krajów i żeby wszyscy obywatele mieli te same szanse, zwłaszcza gdy mają trochę trudniej, ze względu na swoją niepełnosprawność.

Andrzej Zaremba

Rola zmysłów w życiu niewidomych

Analizując zagadnienie roli innych zmysłów w życiu osób niewidzących (w ich rozwoju, codziennym funkcjonowaniu) warto podkreślić, iż można spojrzeć na daną kwestię z różnych punktów widzenia, tj. z punktu widzenia anatomii, fizjologii, okulistyki, psychologii (tyflopsychologii), pedagogiki – przede wszystkim pedagogiki specjalnej, w szczególności tyflopedagogiki. Można też spojrzeć w sposób interdyscyplinarny, tj. z uwzględnieniem dorobku teoretycznego i praktycznego wszystkich dyscyplin i subdyscyplin wiedzy zajmujących się zagadnieniem niepełnosprawności wzrokowej (tyflogologii) oraz sukcesów współczesnej nauki w płaszczyźnie medycznego, psychopedagogicznego i technicznego wspomagania osób z niepełnosprawnością wzrokową.

Podstawowe znaczenie dla pozyskiwania informacji o otaczającej człowieka rzeczywistości ma niewątpliwie zmysł wzroku. Badania naukowe [Francois i Engelen, 1990, cyt. za: T. Majewski, Tyflopsychologia rozwojowa (psychologia dzieci i młodzieży niewidomej i słabo widzącej), PZN, Warszawa 2002, s. 40] dowodzą, że u osób pełnosprawnych udział poszczególnych zmysłów w uzyskiwaniu informacji przedstawia się następująco: wzrok – 82%, słuch – 11%, węch – 3,5%, dotyk – 1,5%, smak – 1% i inne – 1%. Wzrok dostarcza informacji o świecie przyrodniczym, przedmiotowym i społecznym. Stanowi podstawowe źródło poznania i jest istotnym stymulatorem uruchamiania oraz doskonalenia aktywności poznawczej człowieka, stymulatorem rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego. Nie oznacza to jednak, że uszkodzenie widzenia nie może być skompensowane za pomocą innych zmysłów, szczególnie dotyku, słuchu, węchu, smaku, zmysłu wibracyjnego, przeszkód (tzw. „zmysłu X”), poznania polisensorycznego oraz wyobrażeń zastępczych (tzw. wyobrażeń surogatowych). Warto również zauważyć, że osoby niewidzące są w stanie uzyskać imponujący wręcz poziom psychospołecznego funkcjonowania, cechujący się aktywnym życiem, samorealizacją osobistą i w różnych środowiskach społecznych, aktywnością zawodową, kulturalną, sportowo-rekreacyjną, angażowaniem się w działalność różnorodnych organizacji społecznych.

Prof. dr hab. Marzenna Zaorska



IDOLE 2014

Kilka lat temu wręczaliśmy naszym idolom jedynie dyplomy. W naszej opinii nie umniejszało to rangi konkursu, ale poszukiwaliśmy czegoś specjalnego, co symbolizowałoby wyjątkową postawę naszych bohaterów. Po kilku latach udało się znaleźć odpowiednią dla naszej idei statuetkę. Znaleźliśmy prof. Andrzeja Dłużniewskiego i zaprzyjaźniliśmy się z nim oraz z jego żoną. Może by się to nam nie udało, gdyby nie jego nieszczęście. Był rzeźbiarzem i malarzem, ale do momentu, gdy wyjechał do Lublina na swoje biennale. Wracając do Warszawy samochodem „zgubił” po drodze swoje szczęście. Miał straszny wypadek. Uratowano mu życie, ale nie wzrok. Od tej pory był niewidomy. Pozostał wykładowcą ASP w Warszawie i rzeźbiarzem, ale już nie malarzem. Malowali za niego studenci. Razem z nimi stworzył pracownię multimedialną, której prace angażowały wiele zmysłów: były to rzeźby, obrazy, przedmioty, ale także dźwięk i zapach.

Profesor zaprojektował figurki Geonautów. Zazwyczaj siedzą na marmurowej podstawie i dumają. O czym myślą? Zapewne o ludzkiej naturze i o naszym miejscu we wszechświecie. Właśnie te dumające postacie skojarzyły się nam z naszym środowiskiem, a profesor zgodził się na ich przekazanie dla naszych Idoli. Niestety, nie ma już wśród nas Andrzeja Dłużniewskiego. Oprócz tego, że był bardzo interesującym artystą i nauczycielem akademickim, był przede wszystkim bardzo dobrym i ciekawym człowiekiem.

IDOL ŚRODOWISKA

To osoba, której postawa i działalność są wzorem dla innych. Może nim być niewidomy lub niedowidzący, który osiągnął godny podziwu sukces, imponuje innym, dobrze zrehabilitowany, ma znakomite wyniki w nauce, pracy i życiu osobistym. To inwalida wzroku, którego powinni naśladować inni.

Idolem środowiskowym może też być osoba widząca, która poświęciła się dla naszego środowiska, a więc pracuje na jego rzecz, walczy o jego prawa, pomaga osiągać sukcesy innym.

Lista tegorocznych kandydatów

Aleksander Bielewski – pełnomocnik Rektora Krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Promocji Zdrowia ds. Osób Niepełnosprawnych w Krakowie,

Katarzyna Bury – kustosz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa,

Anna Dobrychłop - osoba słabowidząca, pełniąca rolę Pełnomocnika Rektora ds. Studentów Niepełnosprawnych w Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie Wlkp.,

Hubert Grzegorzczak - zastępca kierownika Działu Edukacji, Promocji Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Kurator wystawy pt.: „Prosimy dotykać eksponatów”,

Aleksandra Janczek - zawodniczka Klubu Sportowego Niewidomych i Słabowidzących „Karolinka” z Chorzowa, reprezentantka Polski m.in. w strzelaniu pneumatycznym,

Marcin Kaczmarzyk – wykładowca na Wydziale Budownictwa Politechniki Rzeszowskiej,

Marcin Kaczorowski – niewidomy masażysta w Szpitalu im. M. Pirogowa,

Ryszard Kożuch – niewidomy prekursor kolarstwa tandemowego w Polsce. Jest współtwórcą sekcji kolarstwa tandemowego w CROSSIE,

Andrzej Maćkowski - dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach,

Mikołaj Piekut - pełnomocnik Rektora i Kanclerza ds. Osób Niepełnosprawnych w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy,

Hanna Pracharczyk - magister rehabilitacji ruchowej, specjalista orientacji i poruszania się niewidomych i słabowidzących. Założycielka i przewodnicząca Stowarzyszenia na Rzecz Rehabilitacji Niewidomych i Słabowidzących,

Dariusz Sienkiewicz – przewodniczący i współtwórca Regionalnego Klubu Głuchoniewidomych w Białymstoku,

Józef Tarasewicz - niewidomy absolwent szkoły muzycznej II stopnia w klasie organów.

IDEALNY URZĘDNIK/URZĄD

Niewidomi narzekają na to, że obiekty użyteczności publicznej nie są dostosowane do ich potrzeb. W urzędach czujemy się całkowicie obco. Nie wiemy gdzie są drzwi wejściowe, gdzie znajdują się poszczególne pokoje, a nawet stanowisko informacyjne. Fundacja szuka więc urzędu lub urzędnika, który stara się zmienić tę sytuację.

Małgorzata Biernacka - podinspektor w Miejskiej Komendzie Policji w Katowicach,

Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Szczecińskiego,

Paulina Dzwonkowska – pracownik Działu Edukacji Muzeum Miasta Łodzi, inicjatorka projektów, których celem jest udostępnienie eksponatów muzealnych osobom z dysfunkcjami wzroku,

Anna Ginda (Urząd Miasta Koszalina) – pełnomocnik prezydenta Koszalina ds. Osób Niepełnosprawnych,

Irla Jadwiga – dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału PFRON. Jest pomysłodawczynią i realizatorem wielu imprez o charakterze integracyjnym na Pomordziu,

Katarzyna Kończal – pracownik Działu Edukacji Muzeum Sztuki w Łodzi,

Joanna Olszewska - dyrektor Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Urzędu Miasta Lublina,

Pierwszy Urząd Skarbowy w Białymstoku - to jedyny Urząd Skarbowy w województwie, uwzględniający potrzeby niewidomych i słabowidzących klientów,

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu,

Adam Różycki - dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu,

Bożena Ugowska - pracownik Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.

PRZEDSTAWICIEL MEDIÓW

Czy media są zainteresowane przedstawianiem naszych spraw? Niestety nie. Czasem niewidomi pojawiają się na antenie, ale przede wszystkim jako ciekawostka. Tymczasem my chcemy inaczej! Nie jesteśmy dziwadłami służącymi do atrakcyjnego zaprezentowania, lecz po prostu żyjemy inaczej, tzn. bezwzrokowo. Nasz świat jest nieco ograniczony, posługujemy się innymi zmysłami, potrzebujemy rozwiązań niwelujących inwalidztwo wzroku, a to wszystko z jednej strony wymaga, a z drugiej zasługuje na poinformowanie społeczeństwa i władz. Wybieramy medium lub jego pracownika, którzy to rozumieją i nam pomagają.

Agnieszka Dyderska - dziennikarz Radia Zielona Góra 97,1 FM,

Edyta Hanszke – dziennikarka Nowej Trybuny Opolskiej,

Radio Lublin - redakcja radia wykazuje się szczególną wrażliwością na problemy osób niepełnosprawnych,

Alicja Pietruczuk - prowadząca śródowną audycję „Bez Barier” w Polskim Radiu Białystok,

Radio Szafir we Wrocławiu – nominowane za wspieranie rozwoju zawodowego osób niewidomych i niedowidzących,

Rojek Iwona – dziennikarka gazety Echo Dnia,

Wojciech Żegolewski - dziennikarz w Telewizji TVS oraz reporter Radia Express.

PLACÓWKA OŚWIATOWA

Jak niewidomych uczą w szkołach lub na uczelniach? Czy mamy szansę zdobyć dobre wykształcenie i znaleźć pracę? Czy w szkołach specjalnych otacza się niewidomych prawdziwą i nowoczesną opieką? A w szkołach masowych i na uczelniach? Czy niewidomi w otoczeniu widzących są traktowani na równi i mają do dyspozycji niezbędne oprzyrządowanie? Czy są wspierani dobrze przemyślanymi systemami dydaktycznymi?

Poszukujemy takich placówek i nauczycieli, którzy wiedzą, jak pomagać niewidomym i słabowidzącym.

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa,

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Prof. Zofii Sękowskiej w Lublinie,

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy,

Zespół Ogólnokształcących Szkół Integracyjnych nr 4 w Kielcach,

Zespół Szkół Medycznych im. Janusza Korczaka w Prudniku,

Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Białymstoku.

FIRMA PRZYJAZNA NIEWIDOMYM

Nie chodzi o wybór firmy, która pracuje bezpośrednio dla tego środowiska. Takie firmy i ich pracownicy znają nasze środowisko i potrafią nam pomagać. Poszukujemy firmy, która świadcząc usługi lub wytwarzając swoje produkty dla wszystkich klientów, w sposób specjalny pomyślała nie tylko o „klientach masowych”, ale również o niewidomych i słabowidzących i doprowadziła do tego, że jej towary lub usługi są w pełni dostępne dla nas.

Arkada Beauty Clinic, Zdrowie i Medycyna,

Muzeum Narodowe w Kielcach,

Muzeum Narodowe w Szczecinie,

Muzeum Narodowe we Wrocławiu,

Muzeum pod Fortuną w Lublinie,

PARADISO I TYSZKO A TYSZKO SPÓŁKA JAWNA,

Restauracja-Pub Niebo w Gębie Jacek Hajzyk,

Szkoła Bezpiecznej Jazdy ECODRIVE Lisowski.

Kandydaci w konkursie IDOL 25-lecia

Fundacja wręcza wyróżnienia IDOLA od roku 1999, kiedy to odbyła się pierwsza edycja Konferencji REHA. Obchodziliśmy wtedy 10. rocznicę zainicjowania polskich przemian oraz zastosowania informatyki i elektroniki w rehabilitacji niewidomych i słabowidzących. Wyróżniliśmy do tej pory bardzo wiele osób i instytucji. W 25 rocznicę tych przemian pragniemy wskazać Idoli, którzy wyróżnili się nie tylko w którymś z ubiegłych lat, lecz zdobyli uznanie naszego środowiska za pracę i działalność w całym 25-leciu. Do konkursu mogli stanąć wszyscy dotychczasowi środowiskowi Idole oraz wybitni działacze Fundacji. Ostatecznie wzięli w tym konkursie udział osoby, które na to się zgodziły.

Prof. dr hab. Leonora Bużańska – Kierownik w Instytucie Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej im. M. Mossakowskiego PAN,

Dr Piotr Fryczkowski – świetny okulista,

Marta Zielińska – jeden z najbliższych współpracowników Zofii Morawskiej,

Ilona Nawankiewicz – niedowidząca współpracowniczka naszej Fundacji,

Bożena Bąk – niedowidząca współpracowniczka naszej Fundacji,

Henryk Rzepka – niewidomy informatyk i kierownik zespołu,

Michał Bałamut – niewidomy informatyk, autor nowej wersji programu Euler,

Ewa Bąk – niedowidząca współpracowniczka naszej Fundacji,

Ryszard Dziewa – niewidomy działacz i menadżer,

Monika Cieniewska – niewidoma dyrektor Działu Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego - byłej Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych,

Janusz Mirowski – menadżer związany z naszym środowiskiem – jego matka była Idolem Fundacji i naszą przyjaciółką,

Igor Busłowicz – (Idol 1999) niewidomy informatyk,

Tomasz Flaga – (Idol 2003) absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie kierunków fizyka z informatyką, matematyka oraz tyflopedagogika. Od 1998 r. pracuje w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Krakowie na stanowisku wychowawcy oraz nauczyciela matematyki i przedmiotów informatycznych,

Władysław Gołąb – (Idol 2001) absolwent Uniwersytetu Łódzkiego na Wydziale Prawa, jako pierwszy niewidomy w Polsce zdał egzamin adwokacki. Jest prezesem Zarządu TONO w Laskach,

Grzegorz Kozłowski – (Idol 2003) absolwent Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego. Niewidomy informatyk i działacz TPG,

Ewa Kryńska-Borowska - (Idol 2001) wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabowidzących przy ul. Koźmińskiej 7 w Warszawie,

Prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz – (Idol 1999) Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wybitna specjalistka w dziedzinie rehabilitacji, członkini Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych,

Jacek Kwapisz - (Idol 1999) – absolwent Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na kierunku rewalidacja niewidomych i słabowidzących; wybitny rehabilitant i wychowawca. Pierwszy Prezes Fundacji Szansa dla Niewidomych,

Jerzy Łączny – (Idol 2008) – Redaktor „RADIA MERKURY” w Poznaniu,

Marian Magner – (Idol 2009) wspaniały nauczyciel matematyki, od roku 1975 pracuje w Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Laskach,

Elżbieta Oleksiak – (Idol 2011) absolwentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, na kierunku rewalidacja niewidomych i słabowidzących, od 39 lat związana z Polskim Związkiem Niewidomych,

Dr Jan Omieciński – (Idol 2001) – niewidomy matematyk, pracuje w Instytucie Mechatroniki i Systemów Informatycznych na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej,

Barbara Planta – (Idol 2011) absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, kierunek filologia polska i tyflopädagogika, a także Studium podyplomowego z zakresu tyflopädagogiki (1985 r.) oraz kursu kwalifikacyjnego z zakresu organizacji i zarządzania oświatą (2001 r.). Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie,

Janusz Skowron - (Idol 2008) wybitny, niewidomy pianista jazzowy, kompozytor i aranżer,

Krzysztof Wostal – (Idol 2009) osoba jednocześnie całkowicie niewidoma i słabosłysząca. Działacz i menadżer.



Wyniki konkursu

IDOLEM ŚRODOWISKA 2014 ZOSTAŁ:

Marcin Kaczorowski – niewidomy podopieczny łódzkiego oddziału Fundacji Szansa dla Niewidomych, na co dzień masażysta w Szpitalu im. M. Pirogowa. Przez wiele lat był masażystą klubu piłkarskiego Widzew. Łodzianie podziwiają odwagę, jaką wykazał się w tym roku, kiedy jadąc autobusem z pracy do domu był świadkiem dewastacji pojazdu przez pięcioosobową grupę nastolatków. Jako jedyny z pasażerów zwrócił uwagę chuliganom, w wyniku czego został zaatakowany i pobity.



Wyróżnienie w kategorii IDOL Środowiska 2014 otrzymali:

Katarzyna Bury – kustosz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, od kilku lat angażuje się w dostosowywanie wystaw do potrzeb osób z dysfunkcjami wzroku. Współorganizatorka projektu „Muzeomania”, którego celem jest organizacja bezpłatnych warsztatów, wycieczek edukacyjnych i spotkań z kustoszami dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki działaniom m.in. pani Katarzyny, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jako pierwsze w stolicy Małopolski wprowadziło audiodeskrypcję na wystawie stałej w Fabryce Schindlera.

Aleksandra Janczek - zawodniczka Klubu Sportowego Niewidomych i Słabowidzących „Karolinka” z Chorzowa, reprezentantka Polski m.in. w strzelaniu pneumatycznym. Z powodzeniem startuje zarówno w zawodach krajowych, jak i międzynarodowych. Zdobywczyni Pucharu Polski, swoją postawą udowadnia, że niedowidzenie nie jest przeszkodą w prowadzeniu aktywnego życia zawodowego.



IDOLEM w kategorii Urząd/Urzędnik 2014 zostało:

Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Szczecińskiego - prężnie działa na rzecz niepełnosprawnych, w tym także niewidomych i niedowidzących. Dzięki wspaniałej pracy pani kierownik Justyny Markitoń, osoby niewidome i niedowidzące mają zapewnioną pomoc asystenta przez okres studiowania, a także mogą korzystać ze specjalistycznych sprzętów i pomocy naukowych.

IDOLEM w kategorii Przedstawiciel Mediów 2014 zostali:

1. Iwona Rojek- dziennikarka gazety Echo Dnia. W swoich artykułach porusza problemy związane z niepełnosprawnością, ze szczególnym uwzględnieniem osób z dysfunkcją wzroku. Jest otwarta na nowe wyzwania, chętnie angażuje się w działania mające na celu uświadamianie społeczeństwa na temat potrzeb i ograniczeń osób niewidomych i niedowidzących.

2. Producent programu „Jeden z dziesięciu” – firma Euromedia TV. Nagrodę w imieniu Prezesa Pani Anny Brzywczy odebrał Pan Tadeusz Sznuć. Jest autorytetem w naszym środowisku od wielu lat. Wreszcie nadarzyła się okazja wyrażenia mu naszego uznania. A sam teleturniej? Rewelacja! Bardzo dobrze przygotowany również dla widzów niewidzących.

IDOLEM w kategorii Placówka Oświatowa został:

Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Białymstoku – placówka nominowana za utworzenie pierwszej w województwie podlaskim klasy kształcącej niewidomych i słabowidzących uczniów oraz za poszerzenie oferty edukacyjnej o profile: technik masażysta oraz technik tyfloinformatyk.





IDOLEM w kategorii Firma przyjazna niewidomym zostało:

Muzeum Narodowe w Kielcach – podjęło się realizacji pilotażowego projektu pt.: „Recepcja sztuki”, mającego umożliwić osobom niewidomym i niedowidzącym poznanie muzealnych ekspozycji, dzięki m.in. zastosowaniu elementów mówionych, druków wielkoformatowych, nowoczesnemu systemowi - audioprzewodnikowi MILESTONE, wykorzystując zmysł smaku i zapachu oraz dotyku. Muzeum chętnie angażuje się w działania mające na celu niwelowanie barier w dostępie do kultury i sztuki, na jakie napotykały osoby z niepełnosprawnością wzroku.

Tytuł IDOLA 25-lecia otrzymali:

Prof. dr hab. Leonora Bużańska - Kierownik w Instytucie Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej im. M. Mossakowskiego PAN. Znakomity naukowiec zajmujący się komórkami macierzystymi. Opowiada nam o nich w kontekście szans na przywrócenie widzenia z ich pomocą. Gościliśmy panią profesor kilkakrotnie na sesjach merytorycznych organizowanych w ramach konferencji REHA. Od lat jest członkiem naszej Rady Fundatorów i działa dla naszej Fundacji społecznie.

Prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz – (Idol 1999) Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wybitna specjalistka w dziedzinie rehabilitacji, za szczególne zasługi dla rozwoju pedagogiki specjalnej w Polsce i na świecie oraz za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, członkini Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych i rady naukowej półrocznika: „Forum pedagogiczne”. Pełniła funkcję redaktora naczelnego miesięcznika „Szkoła Specjalna” - jednego z najstarszych czasopism poświęconych problematyce osób z niepełnosprawnościami. Autorka wielu publikacji z dziedziny rehabilitacji.





Jacek Kwapisz - (Idol 1999) absolwent Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie kierunku: rewalidacja niewidomych i słabowidzących, wybitny rehabilitant i wychowawca, który chętnie dzieli się zdobytą wiedzą; wieloletni współpracownik Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, gdzie wychował i usamodzielniał życiowo wiele pokoleń niewidomych uczniów. Jest współautorem wielu poradników rehabilitacyjnych, a także nauczycielem optymalnego wykorzystania wzroku przez osoby słabowidzące oraz trenerem orientacji przestrzennej. Jacek Kwapisz jest współzałożycielem Fundacji Szansa dla Niewidomych, w której był pierwszym prezesem zarządu, a następnie przewodniczącym Rady Fundatorów. Jest koordynatorem innowacyjnych projektów rehabilitacyjnych.

Monika Cieniewska - niewidoma dyrektor Działu Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Zaangażowana w działania na rzecz pracy dla naszego środowiska i środowiska słuchaczy katolickiego Radia Warszawa, gdzie prowadzi swoją autorską audycję.

Władysław Gołąb - (Idol 2001) absolwent Uniwersytetu Łódzkiego na Wydziale Prawa, jako pierwsza niewidoma osoba w Polsce zdał egzamin adwokacki uzyskując tym samym uprawnienia adwokata. W latach 40 XX w. podjął pracę na stanowisku kierownika kursów ds. walki z analfabetyzmem, w tym samym czasie zaangażowany był w tworzenie Związku Spółdzielni Niewidomych. Od 1958 r. publikował artykuły o tematyce prawniczej m.in. w „Tygodniku Powszechnym” oraz „Więziach”. Przez niespełna 40 lat zajmował się redagowaniem „Encyklopedii prawa” - periodyku skierowanego do osób niewidomych i słabowidzących. Długoletni działacz PZN, w latach 1969-1973 pełnił rolę członka prezydium zarządu głównego PZN, w 1997 r. objął funkcję prezesa Związku Ociemniałych Żołnierzy. W latach 1997–2004 był wiceprezydentem Międzynarodowego Kongresu Ociemniałych Inwalidów Wojennych. Od 1975 r. jest prezesem zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. W 2012 r., za wybitne zasługi w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i działalności społecznej na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Prywatnie mąż i ojciec trójki dzieci, honorowy obywatel Podkowy Leśnej.



Grzegorz Kozłowski - (Idol 2003) wychowanek Ośrodka dla Dzieci Niewidomych w Laskach, późniejszy absolwent Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszą pracę podjął w Ośrodku Obliczeniowym w dużej warszawskiej firmie z branży elektronicznej, gdzie pracował na stanowisku programisty komputerów. W latach: 1984-2008 związany był z PZN, gdzie zajmował się pozyskiwaniem funduszy oraz uczestniczył w realizacji projektów. Współzałożyciel (w 1991 r.), a od 2004 r. Przewodniczący Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym. Od czerwca 2013 r. członek Społecznej Rady Konsultacyjnej przy Zarządzie PFRON. Od marca 2014 r. przewodniczący Zarządu Polskiego Forum Osób Niepełnosprawnych. Współzałożyciel i jeden z fundatorów Polskiej Fundacji Osób Słabosłyszących, początkowo przewodniczący Rady Fundatorów Fundacji, a od września 2014 r. prezes jej Zarządu. Uczestniczy w pracach różnych zespołów roboczych i komisji eksperckich działających w obszarze przeciwdziałania wykluczeniu osób z niepełnosprawnością, ekspert w dziedzinie dostępności przestrzeni społecznej i publicznej dla osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi (wzroku i słuchu) - aktywnie uczestniczy w działaniach podejmowanych przez Forum Dostępnej Cyberprzestrzeni. Brał udział w pracach m.in.: Zespołu Roboczego powołanego w roku 2008 przez Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych w celu przygotowania założeń Ustawy o Języku Migowym i Innych Środkach Komunikowania się, a w 2011 r. brał aktywny udział w pracach parlamentarnych nad tą ustawą. Twórca polskiego alfabetu punktowego do dłoni dla głuchoniewidomych, współtwórca oraz koordynator programu „Świat bliżej nas, my bliżej świata”, nastawionego na udostępnianie osobom głuchoniewidomym sprzętu komputerowego oraz Internetu. Współtwórca oraz współrealizator autorskiego programu systemu usług tłumaczy-przewodników osób głuchoniewidomych, podjętego przez Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym w roku 1996 - jako pierwszego tego typu przedsięwzięcia w Polsce oferującego osobom z niepełnosprawnościami usługi asystenckie. Uczestniczył w realizacji projektów pilotażowych prowadzonych przez Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym, których celem było wypracowanie oraz wdrażanie aktywizacji zawodowej osób głuchoniewidomych oraz wprowadzania ich na rynek pracy (również otwarty) przy wykorzystaniu wsparcia Trenera Pracy. Instruktor szkoleń komputerowych oraz w zakresie metod porozumiewania się osób głuchoniewidomych. Instruktor warsztatów o tematyce włączenia osób z niepełnosprawnościami w nurt życia społecznego adresowanych zarówno do osób z niepełnosprawnościami jak i do ich szeroko pojętego otoczenia. Autor kilkudziesięciu artykułów z zakresu głuchoślepoty oraz przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnościami, publikowanych zarówno na łamach prasy środowiskowej, jak i poświęconej tematyce niepełnosprawności, a także zamieszczanych w publikacjach książkowych. Uczestnik kilkudziesięciu programów radiowych i telewizyjnych poświęconych tej problematyce oraz konferencji międzynarodowych z zakresu głuchoślepoty, podczas których prezentował polskie doświadczenia m.in. w zakresie świadczenia usług tłumaczy-przewodników, zatrudnienia wspomagane itp. Obecnie przewodniczący Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym, prezes Zarządu Polskiej Fundacji Osób Słabosłyszących (PFOS), członek (od chwili powstania) Grupy OnInclusion 14-20. Współtwórca i współorganizator (wraz z żoną Renatą) odbywających się regularnie od 2000 r. rekolekcji oraz pielgrzymek dla głuchoniewidomych, a prywatnie ojciec czworga dzieci, miłośnik turystyki górskiej i muzyki.

Janusz Mirowski - menadżer, od początku życia związany z naszym środowiskiem. Jest synem Grażyny Krzemińskiej-Peryt, niewidomej szefowej wspomnianej biblioteki Polskiego Związku Niewidomych z lat 90. Od roku 2002 pracuje w firmie tyfloinformatycznej Altix, w której jest naczelnym dyrektorem. Jest także społecznym działaczem Fundacji Szansa dla Niewidomych. Jest członkiem jej Rady Patronackiej, organu doradczego Fundacji.

Ryszard Dziewa - niewidomy działacz i menadżer. Był członkiem Komitetu Obrony Robotników. W latach 90. był szefem zakładu wydawniczego Print6, należącego do Polskiego



Związku Niewidomych, a w latach 2000. jest szefem firmy Impuls działającej na rynku produktów i wydawnictw przeznaczonych dla niewidomych.

Wyróżnienie w konkursie IDOL 25-lecia otrzymali:

1. Barbara Planta
2. Ewa Kryńska-Borowska
3. Ilona Nawankiewicz
4. Ewa Bąk
5. Bożena Bąk
6. Igor Busłowicz
7. Tomasz Flaga
8. Dr Jan Omieciński
9. Janusz Skowron
10. Henryk Rzepka
11. Michał Bałamut





Alfabetyczna lista wystawców

1. 3D Kreator
2. ALFA PRIM
3. Altix Sp. z o.o.
4. AmbuTech
5. AMC Polska
6. Autold
7. Brawo
8. Dolphin
9. EBU - Vaclaw Polasek
10. E.C.E.
11. Electrolux
12. EuroBraille
13. Freedom Scientific
14. Fundacja Szansa dla Niewidomych

15. Fundacja Bo Warto
16. Fundacja Gniazdo Piratów – Zobaczyć Morze
17. Gra Nugyen Wan
18. HP
19. Index Braille
20. Infomex
21. Koło Astronomiczne UTW przy OPiOA
22. Malta Society Of The Blind
23. Mapa Świata
24. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa
25. Muzeum Miasta Łodzi
26. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie
27. Marcin Matys - Tyflografika
28. Nasze Muzeum
29. Optelec B.V.
30. Perkins
31. Polski Komitet Paraolimpijski
32. Printing House
33. Shinano Kenshi
34. SOSW w Owińskach - Henryk Wereda
35. Spółdzielnia Nowa Praca Niewidomych
36. Stowarzyszenie Niewidomych z Gruzji
37. Stowarzyszenie Niewidomych z Ukrainy
38. Stowarzyszenie Niewidomych z Tadżykistanu
39. Stowarzyszenie Niewidomych z Gwinei
40. Stowarzyszenie Niewidomych z Azerbejdżanu
41. Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym
42. Towarzystwo Pomocy Całkowicie Niewidomym „Kret”

- 43. Tyflokom
- 44. Tyflostoisko
- 45. Whirlpool
- 46. Wizaż nie tylko dla pań
- 47. Wydawnictwa dla niewidomych
- 48. Wydawnictwo Jung-OFF-ska Edyta Jungowska Sp.K.
- 49. Wystawa malarska Urszuli Rychlińskiej
- 50. Z.E. Karex – Józef Kęciek
- 51. Zoomax
- 52. ZYCHEM LTD.

Informacje o niektórych wystawcach

3D Kreator

Od początku specjalizuje się w technologii drukarek 3D. Prawdziwym przełomem dla firmy było nawiązanie ścisłej współpracy z Katedrą Mechatroniki Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej. Przy wsparciu zespołu badawczo-naukowego zbudowano prototyp drukarki opartej na najwyższej jakości podzespołach. 3D Kreator poszukuje również nowych rozwiązań pozwalających nieść pomoc osobom niewidomym oraz słabowidzącym. Tłumaczenie obrazów, map z płaskich na przestrzenne, brajlowskie książki, miniatury zabytków, pomoce naukowe dla dzieci - wszystko to było wyczerpująco omówione przez 3D Kreator podczas Konferencji.



ALFA PRIM

Instytut Edukacji i Rozwoju ALFA PRIM zajmuje się prowadzeniem kursów dla seniorów, osób niepełnosprawnych oraz szkoleń o niepełnosprawności, podnoszących dostępność towarów i usług dla tych grup społecznych.

Altix Sp. z o.o.

Firma została założona z inicjatywy Marka Kalbarczyka przy udziale innych niewidomych informatyków 25 lat temu. Istnieje na rynku od 1989 r. To w jakimś sensie przypadek, że jej powstanie zbiega się z okresem polskich przemian. Z drugiej jednak strony nie było przypadkiem, że w tych czasach Marek Kalbarczyk był społecznym doradcą prezesa PZN i pomagał mu w kwestii uruchomienia procesu informatyzacji Związku. W ramach tej działalności doradzał, jak skomputeryzować drukarnię brailowską PZN, jak uruchomić produkcję mówiących urządzeń, a przede wszystkim jak udźwiękować komputer. Nie



udało się znaleźć na rynku rozwiązania tego problemu, toteż sam stworzył syntezator w parze z Janem Grębeckim. Prezentacje tego syntezatora wywoływały aplauz. Zainteresowali się nim zarówno naukowcy, jak i rehabilitanci, nauczyciele oraz związkowcy. Gdy okazało się, że syntezator miał służyć jedynie celowi prezentacji, zaproponował przyjaciołom stworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Chwilę później syntezator mowy był już do kupienia i był naprawdę tani. Fakt ten miał miejsce pod koniec 1989 r., a więc 25 lat temu. Pierwszymi klientami firmy, którzy zakupili syntezatory mowy wraz z oprogramowaniem mówiącym były szkoły specjalne dla niewidomych. I tak się zaczęła w Polsce przygoda z tyfloinformatyką i nowoczesną formą rehabilitacji inwalidów wzroku. Od tej pory niewidomi i słabowidzący uczą się już nie tylko wykonywania codziennych czynności i orientacji w przestrzeni, ale także wykorzystywania IT do celu pozyskiwania informacji, zdobywania wykształcenia i pracy.

Altix był prekursorem w wielu dziedzinach: pierwszy na rynku syntezator mowy, pierwsze mówiące programy, system szkoleń niewidomych (indywidualnych i grupowych), drukowanie książek na drukarkach komputerowych, skanowanie dokumentów czarnodrukowych, zdalne porozumiewanie się przez modemy, wdrożenia komputeryzacji zakładów zatrudniających wielu niewidomych, jak np. biblioteka dla niewidomych.



Altix jest teraz największą w Polsce firmą zajmującą się dystrybucją produktów i usług tyflorehabilitacyjnych. Zatrudnia niemal 60 pracowników. Ma swoje biura handlowe we wszystkich miastach wojewódzkich oraz za granicą. Stworzył kilka nowoczesnych działów wychodzących poza dotychczasowe możliwości tego rodzaju zakładów:

- Printing House - największa w kraju drukarnia, wytwarzająca książki brailowskie, tyflografię oraz specjalistyczne terminale informacyjne dla niewidomych,

- Training Department - realizujący specjalistyczne szkolenia rehabilitacyjne,

- Programming Department - odpowiedzialny za wytwarzanie nowatorskiego oprogramowania dla tego środowiska oraz za lokalizowanie produktów zagranicznych na polskim rynku,



- sieć handlowa oferująca setki produktów przeznaczonych dla inwalidów wzroku oraz innych niepełnosprawnych: sprzęt IT, urządzenia brajlowskie, mówiące urządzenia i programy, elektroniczne i optyczne lupy, programy powiększające obraz, urządzenia lektorskie, przyrządy rehabilitacyjne codziennego użytku itd.

25 lat działalności Altixu to: nieustanny wzrost, niemal wszystkie lata zakończone zyskiem, wiele nagród i wyróżnień, wielu zatrudnionych niewidomych, tysiące zadowolonych klientów, zarówno osób prywatnych, jak i instytucji.

Może największym dziełem tej firmy jest Fundacja Szansa dla Niewidomych, której jest założycielem i sponsorem generalnym. Sam Marek Kalbarczyk jest szefem obu instytucji: w firmie etatowym, a w Fundacji społecznym. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, jest Super Lodołamaczem, Człowiekiem bez Barrier, Dobroczyńcą Roku 2010 i autorem kilkunastu książek, których celem jest przekonanie niewidomych, że ich inwalidztwo nie jest dyskwalifikujące, a jedynie utrudniające oraz widzących, że niewidomi potrafią.

AmbuTech

Firma jest wiodącym producentem białych lasek dla osób niewidomych oraz produktów wspierających ich poruszanie się w przestrzeni. Laski tej firmy są wykonane z różnych materiałów. Są laski bardzo lekkie, aluminiowe, z włókna szklanego lub grafitowe. Użytkownicy mogą wybrać końcówkę wkręcaną do laski zależnie od podłoża, po którym będą chodzili. AmbuTech oferuje laski: trwałe, informacyjne i podpórcze, składane, nieskładane i teleskopowe. Laski AmbuTech są trwałe, estetyczne, poręczne, długowieczne i stosunkowo tanie.



AMC Polska

AMC Polska jest światowym liderem w branży systemów kuchennych ze stali szlachetnej oraz zdrowego i smacznego przygotowywania potraw. Wszystkie produkty i akcesoria AMC są do

siebie idealnie dopasowane, wspierają proces gotowania i sprawiają, że dania zawsze wychodzą perfekcyjnie.

AutoID

Firma AutoID Polska S.A. istnieje na rynku ponad 10 lat. Jej misją jest dostarczanie rozwiązań wykorzystujących nowoczesne technologie oraz własne rozwiązania dotyczące rozpoznawania obrazów, druku oraz systemów służących zarządzaniu z ich wykorzystaniem, stworzone w celu zaspokojenia indywidualnych potrzeb.

Brawo Sp.J.

Producent sprzętu specjalistycznego MIRAcle opartego o system Android. Realizuje: szkolenia specjalistyczne, komunikacja alternatywna i rozwiązania dla niepełnosprawnych ruchowo. Agencja pracy, doradztwo w zakresie zatrudniania osób niepełnosprawnych. Siedziba firmy znajduje się w Łodzi. Prowadzi tam działalność w programach dofinansowań przeznaczonych dla inwalidów.

Dolphin

Firma Dolphin umożliwia dostęp do komputera inwalidom wzroku oraz ludziom mającym trudności w posługiwaniu się pismem. Ich produkty: Dolphin SuperNova oraz Dolphin Guide umożliwiają osobom niewidomym korzystanie z większości aplikacji i programów komputerowych jak np. obsługiwanie poczty email, czy poruszanie się po stronach internetowych. SuperNova otwiera zupełnie inny świat dostępności, pozwalając niepełnosprawnym wzrokowo użytkownikom komputerów na używanie ich ulubionych programów za pomocą mowy, powiększenia i/lub brajla. DolphinGuide jest idealny dla osób starszych i tych, którzy nigdy się nie uczyli obsługi komputera. Jest wspaniałym rozwiązaniem dla tych, którym wzrok pogarsza się, dla słabowidzących lub niewidomych.

Dolphin oferuje również szereg programów umożliwiających posługiwanie się formatami alternatywnymi, przeznaczonymi do tworzenia tekstu w formie dostępnej dla inwalidów wzorku, dyslektyków i osób mających trudności w nauce. EasyConwerter tworzy publikacje w formacie MP3 książek mówionych DAISY w druku powiększonym i brajlem.

EBU - Vaclaw Polasek

Europejska Unia Niewidomych – EBU (European Blind Union) jest organizacją pozarządową, non-profit, założoną w 1984 r. Jest jednym z sześciu organów regionalnych Światowej Unii Niewidomych i jedyną organizacją tego typu reprezentującą interesy osób niewidomych i słabowidzących w Europie. Celem EBU jest ochrona i promocja interesów wszystkich osób z dysfunkcją wzroku. Aktualnie EBU zrzesza 44 państwa. W tym roku podczas Konferencji gościmy przedstawiciela EBU z Czech.

E.C.E

Firma E.C.E. jest producentem elektronicznego sprzętu rehabilitacyjnego dla niewidomych. Została założona w 1992 r., a jej pracownicy legitymują się dwudziestoletnim doświadczeniem w dziedzinie rehabilitacji osób niewidomych.



Electrolux

Electrolux jest największym na świecie producentem urządzeń gospodarstwa domowego i urządzeń profesjonalnych sprzedającym rocznie ponad 40 milionów produktów w ponad 150 krajach. W oparciu o wnikliwe badania konsumenckie, Electrolux tworzy innowacyjne urządzenia o przemyślanym wzornictwie, które zaspakajają rzeczywiste potrzeby konsumentów i profesjonalistów.

Eurobraille Sas

Firma Eurobraille założona w 1980 r. jest dzisiaj głównym francuskim wytwórcą elektronicznego sprzętu brajlowskiego. We współpracy z czołowymi producentami sprzętu telefonicznego, takimi jak Alcatel - Lucent, stworzyła wachlarz centrali telefonicznych przeznaczonych dla niewidomych operatorów. Jest producentem brajlowskich monitorów i notatników Esys.

Freedom Scientific

Firma Freedom Scientific projektuje, wytwarza i sprzedaje produkty oparte o wysoką technologię, która umożliwia równy z innymi dostęp do informacji i korzystanie z komputerów osobom niepełnosprawnym wzrokowo. Działa na rynku od niemal 20 lat, a jej produkty są sprzedawane w kilkudziesięciu krajach świata w dziesiątkach wersji językowych. Freedom to JAWS, PacMate, Focus, Magic itd. Być może nie ma niewidomych, którzy nie słyszeli o tych produktach. Większość wybiera właśnie te produkty.



Fundacja Bo Warto

Fundacja została założona w 2011 r., a jej misją jest pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz zapobieganiu ich marginalizacji, a także działania mające na celu służyć wszechstronnemu rozwojowi i edukacji dzieci i młodzieży.

Fundacja Gniazdo Piratów - Zobaczć Morze

Celem Fundacji Gniazda Piratów jest promowanie żeglarstwa i turystyki wodnej, popularyzacja zasad ochrony środowiska naturalnego oraz propagowanie kultury marynistycznej. W ramach projektu Zobaczć Morze uczestnicy mają możliwość żeglarskich przygód obfitujących w wiele niespodzianek.

HP i Infomex

Od blisko 20 lat firma Infomex dostarcza zaawansowane usługi IT z dziedziny Auto ID, data center, infrastruktury IT, oprogramowania biznesowego oraz telekomunikacji i teletechniki. Doświadczona kadra inżynierów, serwisantów, doradców biznesowych, rozwinięta baza logistyczna oraz profesjonalny system helpdesk działający 24 godziny na dobę umożliwiają kompleksową realizację różnorodnych projektów informatycznych oraz zapewnienie bezpośredniego wsparcia specjalistów na każdym etapie realizacji zadań – od analizy biznesowej, poprzez szkolenia, po nadzór powdrożeniowy.

Impuls

Swoją działalność realizuje poprzez udzielanie wszechstronnej pomocy osobom niewidomym, niedowidzącym, niepełnosprawnym ruchowo oraz cierpiącym na szereg innych dysfunkcji w zakresie doboru odpowiedniego sprzętu komputerowego i oprogramowania. Uwzględnia potrzeby i indywidualne upodobania. Zakupiony u nich sprzęt dostarczają do mieszkań klientów, gdzie jest bezpłatnie instalowany. Na życzenie zainteresowanych przygotowują instrukcję w brajlu, powiększonym drukiem lub na płytach kompaktowych.

Index Braille

Firma Index Braille jest największym producentem drukarek brajlowskich na świecie. Działa na rynku od ponad 25 lat. Siedziba firmy znajduje się w Szwecji, a jej drukarki znane i używane są wszędzie.

Firma produkuje brajlowskie drukarki z prawdziwego zdarzenia. Brajl nie jest dowolnym kodem alfabety, lecz standardem o konkretnych parametrach. Chodzi o szerokość każdego punktu, jego wysokość, przerwy pomiędzy znakami itd. Jej drukarki wytłaczają nie tylko tekst, ale także grafikę. Jej szlagierowy produkt Everest jest najpopularniejszą drukarką zarówno na świecie, jak i w Polsce.



Optelec B.V.

Firma Optelec jest wiodącym producentem rozwiązań wspomagających dla osób z dysfunkcją wzroku. Szeroka gama prostych w obsłudze i skutecznych w działaniu rozwiązań, w tym elektroniczne powiększalniki - produkty z serii ClearView, Clearnote, Traveler, Farview, Compact+, Compact 5HD (zdobywca Idola 2011), ClearReader+ (zdobywca IDOLA 2009), Alva, tj. urządzenia stacjonarne, przenośne powiększalniki i monitory brajlowskie – poprawiają jakość życia tysiącom osób na całym świecie. W Polsce od ponad 20 lat jest to firma numer 1 w dziedzinie elektronicznych powiększalników.



Perkins

Perkins Products, będąca częścią szkoły dla niewidomych Perkins, produkuje brajlowskie maszyny do pisania PerkinsBrailier – najczęściej używane maszyny brajlowskie na świecie. Najnowszy produkt firmy to maszyna Smart Brailier. Dział technologii adaptatywnych firmy oferuje inwalidom wzroku produkty takie jak nowy monitor brajlowski Seika oraz podręczniki dla osób niewidomych lub niewidomych z dodatkowymi niepełnosprawnościami.



Polski Komitet Paraolimpijski

Od 1998 r. zajmuje się organizacją, upowszechnianiem i działalnością na rzecz rozwoju sportu osób niepełnosprawnych.

Shinano Kenshi

W dobie posługiwania się coraz większą ilością informacji tekstowych, priorytetem staje się włączenie w tego typu przekaz osób, którym niepełnosprawności utrudniają używanie druku. Przez ponad 10 lat Grupa Shinano Kenshi wyspecjalizowała się w wymyślaniu i produkowaniu cyfrowych odtwarzaczy książek dla osób niewidomych i słabowidzących pod nazwą produktu PlexTalk. Jej atutem jest bliska współpraca z bibliotekami i użytkownikami, która pozytywnie wpływa na proces projektowania i udoskonalania gamy produktów. Świat książek podlega istotnym zmianom.

Niektóre dokumenty do niedawna były dostępne jedynie w druku, jednak szybki rozwój e-booków umożliwia odsłuchanie zawartych w nich informacji poprzez komputery, tablety czy e-lektory. Książki są teraz dostępne w większej liczbie różnych form. Dlatego też w całej Europie biblioteki i księgarnie, biorąc pod uwagę rozwój technologii, stopniowo włączają e-booki w swoje oferty.



W jaki sposób technologia wpływa na osoby z trudnościami w czytaniu druku? Przez ostatnie dziesięć lat, kiedy biblioteki książki mówionej zmieniały swoją

zawartości z kaset na płyty CD, potrzebowały również pewnego standardu, który ułatwiałby tworzenie i używanie książek w zapisie cyfrowym. Grupy osób pracujące na rzecz publikowania włączającego wypracowały DAISY, który stał się światowym standardem technicznym. Ten akronim oznacza standard zapisu książki elektronicznej (Digital Accessible Information System) i ma na celu ułatwianie poruszania się w materiałach audio. Przykładowo, czytając książkę zapisaną w standardzie DAISY, czytelnik może z łatwością się po niej przemieszczać, wybierając poszczególne numery stron, akapit, rozdział czy używając spisu treści lub indeksu w zależności od tego jak dokument został zaprojektowany. Jest to niewątpliwą zaletą podczas czytania beletrystyki, podręczników, ale również gazet i czasopism.

Format ten jest utrzymywany i ulepszany przez konsorcjum DAISY. Grupa Shinano Kenshi ma swój wkład w rozwój standardu i jest wciąż właścicielem jego patentu. W celu ułatwienia jego propagowania, pisemne licencje są hojnie dostarczane wszystkim członkom i przyjaciołom konsorcjum.

Obok używania bardziej dostępnego standardu wiele bibliotek dla niewidomych zaadaptowało różnorodne przełączniki, jakie są obecnie dostępne. Wiele z nich oferuje płyty CD, ale również książki na SD, czy USB, a niektóre ciągle przechowują kasety magnetofonowe. Kilka europejskich bibliotek założyło strony internetowe oraz wypracowało aplikacje pozwalające ich członkom pobierać z nich książki w plikach audio.

Pomimo to, czytelnicy nie zawsze radzą sobie z obsługą komputera. Dla tych osób pobieranie plików na komputer czy aplikacje nie stanowią rozwiązania, jeśli chcą być niezależni i mieć bezpośredni dostęp do książek. Aby rozwiązać ten problem, Konsorcjum DAISY stworzyło protokół dostarczania online. Termin ten oznacza to, w jaki sposób biblioteki mogą udostępnić swoje zbiory bezpośrednio do odtwarzacza książek osobom niewidomym, słabowidzącym czy dyslektykom. Użytkownik potrzebuje jedynie połączenia z Internetem u siebie w domu, aby móc pobierać książki na odtwarzacz bez konieczności używania komputera. Ten kanał dystrybucji jest dostępny w coraz większej liczbie krajów europejskich oraz na innych kontynentach.

Odtwarzacze książek PlexTalk zyskały międzynarodowe uznanie za swoją jakość oraz bycie przyjaznym dla użytkownika. Obsługują format DAISY, jak również inne główne formaty audio i są używane przez dziesiątki tysięcy użytkowników bibliotek na całym świecie. Kilka lat temu został wprowadzony PLEXTALK Linio, aby zapewnić kompatybilność tym bibliotekom, które udostępniają swoje książki poprzez protokół dostarczania online (DODP).

W 2013 roku PLEXTALK Linio Pocket został wprowadzony w Europie. Jest to pierwszy przenośny odtwarzacz DAISY, który bezpośrednio pobiera książki używając protokołu DODP. Wyposażony w odbiornik LAN, umożliwia również słuchanie internetowych stacji radiowych oraz pobieranie podcastów. Poza plikami audio model ten odczytuje też pliki tekstowe (włączając MS-Word, EPUB czy PDF). Wreszcie wyposażony jest w wiele przydatnych funkcji takich jak kalendarz czy budzik.

Aby dowiedzieć się więcej na temat odtwarzacza książek PLEXTALK, wejdź na naszą oficjalną stronę: www.plextalk.eu

SOSW w Owińskach - Henryk Wereda

Podczas tegorocznej Konferencji przedstawiciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Owińskach Henryk Wereda przedstawił działanie urządzeń, które pomagają wykorzystać słuch w orientacji przestrzennej.



Spółdzielnia Nowa Praca Niewidomych

Producent nowoczesnych rozwiązań technicznych wspomagających osoby niewidome i słabowidzące. Sztandarowym produktem spółdzielni jest Czytak - seria odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej w pełni przystosowanych dla osób niepełnosprawnych.

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi zostało założone ponad 100 lat temu przez niewidomą Różę Czacką. Otacza opieką niewidomych z całej Polski na każdym etapie ich życia. Obecnie prowadzi placówki edukacyjne: wczesne wspomaganie rozwoju dziecka niewidomego i słabowidzącego, przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i policealne oraz szkoły specjalne. Dział ds. Absolwentów zajmuje się rehabilitacją społeczną i zawodową oraz zatrudnianiem dorosłych niewidomych. W ramach projektu finansowanego ze środków UE powstała platforma Wirtualnego Contact Center, której twórcą jest niewidomy Jan Gawlik. Platforma umożliwia osobom niewidomym podjęcie pracy, także zdalnej, w systemie rozproszonym, na stanowisku operator WCC. Dzięki aplikacji stworzonej do obsługi przez osoby niewidome firma uzyskuje możliwość uruchomienia w pełni funkcjonalnych stanowisk w dowolnej lokalizacji bez konieczności ponoszenia nakładów inwestycyjnych.

Wirtualne Contact Center szansą na pracę w społeczeństwie informacyjnym



Od początku swego istnienia (już ponad 100 lat) Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi prowadzi rehabilitację podstawową, społeczną i zawodową oraz zatrudnianie osób niewidomych. Działania te – oparte na założeniach Matki Elżbiety Róży Czackiej – twórczo realizowali Henryk Ruszczyc i Andrzej Czartoryski, budując system wsparcia osób niewidomych, dostosowany do możliwości Towarzystwa, gospodarczo-politycznej sytuacji kraju i wymogów rynku pracy.

Dzisiaj Polska jest demokratycznym państwem, członkiem Unii Europejskiej. Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi realizuje – jako organizacja pożytku publicznego – swoje cele statutowe. Dział ds. Absolwentów zajmuje się usamodzielnianiem, rehabilitacją zawodową i społeczną oraz zatrudnianiem osób z dysfunkcją wzroku. Podejmując wyzwania współczesnego świata, ciągle poszukuje jak najlepszych rozwiązań w udzielaniu wsparcia osobom niewidomym. Każde nowe przedsięwzięcie jest ważnym doświadczeniem.

W sierpniu 2014 r. Dział ds. Absolwentów zakończył realizację trzeciej edycji projektu partnerskiego „Wsparcie osób niewidomych na rynku pracy”, którego celem była aktywizacja społeczno-zawodowa niewidomych przez udzielenie kompleksowej usługi polegającej na wsparciu przy wchodzeniu i funkcjonowaniu na rynku pracy.

W ramach tego projektu powstało profesjonalne stanowisko pracy przyjazne dla osób niewidomych i niedowidzących do świadczenia usług typu contact center, takich jak telesprzedaż czy obsługa punktów informacyjnych.

System Wirtualne Contact Center (WCC) przeznaczony jest dla firm, które nie chcą organizować własnego contact center i ponosić kosztów zakupu sprzętu oraz oprogramowania, a chciałyby realizować kampanie telemarketingowe z wykorzystaniem własnych pracowników i wirtualnej platformy. Aby skorzystać z platformy firma powinna zapewnić informację o produkcie, bazę potencjalnych klientów oraz dostęp do sieci telekomunikacyjnej. W zamian może zyskać nawet 100 zaangażowanych pracowników z własnym sprzętem, oprogramowaniem i odpowiednio przeszkolonych.

Dzięki temu rozwiązaniu osoba z dysfunkcją wzroku może wykonywać pracę bezpośrednio z domu albo innego miejsca wskazanego przez pracodawcę.

Platforma Wirtualnego Contact Center zapewnia:

- wykonywanie usług w systemie telepracy
- wykonywanie pracy w miejscu wskazanym przez pracodawcę lub w domu korzystając z własnego sprzętu i oprogramowania
- korzystanie z oprogramowania, które pozwala niewidomemu na obsługę klientów w ruchu wychodzącym i przychodzącym
- monitorowanie przez pracodawcę realizacji zleceń za pośrednictwem panelu administracyjnego dostępnego przez Internet
- korzystanie przez pracodawcę z pomocy lub wsparcia technicznego pracowników Działu ds. Absolwentów.

Podjmując decyzję o zatrudnieniu osób niewidomych w swojej firmie pracodawca otrzymuje wsparcie techniczne przy tworzeniu nowego stanowiska pracy. Wsparcie to obejmuje informacje na temat rozwiązań teleinformatycznych, jak i tyfloinformatycznych związanych z pracą osoby niewidomej. Jedynym zadaniem pracodawcy jest merytoryczne przygotowanie pracownika. Nie musi tracić czasu na zagłębianie się w rozwiązania technologiczne i tyfloinformatyczne. Dział ds. Absolwentów zapewnia przeszkolenie i narzędzia umożliwiające podjęcie pracy przez osoby niewidome na tych stanowiskach.

Skuteczność narzędzi dla niewidomych konsultantów opracowanych przez Dział ds. Absolwentów potwierdzają rezultaty ostatnich dwóch projektów dofinansowanych przez Unię Europejską. Dzięki udziałowi w nich i odbytym szkoleniom pracę znalazło prawie 170 osób niewidomych, z czego ok. 70% stanowią stanowiska związane z bezpośrednią obsługą klienta.

Misją Towarzystwa było i jest tworzenie narzędzi umożliwiających efektywną pracę osób niewidomych na różnych stanowiskach.

Materiał ten przygotowała Krystyna Konieczna

Tyflokom

Firma Tyflokom powstała, by pomóc osiągnąć niezależność ludziom z dysfunkcją wzroku, dąży do wyrównywania szans, minimalizowania dysproporcji i otwierania drzwi na świat osobom niewidomym i słabowidzącym. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i praktycznej wiedzy z powodzeniem realizuje misję kształcenia osób z dysfunkcją wzroku.

Whirlpool

Pralki i mikrofalówki Whirlpool dla osób niewidomych i słabowidzących

Marka Whirlpool przy współpracy z Polskim Związkiem Niewidomych wprowadza na rynek specjalną nakładkę, dzięki której korzystanie z pralki przez osoby niewidome lub słabowidzące stanie się zdecydowanie prostsze.



Postęp technologiczny sprawia, że coraz więcej pralek wyposażonych jest w dodatkowe funkcje, a co za tym idzie, w rozbudowane panele sterowania. Duży wybór programów piorących nie może być jednak w pełni wykorzystany przez osoby niewidome. Obsługa nowoczesnych pralek sprawia bowiem duży problem zarówno niewidomym, jak i osobom tracącym wzrok. Z myślą o nich marka Whirlpool wraz z Polskim Związkiem Niewidomych przygotowała wyjątkową nakładkę, która pozwoli na samodzielne korzystanie ze wszystkich możliwości, jakie dają te urządzenia.

Nakładka jest przezroczysta i ma kształt prostokąta wielkości panelu programatora z wyciętym otworem na pokrętkę. Na brzegach otworu umieszczone są wypukłe oznaczenia. Nakładkę nakleja się na panel, a oznaczenia na brzegach pozwalają ustawić pokrętkę na właściwym programie. Rozwiązanie jest uniwersalne i może być zastosowane w większości modeli pralek Whirlpool i Polar. Szczegółowy opis działania przedstawiony jest w specjalnie przygotowanej instrukcji obsługi. Niebywałą zaletą nakładki jest również to, że nie przeszkadza ona w korzystaniu z urządzenia innym domownikom, ponieważ nie zasłania nazw programów.

Nakładka jest darmowa. Można ją zamówić bezpośrednio z firmy dzwoniąc pod numer 801 900 666 lub poprzez stronę internetową: www.siegnijpo6zmysl.pl.



Wydawnictwo Jung-Off-Ska

Powstało z inicjatywy aktorki Edyty Jungowskiej, która zafascynowana twórczością Astrid Lindgren postanowiła wydać najważniejsze dzieła szwedzkiej pisarki w formie książek do słuchania. Ambicją aktorki jest wydanie kolejnych książek również utalentowanych autorów dla dzieci w formie audiobooków.

W dzisiejszych czasach nawyk czytania zanika. Audiobook może pomóc zapracowanym rodzicom w codziennym kontakcie ich dzieci z dobrą literaturą. Słuchanie audiobooków może stać się pierwszym krokiem do sięgnięcia po książkę w przyszłości.

Z.E. Karex – Józef Kęciek

Zajmuje się produkcją trwałych oznaczeń zawierających pismo brajla wykonane ze stali nierdzewnej oraz aluminium - tablice informacyjne, tabliczki nadrzwiowe, dyplomy dla osób niewidomych oraz wiele innych.

Zoomax

Zoomax Technology jest marką, której właścicielem jest firma Rejoin Technology Ltd. Jest obecna w takich krajach jak Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Kanada. To jedna z największych firm zajmującą się urządzeniami dla osób z dysfunkcją wzroku, znana z wysokiej jakości produktów o konkurencyjnych cenach. Wszystkie produkty Zoomax posiadają certyfikaty takie jak: ISO-9001/ISO-14001, CE, FCC i RoSH.

ZYCHEM LTD

Zychem jest światowym liderem w produkcji pomocy do tworzenia rysunków dotykowych. Produkuje urządzenia wygrzewające puchnący papier, dostarcza najlepszy puchnący papier do ponad 40 krajów. Jest firmą zaangażowaną społecznie i dużą część zysku przeznacza na cele charytatywne.



Konkurs na PRODUKT DLA NIEWIDOMYCH 2014

Lista produktów zgłoszonych do konkursu

PLEXTALK Linio Pocket firmy Shinano Kenshi

Komplet gier dla niewidomych: Warcaby, Reversi, Chińczyk firmy Altix

Drukarka 3D Kreator Motion firmy 3D Kreator

NaviEye – GPS dla niewidomych firmy Altix i Migraf

Nakładki brajlowskie na kuchenkę mikrofalową firmy Whirlpool

Udźwiękowiona tyflomapa opolskiego ZOO firmy Altix

Wirtualne Contact Center Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi

Kuchnia wolnostojąca EK154550OX firmy Electrolux

ZY®-TEX2 Swell Paper firmy Zychem Limited

„Przewodnik znakomity. Jan Karski – wybitny dyplomata, honorowy obywatel i świadek nadziei” – publikacja Fundacji Szansa dla Niewidomych.

PLEXTALK Linio Pocket

PLEXTALK Linio Pocket jest pierwszym na świecie przenośnym odtwarzaczem plików Daisy oraz dyktafonem przeznaczonym dla osób z dysfunkcjami wzroku oraz dysleksją.

Posiada 8 GB wewnętrznej pamięci, kartę SD o pojemności 4 GB, kalendarz, ePub oraz wsparcie dla PDF. Działa w oparciu o wysokiej jakości system przetwarzania tekstu na mowę. Odtwarzacz rozpoznaje większość formatów audio oraz może pochwalić się znakomitymi możliwościami nagrywania i edytowania. Jest to jedyne przenośne urządzenie, które może bezpośrednio pobrać książki udostępniane przez Daisy Online Delivery Protocol.

Komplet gier dla niewidomych: Chińczyk, Reversi, Warcaby

Wymienione gry są wyprodukowane w br. Roku. Są z drewna – zarówno plansza, jak i pionki, dzięki czemu gry są trwałe i mogą służyć przez wiele lat. Plansze mają otwory, w które wsadza się pionki. Wszystkie są oznakowane dla niewidomych – mają zróżnicowane powierzchnie – wypukłe, wklęsłe, z wypustkami, albo bez.

Drukarka 3D Kreator Motion

W odróżnieniu od większości dostępnych na rynku drukarek 3D, Kreator Motion posiada w pełni zamkniętą konstrukcję. Dzięki temu zapewnia większe bezpieczeństwo pracy oraz gwarantuje udane wydruki.

Zaprojektowana od podstaw przez zespół Kreator z wykorzystaniem najwyższej jakości podzespołów wyróżnia się intuicyjną obsługą i wysoką kulturą pracy.

Pole robocze 20x20x20 cm zapewnia optymalną wielkość użytkowych wydruków 3D.

Pozostałe cechy:

- gniazdo kart SD oraz panel LCD pozwalają drukować bez użycia komputera
- drukowanie z pełnej palety materiałów: ABS, PLA, LayWood, LayBrick, Pett, Nylon i inne
- druk bezpośrednio na stole roboczym, bez potrzeby wykorzystywania taśm i klejów
- pełne wsparcie posprzedażowe oraz serwis gwarancyjny.

NaviEye

To bardzo profesjonalne urządzenie nawigacyjne:

- wykorzystuje mapy i system GPS,
- ma na wyposażeniu kompas,
- rozpoznaje głos, dzięki czemu wszelkie polecenia i adresy można zarówno wpisywać, jak i wypowiadać,
- ma dyktafon i odtwarzacz MP3,
- jest prosty w obsłudze.

Nakładki brajlowskie na kuchenkę mikrofalową

Marka Whirlpool przy współpracy z Polskim Związkiem Niewidomych wprowadza na rynek specjalne brajlowskie nakładki, dzięki którym korzystanie przez osoby niewidome lub słabo widzące z takich urządzeń, jak kuchenka mikrofalowa, pralka automatyczna i inne tego rodzaju, stanie się zdecydowanie prostsze.

Nakładki są przezroczyste i mają kształt panelu sterującego, np. programatora w pralce. Mają wtedy wycięty otwór na pokrętkę. Na brzegach otworu umieszczone są wypukłe oznaczenia. Nakładki nakleja się na panel, a oznaczenia na brzegach pozwalają ustawić pokrętkę na właściwy program. Rozwiązanie jest uniwersalne i może być zastosowane w większości modeli pralek Whirlpool i Polar. Szczegółowy opis działania przedstawiony jest w specjalnie przygotowanej instrukcji obsługi. Niebywałą zaletą nakładek jest również to, że nie przeszkadzają w korzystaniu z urządzeń innym domownikom, ponieważ nie zasłaniają żadnych napisów graficznych.

Udźwiękowiona tyflomapa opolskiego ZOO

Terminal informacyjny przedstawiający topografię opolskiego zoo przygotowany został w technologii dostosowanej do potrzeb niewidomych i niedowidzących. Obok wypukłej mapy i brajlowskich opisów zastosowano udźwiękowanie, co powoduje iż produkt pomaga wszystkim niewidomym – tym posługującym się brajlem i wszystkim pozostałym. Odpowiednio dobrane kolory ułatwiają i uprzyjemniają zwiedzanie osobom niedowidzącym.

Pięknie opracowany plan powstał w ramach realizowanego przez Fundację Szansa dla Niewidomych projektu pn. „ZOO-baczyć opolskie zoo. Ogród zoologiczny w Opolu otwiera swoje podwoje dla niewidomych i niedowidzących.” finansowanego przez Samorząd Województwa Opolskiego ze środków PFRON.

Jest pierwszym tego typu terminalem w Polsce – z zastosowaniem zarówno tyflografiki, jak i udźwiękowania. Zyskał niebywałą aprobatę wśród niewidomych i osób widzących.

Wirtualne Contact Center dla Niewidomych

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi zostało założone ponad 100 lat temu przez niewidomą Różę Czacką. Otacza opieką niewidomych z całej Polski na każdym etapie ich życia. Obecnie prowadzi placówki edukacyjne: wczesne wspomaganie rozwoju dziecka niewidomego i słabowidzącego, przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i policealne oraz szkoły specjalne. Dział ds. Absolwentów zajmuje się rehabilitacją społeczną i zawodową oraz zatrudnianiem dorosłych niewidomych. W ramach projektu finansowanego ze środków UE powstała platforma Wirtualnego Contact Center, której twórcą jest niewidomy Jan Gawlik. Platforma umożliwia osobom niewidomym podjęcie pracy, także zdalnej, w systemie rozproszonym, na stanowisku operator WCC. Dzięki aplikacji stworzonej do obsługi przez osoby niewidome firma uzyskuje możliwość uruchomienia w pełni funkcjonalnych stanowisk w dowolnej lokalizacji bez konieczności ponoszenia nakładów inwestycyjnych.

Kuchnia wolnostojąca EK154550OX

Kuchnia z technologią indukcyjną umożliwia m.in. bardzo precyzyjną regulację mocy grzania, którą cenią wymagający szefowie kuchni. Dzięki pomysłowej konstrukcji można całkowicie wymontować wewnętrzną szybę z drzwi jej piekarnika. Znacząco ułatwia to jego dokładne wyczyszczenie. Dzięki wielofunkcyjnemu piekarnikowi tej kuchenki każda potrawa będzie smakować wspaniale. Funkcja równomiernego rozprowadzania ciepła sprawi natomiast, że każdy kęs będzie równie pyszny!

ZY®-TEX2 Swell Paper

Zychem Limited jest małą firmą, która swoją siedzibę ma niedaleko Manchesteru w Anglii. Zajmuje się różnego rodzaju pokryciami, projektuje i wytwarza specjalistyczne produkty powierzchniowe.

Jednym z produktów jest Papier Pęczniący ZY®-TEX2, który używany jest do wytwarzania wypukłych dotykowych diagramów dla osób niewidomych. Ma on zastosowanie głównie w edukacji. Używany w połączeniu z wygrzewarką ZY®-FUSE pozwala klientom na wytwarzanie prostych, ale wyraźnych i efektywnych obrazków dotykowych, które mogą być odczytane przez niewidome osoby.

Papier Pęczniący ZY®-TEX2 jest bardzo prosty w użyciu. Wystarczy na nim wydrukować czy narysować lub skserować wybrany obrazek, po czym przepuścić go przez wygrzewarkę ZY®-FUSE. Spowoduje to spęczenie papieru w zadrukowanych miejscach. Tak powstały wypukły obrazek czy diagram może być odczytany dotykowo.

Zaczynając od bardzo niewielkiej działalności, Zychem obecnie produkuje i dzięki sieci dystrybutorów sprzedaje papier pęczniący oraz wygrzewarki na całym świecie. Dzięki zdobyciu wielu prestiżowych nagród, między innymi nagrody dla Przedsiębiorcy, która została przekazana przez Królową Elżbietę w Pałacu Buckingham, produkty Zychema są używane w edukacji niewidomych dzieci na całym świecie.

Publikacja „Przewodnik znakomity. Jan Karcki – wybitny dyplomata, honorowy obywatel i świadek nadziei”

Fundacja Szansa dla Niewidomych wydała książkę o Janie Karckim, w której przedstawiamy co znaczy mieć prawdziwego przewodnika i na ile potrzebny jest ktoś taki nam wszystkim - całemu narodowi i światu, jeśli mamy dać sobie radę ze współczesnymi, trudnymi wyzwaniami. Ktoś musi wskazywać drogę, byśmy mogli dotrzeć do celu, który realizuje nasze ambicje.

Książka jest wydana dla niewidomych i niedowidzących w tzw. technologii transparentnej, gdzie brajlowskie litery są naniesione na graficzne. Prezentuje wypukłą rycinę Jana Karckiego i wiele zdjęć z nim związanych. Książka powstała dzięki wsparciu finansowemu Miasta Łodzi.



Konkurs na PRODUKT DLA SŁABOWIDZĄCYCH 2014

Lista produktów zgłoszonych do konkursu

ClearView C firmy Optelec

MIRACLE firmy Brawo

RUBY® XL HD firmy Freedom Scientific

Żarówka Smart LED firmy AutoID

„Perły Mazowska dla Ciebie” - publikacja Fundacji Szansa dla Niewidomych

ClearView C

To najnowszy stacjonarny powiększalnik doskonale znanej i docenianej firmy Optelec. Został tak zaprojektowany, aby czytanie stało się jak najwygodniejsze, a urządzenie cieszyło oko swoją nowoczesnością. Unikalny design zapewnia więcej miejsca na stoliku i swobodę ruchu niespotykaną wcześniej. Genezą jego powstania była analiza doświadczeń użytkowników wszelkich powiększalników stacjonarnych dostępnych na rynku. Co przeszkadza, co ogranicza? Jak wyobrażają sobie urządzenie, które chcieliby postawić dumnie w pokoju?

Wynikiem tych analiz jest całkiem nowa filozofia funkcjonalno-wizualna. Powiększalnik ma cieszyć użytkową przydatnością – to znaczy, że ma zapewniać takie opcje powiększania i wyświetlania obrazu, aby praca z nim była komfortowa, efektywna i nie męczyła, ale także ma mieć walory estetyczne – ładnie się prezentować, raczej jak nowy, płaski telewizor, niż pomoc rehabilitacyjna.

ClearView C zapewnia mnóstwo miejsca na stoliku, dzięki czemu można bez ograniczeń przesuwając leżące na nim przedmioty. Czytanie wielkoformatowej gazety, czy oglądanie dużego atlasu czasem powodowało problem? W tym przypadku tak nie będzie! Ramię monitora jest z boku, a nie z tyłu, jak do tej pory w podobnych urządzeniach (jest w kształcie litery C – stąd nazwa modelu); jest także znacznie od stolika odsunięte. Sprawia to, że zmieści się nawet wielkoformatowa gazeta, duży atlas z mapami, a nawet spore przedmioty trójwymiarowe. Co więcej – kamera jest wyżej, więc i przekładanie kart i manipulowanie przy większych elementach nie jest ograniczone.

Kolejną nowością jest umieszczenie kamery za monitorem, który – jak już wspomniano – jest podtrzymywany z boku, a nie z tyłu. Daje to nowe możliwości wygodniejszego siedzenia przed urządzeniem. Gdy w starszych modelach, aby zacząć czytać od góry strony, należało najpierw stolik przesunąć w swoją stronę aż do brzucha, w tym wypadku jest to niekonieczne. Pozostawia to wiele swobody i umożliwia na przykład pochylenie się. Innowację tę docenią z pewnością także osoby „z brzuszkiem”.

W ClearView C panel sterowania tradycyjnie znajduje się na przodzie stolika, nie jest jednak tam na stałe – można go wyjąć (mocowanie jest na magnes). Takie rozwiązanie jest kolejnym efektem analizy doświadczeń użytkowników. Zdarzało się, że dostęp do przycisków i pokręteł był utrudniony przez leżącą gazetę, czy książkę o dużych wymiarach, która je zasłaniała. Producent konsekwentnie nie chciał stosować wariantu umieszczania panelu pod monitorem, bo przy takiej konstrukcji trzeba odrywać ręce od stolika i trzymać je w powietrzu, co jest dla wielu trudne. Zaproponował więc odłączany panel sterowania – to jakby pilot, który może znajdować się w przewidzianym dla niego miejscu, przyklejony na magnes, może jednak zostać odłączony i używany właśnie jak pilot do telewizora – z pewnej odległości. Jest to również sposób na uwzględnienie potrzeb zarówno początkujących, jak i zaawansowanych użytkowników. Na wierzchu panel ma pokrętkę i przyciski do podstawowej regulacji obrazu, a na jednej z bocznych ścianek ma dodatkowe przyciski opcji zaawansowanych.

ClearView C może być w wersji:

- ze standardową rozdzielczością SD lub wysoką rozdzielczością HD, z monitorem 21,5 lub 24 cale,
- współpracującą z komputerem – może jednocześnie wyświetlać to, co znajduje się na ekranie komputera i pod kamerą powiększalnika (z monitorem 24-calowym),
- z dotykowym monitorem 24-calowym, ze wsparciem lektora, który potrafi czytać to, co wskażemy na ekranie.

Ten stacjonarny powiększalnik z ramieniem w kształcie litery C jest tak elegancki, że można z powodzeniem postawić go nawet w salonie, w eksponowanym miejscu.

MIRAcle

Fenomenalne połączenie: udźwiękowiony smartfon z dużą czcionką, wygodną lupą elektroniczną i głosowym wybieraniem kontaktów.

Lupa MIRAcle :

- 70x powiększenie do bliży i do dali,
- 5-cio calowy ekran,
- funkcja fałszywych kolorów, na życzenie możliwość zdefiniowania kolorów niestandardowych,
- zamrażanie obrazu, zapis zdjęć,
- dostosowanie pola widzenia,
- linia ułatwiający czytanie,
- wygodna podstawka - ergonomiczny kąt nachylenia lupy,
- 5 godzin nieprzerwanej pracy bez ładowania,
- bezprzewodowa komunikacja z TV i komputerem.

RUBY® XL HD

Przenośna lupa elektroniczna

Powiększenie HD w kompaktowym urządzeniu

Nowy Ruby XL HD to krystalicznie czyste o wysokiej rozdzielczości powiększenie mieszczące się w dłoniach. Mierzy 14 cm. Pięcicalowy ekran wyświetli najmniejszy detal. Powiększa do 14 razy-książki, zdjęcia, gazety, ulotki, etykiety. 20 wysoko kontrastowych opcji kolorów pozwala dostosować sposób powiększenia do potrzeb naszych oczu. Zaprojektowany dla komfortu i prostoty użytkowania- RUBY XL HD jest łatwy do nauczenia się i używania w domu w biurze czy w drodze. Otwiera się pod naturalnym kątem, sprawiając, że przesuwanie po tekście odbywa się bez wysiłku. Wyraźne przyciski ułatwiają dostosowanie powiększenia, kolorów lub dodanie linii. Praktyczna składana ręczka ustawiana jest w dwóch pozycjach dla lepszego uchwytu podczas czytania napisów na puszkach czy butelkach. Zachowuje wybrane obrazy po zapisaniu ich na swoim PC- naciśnięcie przycisku powoduje zamrożenie obrazu, aby można było go lepiej odczytać. Można zachować do 80 obrazów i przesłać je do komputera używając złącza USB.

Żarówka Smart LED

Żarówka to najprostsze i najpopularniejsze urządzenie pozwalające na oświetlenie każdego pomieszczenia zawsze wtedy, gdy tego potrzebujemy. Stosowanie tradycyjnego oświetlenia to niepotrzebne koszty, które w prosty sposób można zmniejszyć.

Oświetlenie typu LED pozwala na zmniejszenie kosztów, ale często jakość wykonania, trwałość, czy emisja światła pozostawiają wiele do życzenia.

A gdyby oświetlenie typu LED rozbudować o możliwość zmieniania kolorów? Intensywności świecenia? I to wszystko w jakości bardzo zbliżonej do światła słonecznego? Do tego bardzo prosta obsługa – przez smartfon lub tablet.

AutoID Polska wprowadziła na polski rynek inteligentne oświetlenie LED, którego jakość potwierdza trzyletnia gwarancja producenta, a jako jego generalny dystrybutor zapewnia wsparcie techniczne oprogramowania. Specyfikacja produktu dostępna jest pod adresem: www.autoid.pl.

„Perły Mazowsza dla Ciebie”

To najnowsza książka wydana przez Fundację Szansa dla Niewidomych. Jej autorem jest Marek Kalbarczyk. Została wydana dla marszałkowstwa województwa mazowieckiego. Celem publikacji jest przedstawienie niewidomym i niedowidzącym czytelnikom najciekawszych zabytków Mazowsza. Autor nie byłby sobą, gdyby nie dodał swojej emocjonalnej intencji. Oto niewidomy ojciec opowiada swojemu synkowi, który jest niedowidzący, o regionie, w którym mieszkają. Jeżdżą po Mazowszu i oglądają pałace, kościoły, muzea, rynki, pomniki i rozmaite dzieła sztuki. Gdy jadą autem nie mogą się nudzić, grają więc w szachy. I tak królowa Bona jako biała szachowa królowka walczy z carycą Katarzyną jako czarną królowką. W ich otoczeniu, na tym specyficznym polu bitwy polskich bohaterów z ich wrogami, widzimy wiele powszechnie znanych postaci. Na szczęście wygrywają biali, co cieszy wszystkich, ale nie właściciela czarnych – Cypriana, który przegrywa.,

Książka jest wydana w brajlu z wypukłymi rycinami i w formie albumu z mnóstwem ładnych zdjęć.



Wyniki głosowania na IDOLI w kategorii FIRM/WYSTAWCÓW oraz PRODUKTÓW

Głosowanie jest niezależne od organizatora. Goście mogą zapoznać się ze kandydującymi produktami oraz firmami i instytucjami, które są obecne na wystawie. Mogą zagłosować poprzez

wrzucenie głosu do urny. Na koniec głosowania urna jest komisyjnie otwierana. Następuje przeliczenie głosów i publiczne odczytanie wyników.

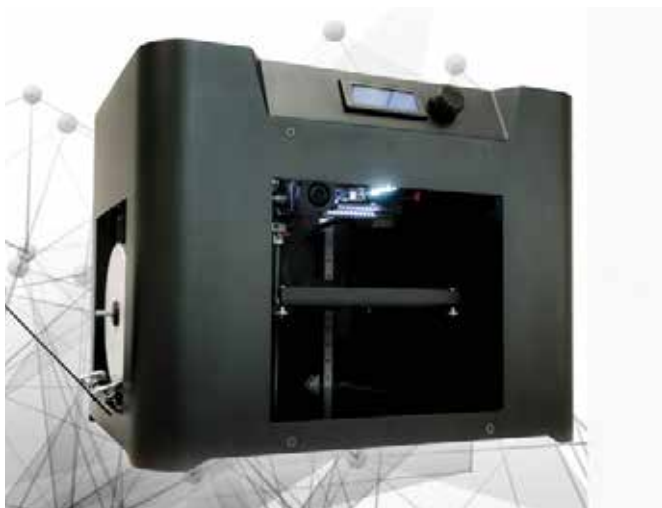
IDOLEM w kategorii FIRMA/WYSTAWCA 2014 została Fundacja Szansa dla Niewidomych.



IDOLEM w kategorii PRODUKT DLA SŁABOWIDZĄCYCH 2014 została Żarówka SMART LED firmy AutoID.



IDOLEM w kategorii PRODUKT DLA NIEWIDOMYCH 2014 została Drukarka 3D Kreator Motion firmy 3D Kreator.



W trakcie konferencji i omawianego spotkania naszego środowiska wydarzyło się wiele innych rzeczy, a każda z nich była ważna i ciekawa. Nie sposób o nich wszystkich napisać w tej krótkiej formie. Nie pozostaje nic innego, jak zapewnić, że wszystko było godne uwagi i zaprosić na kolejne spotkanie w grudniu 2015r. Do zobaczenia!

Fotorelacja





Daj szansę niewidomym!
Twoja przyjaźń, pomoc – 1% podatku
pozwołą Im zobaczyć więcej!

KRS: 0000260011

Pekao SA VI O/W-wa,
nr konta 22 1240 1082 1111 0000 0514 1795
Siedziba: ul. Kameralna 1/30, 03-406 Warszawa
tel./fax: 22 827 16 18
e-mail: szansa@szansadlaniewidomych.org
www.szansadlaniewidomych.org

